



EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Kurier

SIERPIEŃ 2003
Rok XIII Nr 8/150
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł
kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



Fot. A. Procz

Daj, daj, nie odmawiaj daj... (wywiad z Wicepremierem na str. 22)

W NUMERZE:

- * PODZIĘKOWANIA BURMISTRZA
- * JUBILEUSZ KĘSZYCY LEŚNEJ
- * POLICYJNE ŚWIĘTO
- * WITRAŻE - RZECZ PIĘKNA
- * Z BOCZNEJ ŁAWY - ZAPISKI Z SESJI
- * OBRA NADAŁ ZAŚMIECONA
- * SZYNOBUS w MIĘDZYRZECZU
- * PREZES SŁOMIŃSKI o PRZYSZŁOŚCI SIATKÓWKI
- * UPADEK ORŁÓW
- * ZAWODY STRAŻACKIE
- * ROWEREM do CZĘSTOCHOWY
- * NOWA WYSTAWA w KOTŁOWNI
- * CZARODZIEJE GITAR
- czyli LUBUSKI WEEKEND GITAROWY
- * i inne CIEKAWY INFORMACJE



Fot. A. Chmielewski

Zespół „Pod Gruszą” z Kurska
podczas występów
w Kęszycy Leśnej



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



ŠkodaFabia
już od 407 PLN
miesięcznie*



cena samochodu: 31 180 PLN
wkład własny: 6 236 PLN
okres kredytu: 84 miesiące
ostatnia rata: 407 PLN



*nominalna stopa procentowa: 7,9, rzeczywista stopa procentowa: 9,87%;
kredyt denominowany w EUR, kurs średni NBP z dn. 24-07-2003; 1 EUR= 4,41 PLN

Zapraszamy:

Auto-Bis sp. z o.o.

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Olimpijska 46, tel. (095) 723 86 60-61

ŠkodaKredyt

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

URODZENIA

1. Spyra Weronika Anna c. Romana i Barbary
2. Gąciarz Zuzanna c. Grzegorza i Danuty
3. Sobczak Kacper Tadeusz s. Roberta i Katarzyny
4. Grządło Mateusz Marek s. Marka i Katarzyny
5. Walczak Adriana c. Marcina i Anny
6. Konieczny Mateusz Michał s. Mariusza i Beaty
7. Gołędziewski Igor Witold s. Remigiusza i Joanny
8. Grela Martyna Sylwia c. Rafała i Sylwii
9. Szyszkowski Oskar Józef s. Remigiusza i Agnieszki
10. Balcer Adrianna c. Mariusza i Anny
11. Pawlik Damian s. Rafała i Justyny
12. Winiarczyk Paweł s. Remigiusza i Anny
13. Tama Eryk Ernest s. Roberta i Ilony
14. Wypych Olaf Michał s. Ryszarda i Anny
15. Lachman Jagoda Emilia c. Jana i Honoraty
16. Makarewicz Adam s. Sylwestra i Sylwii
17. Puls Zuzanna c. Marcina i Dominiki



ZGONY

1. Łagoda Antonina r. 1928 zam. Międzyrzecz
2. Piątkowska Łucja r. 1926 zam. Międzyrzecz
3. Przybyłek Joachim r. 1929 zam. Międzyrzecz
4. Gurlig Pelagia r. 1932 zam. Międzyrzecz
5. Wnęk Władysław r. 1940 zam. Międzyrzecz
6. Dyszewski Kazimierz r. 1933 zam. Międzyrzecz
7. Pwałowski Adam r. 1927 zam. Międzyrzecz
8. Adam Genowefa r. 1932 zam. Międzyrzecz
9. Szwedkowicz Rafał r. 1958 zam. Kęszycza Leśna
10. Platokos-Pieszczała Jadwiga r. 1938 zam. Międzyrzecz
11. Błasik-Melonek Władysława r. 1939 zam. Międzyrzecz

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w sierpniu 2003r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot). Zebrania redakcji KM odbędą się 7 i 18 sierpnia o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

Burmistrz w Warszawie

Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki spotkał się w Warszawie z Dariuszem Skowrońskim – wice-ministrem i Dyrektorem Generalnym DDKiA, jego I zastępcą Tadeuszem Suwarą – znanym międzyrzeczanom z udziału w uroczystości przekazania dokumentacji technicznej obwodnicy miasta w dniu 31 maja oraz zastępcą Generalnego Dyrektora ds. inwestycji drogowych i również naszej międzyrzeczkiej - Zbigniewem Kotlarkiem.

W trakcie tego spotkania omówione zostały dwa najważniejsze teraz problemy:

- szczegółowe zabezpieczenie realizacji obwodnicy miasta,
- zakres i postępy uruchomionej już procedury na wykonanie tej inwestycji

Co gdzie, kiedy

W sierpniu kino "Świt" zaprasza

01 - 03.08. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ „PINOKIO” Włochy b/o (dubbing)
godz. 19⁰⁰ „MĘŻCZYZNA MOICH MARZEŃ” Francja/Anglia od 15 lat

08 - 10.08. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „GODZINY” USA od 15 lat

16 - 17.08. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „THE RING - KRAJ 2” Japonia od 15 lat

22 - 24.08. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „28 DNI PÓŹNIEJ” USA od 15 lat

29 - 31.08. 2003 r.

godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „SPOKOJNY AMERYKANIN” USA od 15 lat

Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* **Dział sztuki:** Portret trumienny

* **Dział archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza

* **Dział etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX - XX wieku.

Wystawa czasowa:

* *Fotografia krajobrazu.* Autor: Artur Jocz

- od 06 sierpnia 2003

* *Międzyrzecz i okolice - 40 lat temu.* Autor: Janusz Pstrąg

- od 08 sierpnia do 30 września 2003

Muzeum czynne:

- poniedziałek zamknięte

- wtorek, środa, czwartek 9-16

- piątek 9-18

- sobota 9-16

- niedziela 10-16

Z okazji ŚWIĘTA POLICJI

Komendantowi Komendy Powiatowej Policji

mł. insp. Eligiuszowi Kowalskiemu

i wszystkim międzyrzeczkom policjantom

składam najlepsze życzenia osiągnięcia znakomych efektów w pracy na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa,ładu i porządku w mieście, funkcjonariuszom awansowanym na wyższe stopnie serdecznie gratuluje

a naszym, znanym z dużego zaangażowania policjantom życzę dużo zdrowia, radości i zadowolenia w życiu osobistym

Burmistrz Międzyrzecza

Tadeusz Dubicki



Płk. dypl. Kazimierzowi JAKLEWICZOWI

kadrze dowódczej, oficerom, żołnierzom

i pracownikom cywilnym

17 WIELKOPOLSKIEJ BRIGADY

ZMECHANIZOWANEJ

im. Gen. Broni Józefa Dowbor - Muśnickiego

z okazji Święta Wojska Polskiego

składam najserdeczniejsze życzenia osiągnięcia satysfakcji i zadowolenia w służbie na rzecz Ojczyzny oraz zdrowia, radości i szczęścia w życiu osobistym

Burmistrz Międzyrzecza

Tadeusz Dubicki

Z przeszłości Międzyrzecza

Wiek międzyrzeckiej kolei

Pod koniec dziewiętnastego wieku Międzyrzecz przystąpił do budowy linii kolejowych, których zadaniem było włączenie miasta w sieć wcześniej budowanej w zachodniej Europie kolei. Pierwsze połączenie Międzyrzecz uzyskał ze Zbąszynem w roku 1885. Następnie w 1887 z Międzychodem. W 1892 zbudowano linię przez Sulęcina do Rzepina. W roku 1896 Międzyrzecz uzyskał połączenie przez Skwierzynę do Gorzowa, a w 1909 roku przez Łagów do Toporowa. Poprzez tę sieć miasto uzyskało szybkie połączenie komunikacyjne z Poznaniem i Berlinem (rozwoj sieci pokazuje załączona mapka). Do budowy kolei w Międzyrzeczu przystąpiono z 50. letnim opóźnieniem w stosunku do Zachodniej Europy. Pierwszą linię kolejową zbudowano w Niemczech w 1835 r. z Norymbergii do Furth.

Dzięki budowie kolei życie gospodarcze miasta nieco się ożywiło. Do miasta sprowadzono cały szereg urzędów – pocztę, zarząd kolei, urząd podatkowy, szpital, powstały szkoły podstawowe i średnie. Kolej, ku ogólnej radości mieszkańców, ułatwiła komunikację ze wsią, ożywiła handel, umożliwiła młodzieży z pobliskich okolic naukę w szkołach średnich w mieście. Należy zaznaczyć, że rozwój szkół, wzrost liczby urzędów i władz w mieście ożywiły ruch budowlany. Dla rodzin kolejarskich przy obecnej ul. Kilińskiego zbudowano osiedle domów kolejarskich, które istnieją do dziś. Międzyrzecz

szybko powiększył liczbę ludności z 5141 w roku 1885 do 9000 w 1933 roku i 1080 w 1939.

W styczniu 1945 roku kolej odegrała znaczącą rolę przy ewakuacji niemieckich miesz-



kańców Międzyrzecza za Odrę przed zbliżającym się frontem radzieckim. Ostatnie pociągi ewakuowały ludność jeszcze 29 stycznia, na dzień przed zajęciem Międzyrzecza przez wojska radzieckie. Ocenia się, że transportem kolejowym ewakuowano za Odrę około 5 tys. Mieszkańców.

W 1945 roku po 60 latach przynależności kolei do Deutsche Bahn, międzyrzecką sieć kolejową przejmują Polacy poprzez przedsiębiorstwo PKP. W maju 1945 roku przybyła do Międzyrzecza grupa kolejarzy ze Zbąszyna

celem uruchomienia kolei. Zadanie nie było łatwe. Trzeba było najpierw wyremontować częściowo zniszczone mosty kolejowe na rzece Obrze w Międzyrzeczu, Policku i Świętym Wojciechu, następnie naprawić zniszczone przez Niemców tory, rozjazdy, sygnalizację, łączność itd. Już w czerwcu uruchomiono połączenie kolejowe ze Skwierzyną i Gorzowem, następnie z Międzychodem i Poznaniem. Linię kolejową do Zbąszyna odbudowano w 1946 r. i oddano do użytku 20 listopada. Odcinek torów z Międzyrzecza do Zbąszyna został przez wojska rosyjskie rozebrany i prawie dwa lata linia była nieczynna. Po dwu latach odbudowy sieci kolejowej, Międzyrzecz uzyskał połączenie przez Międzychód i Zbąszynek z Poznaniem; przez Sulęcina, Rzepin z Frankfurtami; przez Gorzów z Krzyżem i przez Łagów z Toporowem. Dłuższy czas Międzyrzecz był miastem kolejarzy. Liczba pracowników kolei osiągnęła w latach 60-80 – tych około 400 pracowników i stanowiła dłuższy czas najliczniejszą grupę zawodową w mieście. Dzięki sprawnej działalności kolei w latach 1945-50 nastąpiło osiedlenie się w Międzyrzeczu około 6 tys. osadników i repatriantów. Poprawny i dobry okres kolei w Międzyrzeczu trwał prawie pół wieku (50 lat).

W latach 1995-2000 kolej zaczyna przeżywać kryzys. Zmniejsza się liczba przewozów, niektóre linie stają się nierentowne i ulegają likwidacji. Komunikacja autobusowa i samochodowa przejmuje transport pasażerów, co w konsekwencji doprowadza do zawieszenia w dniu 30 listopada 2002 roku ostatniej linii z Gorzowa przez Skwierzynę i z Międzyrzecza do Zbąszyna. Pozostały niepotrzebne puste dworce kolejowe.

Na stronie 24 umieszczone zostały zdjęcia nieczynnych już dziś stacji kolejowych w Gminie Międzyrzecz.

Opracował Stefan Cyraniak



Wschodnia pierzeja rynku. W głębi widoczny budynek dawnego hotelu

Królewskie miasto Brójce

– monografia Marceliego Tureczka

Ostatnio ukazała się na rynku księgarskim interesująca książka pana Marceliego Tureczka pt. „Brójce – zarys dziejów miasta 1428 – 1946”.

Obejmuje 500 lat istnienia osady na prawach miejskich, ujęte w wyczerpującej monografii, z mnóstwem przypisów, fotografii i obfita bibliografia. Opracowanie stricte naukowe, ciekawe również dla przeciętnego czytelnika, z bogactwem interesujących szczegółów zaczerpniętych z materiałów źródłowych. To udana próba uchwycenia licznych aspektów życia mieszkańców tegoż miasteczka na przestrzeni dziejów, poczynając od paleolitu (ślady obozowiska z okresu ok. od 11600 – 11100 lat p.n.e.) do czasów współczesnych. Świetnie się czyta. Godna uwagi jest pracowitość autora, który zebrał w jednym tomie informacje z tak wielu źródeł, również niemieckich, opracował i poddał krytycznej analizie. Polecam wszystkim.

Iwona Wróblak

MARCELI TURECZEK



**BRÓJCE – ZARYS
DZIEJÓW MIASTA
1428 – 1946**



Europa potrzebuje Polski.

Polska potrzebuje rzemieślników – ciąg dalszy

Te dwa zdania zapamiętałam z inauguracyjnego przemówienia burmistrza na placu przy „Tequilli” z okazji Dnia Rzemiosła.

Rzemieślnicy i drobni przedsiębiorcy są nerwem gospodarki. To od ich prosperity w dzisiejszych mocarstwach gospodarczych rozpoczął się ekonomiczny boom. Oni tworzą miejsca pracy. Każdy gospodarz gminy, burmistrz wie o tym bardzo dobrze. Dlatego 1 czerwca pan Tadeusz Dubicki burmistrz Międzyrzecza bierze udział w pochodzie.

W skwarze słońca stoimy z Panem Dubickim na placu przy „Tequilli”. Mówię mu – głosowałam na Pana. Sześć miesięcy temu. Wymienia kilka przedsięwzięć gospodarczych, w których już znaleźli miejsca pracy mieszkańcy naszej gminy. (obszerniej pisaliśmy o tym w czerwcowym numerze KM w artykule „Jaskółki Burmistrza”). Rozwój gospodarczy regionu leży mu na sercu. Za jeden z ważniejszych celów swojej pracy uważa złagodzenie problemu bezrobocia, tym samym poprawy kondycji ekonomicznej gminy i jej mieszkańców. Też poprzez zdynamizowanie istniejących podmiotów gospodarczych. Czy podoła, czy zrealizuje swoje cele? Fizyczną kondycję ćwiczy codziennie na rowerze. Rozmawia z mediami. O pracowitości burmistrza krążą już anegdoty. Nie wszystkim się taki styl pracy w Urzędzie Miejskim podoba. W rozmowie cisnę jeszcze na tematy związane z akcesem do Unii, pytam o perspektywy dla Polski. Przytaczam to, co usłyszałam od przedsiębiorców i rzemieślników na temat podatków oraz – szerzej dotychczasowej polityki państwa dotyczącej przedsiębiorczości – tej małej i wielkiej. Jest, jak mówi, jednym z nich. Mówię – oni czują się równie obywatelami. Chcę usłyszeć, że jest dobrej myśli. Uśmiecha się...to pytanie dla naszych parlamentarzystów. My skupiamy się na sprawach lokalnych. Rozmawiamy o kulisach negocjacji z kandydatami na inwestorów. To nie tak – mówi – że oni tu przyjdą, bo im się buzia Dubickiego podoba. Muszą mieć warunki. Ale jest dobrej myśli. Ma plan działań i wolę jego realizacji oraz długoletnie doświadczenie w kierowaniu zakładem przemysłowym. Czy to się przydaje w kierowaniu gminą? Kiwa głową – na podstawie sześciu miesięcy pracy – tak – odpowiada.

To była bardzo potrzebna rozmowa.

Jeden z rzemieślników pan Józef Zientecki: Dwanaście lat pracuje na rynku rolnym. Przymerzał się do wielu zawodów. Teraz jest producentem urządzeń dla rolnictwa. Działa na terenie całego kraju, prowadzi interesy z firmami w Europie. Nie boi się. Mówi – żaden ustrój nie zabrania pracować. Trzeba być tylko elastycznym i szybko reagować na zmiany. Jeśli ktoś jest dobry w tym, co robi i umie myśleć, to nie jest mu straszny wymagający dobrej jakości Niemiec, Francuz czy Holender. A w Polsce, jak jest? – Dobrze. Nasz rynek nie jest jeszcze, w porównaniu z rynkiem zachodnim, nasycony. I jeszcze – my nie doceniamy należyte wolności, którą mamy – mówi mi. Polakom bardziej niż pieniędzy brakuje – głowy...

Krzysztof Schmidchen to młode pokolenie w zasiedlonej rzemieślniczej rodzinie. Pracuje u ojca, podobnie jak jego brat. Rękodzieło, słusarsztwo artystyczne dla klienta. Firma się rozwija, dużo wyrobów sprzedają za granicę. Mama

Krzysztofa mówi – Kto chce pracować, ten pracę znajdzie. W rzemiośle praca musi być wykonana dobrze i dokładnie. Pokazuje mi Certyfikat kursu doskonalącego dla polskich rzemieślników. Ten dokument to wizytówka firmy, gwarancja jej wiarygodności. Jest honorowany w całej Europie.

Burmistrz przemawia. Słuchamy przez chwilę. Ładnie mówi, poprawna składnia, akcentuje znaczenia. Dariusz Matacz jest mechanikiem samochodowym, pracownikiem najemnym. Pytam, jak ocenia to, co słyszał. O tym, że przyjdą firmy, że dopłynię kapitał. Jest młodym człowiekiem, o bystrym spojrzeniu. Nabiera powietrza. Tak, trochę wierzy. Ma nadzieję. To już się dzieje, małymi krokami. Jak patrzy w przyszłość? Dla niego, dla Polski w Europie...

A inni? Co myślą? Przysiadam się do osób zaproszonych, do rzemieślników. Ktoś mi mówi – „ten burmistrz to przynajmniej wie, jak stworzyć coś, słowem wie, skąd się biorą pieniądze, jak je można zarobić”.

Kręcę się jeszcze po placu, wśród ludzi, którzy przyszli uczcić Święto Rzemiosła.

Dwóch panów z Cechu Rzemieślników i przedsiębiorców ze Skwierzyny daje mi ulotkę. To „Protest podjęty na Walnym Zgromadzeniu Cechu”. Fragmenty „(...) Protestujemy przeciwko dotychczasowej polityce dotyczącej przedsiębiorczości (a konkretnie Małych i Średnich Przedsiębiorstw) prowadzonej przez centralne władze państwa, wspieranej i tolerowanej przez związki zawodowe i różne centralne organizacje przedsiębiorców. W rozwiniętej i przedsiębiorczej Unii Europejskiej przygotowywano program wspierania i rozwijania małych i średnich przedsiębiorstw, co ostatecznie zostało zawarte w tzw. Programie Lizbońskim, (informacja dla rzemieślników o nim jest niedostateczna). Dlatego tak mało wiedzy i dobrego prawa przywozi się z wyjazdów dyplomatycznych? Dlaczego po prostu nie wdrożono u nas tych dobrych i zna-

nych od lat praw i wyczałów ekonomii? Dlaczego tak uboga w przedsiębiorczość jest nasza edukacja. Przedsiębiorczość – szeroko pojęta – powinna być pod opieką państwa. Dotyczy nas wszystkich. Wszyscy jesteśmy PRZEDSIĘBIORCAMI.

To instynkt samozachowawczy, pozwalający zabezpieczyć podstawową potrzebę człowieka – życie. Uważamy, że istnieje cichy nieoficjalny zakaz prowadzenia i rozpoczynania działalności gospodarczej, zwłaszcza tych jej najprostszych form – usługach i drobnej produkcji. Główne jego elementy to ZUS. Obecnie 600 zł (przez ostatnie 10 lat wzrósł o 350%). To olbrzymia kwota, która przy obecnym stanie rynku sprawia, że prawie każda z tych najprostszych form przedsiębiorczości staje się nieopłacalna. Podatki – system i formy ich rozliczeń. Pajęczyna ADMINISTRACYJNA. Jej składniki są Przeniesione w całości z poprzedniej epoki, tępią i wybijają z głowy wolną przedsiębiorczość. PRAWO powinno (wymogi, normy, przepisy) być tworzone dla przedsiębiorców i przez przedsiębiorców, a nie dla instytucji kontrolujących i administracji państwowej. Administracja to służba publiczna. Należy rozpocząć kreowanie przedsiębiorczości już od najmłodszych lat (przedszkola, szkoły podstawowe, zawodowe i wyższe). Uczuć, jak stać się przedsiębiorcą, a nie jak ROZMAWIAĆ Z PRACODAWCĄ. Należy podjąć szeroką akcję w mediach, tych naszych, publicznych, promującą i kreującą przedsiębiorczość. (...)”

Iwona Wróblek



WOJEWODA LUBUSKI

Andrzej J. Korski

Gorzów Wielkopolski, 2 lipca 2003r.

Pan Tadeusz Dubicki

Burmistrz Międzyrzecza

Serdecznie gratuluję Panu Burmistrzowi sukcesu w rankingu „Atrakcyjność inwestycyjna miast powiatowych i małych miast” przeprowadzonym przez pismo samorządowe „Wspólnota” i zaliczenia Międzyrzecza do grona najbardziej atrakcyjnych inwestycyjnie miast powiatowych.

Wynik tego rankingu jest dowodem aktywności władz samorządowych i społeczeństwa w kształtowaniu wizerunku miasta oraz tworzeniu doskonałych warunków dla inwestorów.

Życzę Panu, władzom miasta oraz wszystkim mieszkańcom dalszych sukcesów i satysfakcji we wszystkich przyszłych przedsięwzięciach.

GOSPODAROWANIE NA MRU

Rozmowa z panem Jarosławem Kusiem zwycięzcą przetargu na obsługę turystyczną Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego

Tak był zatytułowany wywiad z Panem w marcowym „KM” (3/121) po wygraniu przez Państwa biuro przetargu na obsługę turystyczną MRU w listopadzie 2000 roku.

- Jak to się stało, że ponownie został zorganizowany przetarg na dzierżawę tej samej trasy?

- J.K. Myślę, że to pytanie nie powinno być skierowane do mnie. Rzeczywiście, wiosną tego roku z prasy dowiedzieliśmy się o nowym przetargu. Dlaczego tak się stało i jakie były tego powody do dzisiaj nie wiem. Wiem jednak, że do tego przetargu nie stanął żaden podmiot gospodarczy.

- Czyli po nieudanych drugim przetargu Biuro Turystyczne „Małgorzata” zostało dzierżawcą tej trasy.

- J.K. Tak. Umowa zawarta została 12.04.2003 roku na najbliższe 5 lat na warunkach przetargu z listopada 2000r.

- Dlaczego „Małgorzata” musiała przyjąć takie same warunki dzierżawy jak w listopadzie 2000r.?

- J.K. Umowa podpisana została już podczas trwania sezonu. Pan Burmistrz obiecał, że wszelkie koszty poniesione na doprowadzenie obiektów MRU do stanu z listopada 2000 (wtedy został rozstrzygnięty przetarg na obsługę MRU) będą odejmowane z czynszu, który jest bardzo wysoki. A nam zależało na tym, aby następny sezon nie należał do straconych.

- Wspomniał Pan o inwestycjach. Jakże prace musi Pan wykonać od zaraz i jakie są dalsze plany związane z funkcjonowaniem podziemnej i naziemnej trasy turystycznej?

- J.K. W kwietniu, kiedy obejmowaliśmy obiek-

ty, były one w stanie nie pozwalającym na przyjęcie turystów. Pierwsze prace to prace porządkowe w ogromnym znaczeniu tego słowa.

Uporządkowanie terenu na zewnątrz. Dopro-



wadzenie instalacji wodno - kanalizacyjnej, wykonanie od nowa całej instalacji elektrycznej w obiektach naziemnych i naprawa istniejącej w podziemiach. Przygotowanie punktu obsługi turystów, remont sali wystawowej, uruchomienie punktu sprzedaży, przygotowanie parkingu - to tylko niektóre, wykonane w ciągu 2 miesięcy prace.

W następnej kolejności rozpoczęliśmy budowę toalet oraz baru, w którym turyści będą mogli coś zjeść i odpocząć. Dotychczas wszystkie nasze wysiłki koncentrują się na doprowadzeniu obiektów w Pniewie do stanu „zerowego” (z listopada 2000), czyli minimalnego standardu obowiązującego w tego typu obiektach turystycznych. W chwili obecnej pracami tymi oraz

bieżącą obsługą turystów zajmuje się 9 zatrudnionych przeze mnie osób.

Inne prace dotyczące samych podziemi wykonywane będą od jesieni, po zakończeniu sezonu turystycznego. O wszystkich zmianach na lepsze będziemy na bieżąco informować czytelników „KM”.

- Jak Pan ocenia ten sezon turystyczny i jakie jest zainteresowanie zwiedzaniem MRU?

- J.K. Niestety niepewna sytuacja co do otwarcia trasy turystycznej odbiła się znacząco na liczbie odwiedzających turystów. Miesiąc wiosenny to czas stracony, skorzystała za to konkurencyjna firma w Boryszynie. Okres wakacji w tym roku jest w porównaniu do lat ubiegłych rokiem zdecydowanie słabszym. Widać to również na ośrodkach wypoczynkowych oraz gospodarstwach agroturystycznych i pensjonatach, gdzie wolne miejsca świadczą o braku turystów.

Myślę, że jeżeli w tym roku Gmina nie wystąpi z przemyślaną akcją promocyjną Międzyrzecka i jego okolic, w oparciu o podmioty zainteresowane rozwojem turystyki przyszły rok może być podobny lub jeszcze gorszy.

My jesteśmy przygotowani na przyjęcie dużo większej liczby turystów i w tym kierunku będą szły nasze działania.

Obecnie w Pniewie udostępnione dla turystów są dwie podziemne trasy turystyczne: krótka - ok. 1,5 h - wejście i zwiedzanie obiektu 717, przejście podziemnym korytarzem do obiektu 716 i powrót wzdłuż: zębów smoka - i długa ok. 2,5 h. - rozszerzona o dojście do Głównej Drogi Ruchu.

Podziemna Trasa Turystyczna w Pniewie czynna jest przez cały rok, codziennie od godz. 10 - 18.00. Ostatnie zejście odbywa się o godz. 16.30.

Turyści powinni posiadać ciepłe okrycia i wygodne obuwie. Szczegóły dotyczące zwiedzania oraz aktualny cennik znaleźć można na stronie www.mru.pl

- Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów i rozwoju Państwa działalności turystycznej.

Andrzej Chmielewski

Wiersze na lato

Tym razem - chwila wakacyjnego wytchnienia. Zamiast comiesięcznego felietonu, chcę poczęstować wiernych mi czytelników „cukierkami” poezji - na osłodę życia tym, którzy urlop spędzają w domu, tym, którzy urlopu nie mają po co brać, bo są bezrobotni i tym wszystkim, którzy wciąż jeszcze potrafią marzyć.

toń jeziora skradła kolor
niebu
na błękitno-popielatym
lustrze
ekspłodował nową bielą
wypływały
welonowy tiul -

mgliste
nostalgiczne
horyzonty
owinięte aureolą
chmur

Grażyna Piechocka

Chcę być dla ciebie
oazą
kiedy spragniony
wyczerpany wędrówką
zatrękniesz do cienia

Chcę być
przystanią
kiedy po długim rejsie
opuścisz kotwicę
i zejdziesz na ląd



Chcę być schronieniem
kiedy pokonany
zapagniesz uciec
od kaprysów
losu

Na kilka minut
przed końcem świata
zaświeci purpurowo
słońce

nie będzie zimy
ani lata
a tylko cisza
jak po burzy
nastanie miast
jedwabnej tęczy

poszybujemy wprost
do nieba
przyobleczeni w strój
aniołów
unosząc w rozpostartych
skrzydłach
upojny zapach
dzikiej mięty

/Grażyna Piechocka/

Powiedział Pan

Stanąłem w ciszy Świątyni Natury gdzie zimne światło,
Gwieździstych Witraży, swą ostrą strzałę z ciemnych
Ochłani wysyła, by Pamięć obudzić.
A które to słowa nie da się wpleść,
W tok rozmów i sieć historii.
Z tej to ochłani przypłynął wers,
Bolesny jak cień, a ostry jak miecz.

Powiedział Pan do swego ludu:
„Kochaj bliźniego swego jak siebie samego.”

A oni owszem, wdarli się gwałtem w nasz Ludzki świat,
Kochać!
Ich Miłość jak pożar Nas ogarnęła,
Ogniem i stałą zaprowadzając Ład.
Rozwarłem podwoje mych oczu, Szok!
Ujrzałem kapłana napuszonego swą pychą,
Z symbolem Panem na czele hien, którym pobłogosławił
Imieniem Twym.
Czy zareagowałeś budząc się z głębokiego snu?
Nie! Twój sen pogłębił się.

Powiedział Pan do swych owieczek:
„Pokój mój, daję Wam.”

A oni cóż uczynili?
Wzięli ów Pokój z rąk Pana i rozpełzli się po okręgu
Ziemi,
Wprowadzając Go za pomocą Wojny, przelewając nie-
winną Krew.
Stosując Terror!
Oddali Władzę Hetmanom Nienawiści wciskając im w
ręce
Cierpienie, jako Buławy Mocy.
I znów ujrzałem Kapłana, który przewodził tym bestiom,
Niosąc wysoko symbol Twego Jasnego Oblicza!
Czy potępiłeś ich? Nie!

Powiedział Pan do matek i ojców:
„Dozwólcie dziecku przyjść do mnie!..”

I pozwolili!
Ona z dzieckiem poczętym w jego niewinności,
Ze swym małżonkiem w majestacie Twojej boskiej przysię-
gi.
Poszła do sali straceń, gdzie stara wiedźma w asyście
brudnego
Czarnoksiężnika, plugawymi cęgami wyrwali kawałek
po kawałku,
Rozzerwane na strzępy niespełnione życie.
A na ich szyjach, na złotych łańcuchach kołysał się
Słoneczny Symbol Dawcy Życia,
Niczym wahadło Fatum i Zagłady.

Czy uderzyłeś w nich swym mieczem gniewu?
Nie!

Powiedział Pan do ludzi zamieszkujących okrąg Ziemi :
„Nikt nie zna dnia, ani godziny. „

Pamiętając o tych słowach, stanąłem u stóp Domu Boga,
I przypatrzyłem się jak w dniu Twego Święta,
Na stopnie Twojego Świętego Domu wyległa ciżba.
I powracała do uciwłego czczenia grzechu,
A na ich czele z dumnie wzniesionym czołem,
Szedł Kapłan ze Świętym Symbolem Twoim,
Którego blask wyblakł, w krwawym świetle
Południowego Słońca.
Czy widząc to, spuściłeś z łańcuchów Twoje Wierne
Sługi Jeźdźców Sprawiedliwości?
Nie! Po trzykroć – Nie!

Kiedy więc patrzę w górę widzę Twój płonący symbol,
Wtedy po cichu płaczę,
Bo nie wiem czy płonie z gniewu,
Czy też ze wstydu i rozpaczy?

A. D. E.



pomagają im poznać swoją wartość, pobudzają w nich świadomość kształtowania swojego losu. W tej niełatwej misji OHP wspiera wiele instytucji i zakładów pracy. Szczególne podziękowania należą się międzyrzeckim przedsiębiorstwom stale współpracującym z OHP: Bud-Drew, Alwopol, BUD POL, PPBeł PUBR, ZEC, EGBUD, DROGOBUD, LECH BET. W dowód uznania za wyniki osiągnięte w kształceniu ogólnym i zawodowym, Listami Pochwalnymi Absolwenta i nagrodami rzeczowymi, podczas uroczystości zostali wyróżnieni absolwenci: Łukasz Krygier, Piotr Kaźmierczak, Roman Schmidt, Łukasz Świątkowski, Marek Beblo, Emil Kozłowski, Dariusz Rój, Marcin Trochelepsz, Krzysztof Skrzymiarz, Tomasz Środa. Nagrodami rzeczowymi wyróżniono dwóch uczestników kontynuujących naukę w OSiW: Andrzeja Fidlera i Pawła Locherta.

Tekst i foto Andrzej Chmielewski

Koleżeńskie spotkanie po latach

Pan Andrzej Arcimowicz – przewodniczący komitetu organizacyjnego zjazdu absolwentów rocznika 1949-53 – zaprosił do międzyrzeckiego LO koleżanki i kolegów, z którymi równo 50 lat temu zdał maturę. To już 50 lat minęło od chwili, gdy siedzieliśmy w ławkach tego szacownego ogólniaka – z dumą podkreślali wszyscy uczestniczący w zjeździe. Pani Wanda Stróczyńska przypominała w ciepłych, serdecznych słowach sylwetki uczących ich nauczycieli. Oto co powiedziała o ówczesnym dyrektorem liceum dr. Józefie Frydrychowskim: „...był uosobieniem dystynkcji i powagi. Wzbudzał szacunek i respekt. Był człowiekiem wielkiego formatu o zdecydowanym charakterze. Doskonale organizator. Potrafił surowość łączyć z dobrocią a do uczniów odnosił się z uprzejmością”. Z niezwykle szacunkiem wspominano także Bolesława Szymankiewicza – nauczyciela języka polskiego, Henryka Pańskiego – znakomitego naucz. matematyki, Alojzego Rosolaka – naucz. zajęć technicznych, Halinę Gielo – naucz. geografii, Wirgiliusza Szubę – wspaniałego harcerza i nauczyciela w-f, Marię Łojówną – wychowawczynię klasy 11a i innych. Szanownych abiturientów z godnością wielką przyjął dyrektor LO p. Dariusz Jankowski. On także przedstawił gościom osiągnięcia i sukcesy szkoły oraz rozpoczęte już przygotowania do obchodów 60-lecia tej szacownej szkoły. Jubilaci uczestniczyli wspólnie ze swoimi katechetą ks. Zbigniewem Wójcikiem we Mszy Świętej a potem odwiedzili cmentarz i na grobach zmarłych pedagogów złożyli wianki kwiatów. Później...byli już tylko wspomnienia najpiękniejszych i najradośniejszych spędzonych chwil w szkole. Jednego tylko żal – w tym spotkaniu uczestniczyło już tylko 14 osób – wielu zatrzymała w domach choroba, wielu musiało już odejść na zawsze. Zadowoleni i autentycznie usatysfakcjonowani maturzyści – rocznik 1953 – żegnali się pięknym „do zobaczenia na obchodach jubileuszu międzyrzeckiego ogólniaka” Antoni Tkacz

45- lecie OHP

W Ośrodku Szkolenia i Wychowania OHP, 27. 06. 03 r. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego połączone z bierzmowaniem absolwentów. Uroczystości rozpoczęło bierzmowanie absolwentów w kościele Św. Wojciecha, po którym w świetlicy OSW OHP nastąpiło zakończenie roku szkolnego 2002 / 2003. Na wstępie wszystkich uczestników i zaproszonych gości powitał kierownik OSW Ryszard Kubiak. Podziękował za przybycie zaproszonym gościom: Wikariuszowi Generalnemu Diecezji Zielonogórsko - Gorzowskiej Ks. Bp. Edwardowi Dajczakowi, komendantowi wojewódzkiego OHP w Zielonej Górze Jerzemu Misowi, staroście powiatowemu Kazimierzowi Puchanowi, komendantowi policji w Międzyrzeczu Eligiuszowi Kowalskiemu i innym. W swoim wystąpieniu kierownik OSW przedstawił historię OHP i rolę, jaką odgrywała ta instytucja w zakresie szkolenia i wychowania młodzieży. Jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych ważyły się losy tej instytucji, brakowało pieniędzy i konkretnych koncepcji na dalsze funkcjonowanie. Jednocześnie nowe uwarunkowania społeczno – ekonomiczne w naszym kraju sprawiły, że OHP stały się bardzo potrzebne. Zjawisko bezrobocia, zmiany na rynku pracy i pogorszenie się warunków społecznych wielu rodzin sprawiły, że wielu młodych ludzi zagubionych w nowej rzeczywistości, swoją życiową szansę znalazło w OHP. Przez wiele lat Ochotnicze Hufce Pracy wychowują młodych ludzi,



informacje z DOMU KULTURY

Międzyrzecki Ośrodek Kultury ogłasza konkurs na **Ex libris** biblioteki w Międzyrzeczu

1. Celem konkursu jest zainteresowanie społeczeństwa oryginalnymi ekslibrisami jako grafiką o wysokich walorach artystycznych, przeznaczoną i wklejaną do książki, jako jej znak własnościowy.
2. Konkurs ma charakter otwarty, może w nim uczestniczyć młodzież szkół gimnazjalnych i średnich oraz dorośli.
3. Uczestnictwo w konkursie jest bezpłatne.
4. Każdy twórca może zgłosić jedną pracę.
5. Na odwrocie każdej pracy należy podać:
 - imię i nazwisko, adres twórcy
 - technika wykonania
 - wymiary
 - data powstania
 - wiek, szkoła

Do pracy należy dołączyć oświadczenie, że zgoda autora na wystawianie i reprodukowanie ekslibrisu z jego nazwą.

6. Formaty ekslibrisu muszą być dostosowane do zróżnicowanych formatów książek, dla których będą przeznaczone. Z tego powodu maksymalny wymiar ekslibrisu /ilustracji/ może wynieść 13 x 13cm. Papier, na którym ekslibris będzie odbity może mieć maksymalnie wymiar 20 x 15cm. Ekslibrisy nie mogą być oprawione, ani montowane czy mocowane do jakiegokolwiek innego materiału. Muszą mieć taką postać, jakby były przeznaczone do natychmiastowego wklejania do książek bez konieczności ich docinania, czy przystosowywania do tego celu.
7. Wszystkie techniki graficzne są dopuszczalne. Wyklucza się fotokopie i grafikę komputerową.
8. Tekst na ekslibrisie musi być zintegrowany z ilustracją. Praca powinna zawierać napis „Ex libris” i nazwę właściciela tj. Biblioteka w Międzyrzeczu.
9. Zdobycia pierwszej nagrody zobowiązany będzie do przekazania matrycy i oryginalnej odbitki.
10. Termin nadsyłania prac do 30 września 2003r. Decyduje data stempla pocztowego.
11. Adres: Międzyrzecki Ośrodek Kultury – Biblioteka, os. Centrum 8, 66-300 Międzyrzecz
12. Wszystkie nadesłane ekslibrisy przejdą na własność Biblioteki w Międzyrzeczu. Uczestnicy nie mogą domagać się żadnej zapłaty czy rekompensaty.
13. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo reprodukcji nadesłanych ekslibrisów w katalogu, i nie komercyjnych wydawnictwach i publikacjach specjalistycznych, oraz na prezentowanie ich na wystawach z zachowaniem praw autorskich, ale bez wynagrodzenia, lub innej rekompensaty dla twórcy.
14. Uczestnicy konkursu będą zaproszeni na ceremonię ogłoszenia wyników konkursu i otwarcie wystawy w Bibliotece w Międzyrzeczu.
15. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy dyplom, a dla laureatów przewidziano nagrody rzeczowe.
16. Z dniem ogłoszenia wyników zwycięski ekslibris będzie zamieszczony w każdej nowo zakupionej książce.



Tała Janelt, Michalina Ślusarek, Paulina Niezbecka, Magdalena Ślusarek, Kinga Brzeziecka, Karolina Perdon, Piotr Kaczorek, Dominika Wawrzyniak, Agnieszka Parciżel, Dominik Waltrowski, Mateusz Waltrowski, Krzysztof Grela, Mateusz Pohdenko, Marcin Rosolak, Kasia Skotnicka, Helenka Ziolkowska, Karolina Jezior-ska, Oliwia Okrasa, Paulina Ojnanowska, Martyna Groll. Prace wystawione w holu kina „Świt” można oglądać do końca sierpnia br.

Tak dla Unii Europejskiej

Prace wykonane zostały przez dzieci podczas pleneru plastycznego, na festynie przy restauracji „Tequila”, w dniu 23 maja 2003r. Organizatorami imprezy byli: Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Szansa” i Gminna Grupa SLD – UP w Międzyrzeczu. Plener przebiegał pod hasłem „Państwa Unii Europejskiej”, dzieci mogły wyrazić się znajomością kultury i tradycji wylosowanych państw. Prace malowane były najczęściej w zespołach, z dużym entuzjazmem i zapałem. Na koniec wszystkich artystów nagrodzono słodkimi upominkami.

Uczestnikami pleneru byli: Ula Żak, Daria Jakszuk, Magda Dąbek, Paulina Kozdra, Patrycja Kabaczuk, Natalia Janelt, Michalina Ślusarek, Paulina Niezbecka, Magdalena Ślusarek, Kinga Brzeziecka, Karolina Perdon, Piotr Kaczorek, Dominika Wawrzyniak, Agnieszka Parciżel, Dominik Waltrowski, Mateusz Waltrowski, Krzysztof Grela, Mateusz Pohdenko, Marcin Rosolak, Kasia Skotnicka, Helenka Ziolkowska, Karolina Jezior-ska, Oliwia Okrasa, Paulina Ojnanowska, Martyna Groll. Prace wystawione w holu kina „Świt” można oglądać do końca sierpnia br.

Zapraszamy

Muzyczne Spotkanie w Pieskach

W niedzielę 26 czerwca 2003 r. mieszkańcy Piesek byli gospodarzami

I Muzycznych Spotkań z Folklorem. Impreza odbyła się pod patronatem Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury. Na plenerowej scenie zaprezentowało się kilkanaście zespołów śpiewaczych z województwa: dolnośląskiego, zachodniopomorskiego, wielkopolskiego i lubuskiego. Poszczególne programy artystyczne były bardzo różnorodne i dlatego koncert przedstawiał się niezwykle interesująco, na co dowodem była wspaniała zabawa zgromadzonych widzów. W Spotkaniach brały udział zespoły:

- „Ale Babki” – Pieski,
- „Mycieliniani” – Mycielin,
- „Wesoła Gromada” – Mirosławice Górne,
- „Okmel” – Cieciszów,
- „Kapela Cisy” – Boleszkowice,
- „Pod Gruszą” – Kursko,
- „Kęszyczanki” – Kęszyca,
- „Lubniewiczanki” – Lubniewice,
- oraz zespoły dziecięce:
- „Małe Cisy” – Boleszkowice,

Rada Artystyczna Spotkań podziękowała uczestnikom imprezy oraz wręczyła pamiątkowe puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe, ufundowane przez sponsorów.

Izabeli Suchowskiej PIĘĆ MINUT na deskach MDK

Izabela Suchowska to niespokojna dusza. Choć już nie mieszka u nas, w Międzyrzeczu, pamięć tworzenia własnej wizji świata w spektaklu teatralnym, teatr na zamku zrealizowany kilka lat temu, jeszcze w szkole, „zarażenie” pracą społeczną z ludźmi na scenie, pchnęło ją znowu do zrobienia następnej sztuki.

Jej aktorzy są z Liceum Ogólnokształcącego: Danuta Wójcik, Kamila Pers, Karolina Piosik, Karolina Stadnik, Jagoda Ziolkowska, Agnieszka Bosiacka. Marcin Olejniczak już studiuje. Pracują z Izabelą dwa miesiące.

W sobotnie popołudnie 28 czerwca grupa teatralna Izabeli Suchowskiej miała na deskach sceny MDK swoje pięć minut. Miało to być tylko dla znajomych, moim zdaniem niesłusznie, bo spektakl był dobry, z powodu tak pomysłu, reżyserii, jak i realizacji, aktorstwa.

Muzyka, scenografia i kostiumy, ich dobór, uczestnicy w odbiorze sztuki przez widza. Temat, oparty na tekstach Mrożka, Nietzsche’a i Modzelewskiego, mówił o zmaganiu się człowieka, jego samego, i w grupie społecznej, rodzinnej, ze śmiertelnością ciała, rozpadem, postawionego wobec faktu, że jego życie nieuchronnie się skończy, raczej wcześniej niż później. Zanim się do tego przygotuje. Czas, jaki jest nam dany, czas naszego życia, NASZE PIĘĆ MINUT, to temat, który interesuje

Izabelę. Co z nim zrobimy jak i czy zdamy ten egzamin, czy człowiek w ostatecznym rachunku zostanie sam... Chyba tak. Istotą jest waka, poprzez trwanie, poprzez te pięć, w perspektywie czasu, jaki ma świat czy wszechświat, te małe pięć minut. Przeplukują fale doświadczeń życiowych każdego człowieka, może nie zostanie nic z niego, a może Coś, ta właśnie jego Obecność - przez chwilę. Te pięć Minut, jakie jest dla niego, jakie może spożytkować, które Mu Dano. Jeszcze raz pytają go inni, on sam, co robi ze swoim czasem. Na ile pochłonie go własne wnętrze, czy poza własną osobą dostrzeże Rzeczywistość. Zewnętrznie, czy jest zdolny w swojej psychice oddzielić te dwie rzeczy. Ostatnia scena - kiedy siedzi na Krześle sam, niemy, nieodpowiadający, może nie zna odpowiedzi? Czy one są, te odpowiedzi? Ale on sam jest. NA SCENIE, myślę, że na pewno JEST, jakkolwiek w swoich PIĘCIU MINUTACH sztuki. To bycie jest, moim zdaniem, istotą myśli tekstu scenariusza.

Spektakl podobał mi się, zamiast ocen i recept odstrzegam tam nie wyrażony wprost słowami rys głębokiego współczucia dla człowieka, dla ludzi, wrażliwość wobec pytań otaczających go, uważność czytania i rozumienia literatury przez panią Izabelę Suchowską, słuchania jej, pokora wobec PYTAŃ.

Oglądaliśmy piękną, dojrzałą próbkę przemysłu pani Suchowskiej na scenie. Mamy nadzieję, że to nie ostatni jej spektakl tu, w Międzyrzeczu.

Iwona Wróblek



SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA



Oczyszczanie Obrzy

To już kolejny czwarty raz pletwonurkowie Nadobrzańskiego Klubu Pletwonurków zorganizowali akcję oczyszczania dna Obrzy. Akcję tę kolejny także raz współfinansował Urząd Miejski. Po niezwykle „obfitym zbiorze” wydobytych z dna rzeki jesienią ubiegłego roku wydawało się, że pozostało już niewiele paskudztwa w Obrze. To co zobaczyliśmy w sobotę 12 lipca na brzegu Obrzy wprawiało w zdumienie. Trzy łódki wypełnione do granic wyporności przeróżnymi rzeczami. Olbrzymie metalowe koła, opony – chyba jeszcze z Ursusa, znaki drogowe, wygięte grube pręty, części wielu marek motocykli, ramy rowerowe, fragmenty sprzętów gospodarstwa domowego i wiele innych jeszcze „drobiazgów”. Trzeba będzie chyba zorganizować jeszcze z 5 takich wypraw by oczyścić Obrę – zagadujemy p. Wąsowicza prezesa klubu pletwonurków. Nie pięć akcji ale akcje organizowane przez 5 lat – odpowiada prezes. Pozostało na dnie Obrzy bardzo wiele jeszcze niepotrzebnych tam rzeczy. I to trzeba wyciągnąć.

Wszystkim pletwonurkom biorącym udział w tej akcji serdecznie podziękował i okolicznościowe dyplomy uznania wręczył Burmistrz Międzyrzecza.

Szynobus w Międzyrzeczu

W połowie lipca na międzyrzeczki dworzec PKP wjechał pięknie prezentujący się **szynobus**. To pierwsza kampania promocyjna tego typu pojazdu. Oglądaliśmy go w miarę dokładnie: 2-członowy mały, luksusowy pojazd ma 96 miejsc siedzących i tyle samo stojących. Wygodne, przestronne wnętrze, nowoczesny system informacji wizualnej i głosowej – wszystko na wyświetlaczach, pełne dostosowanie do potrzeb niepełnosprawnych i osób starszych. Byliśmy z liczną grupą przybyłych na dworzec mieszkańców miasta zachwyceni. Teraz czekamy już tylko na pierwszy kurs tego pojazdu na trasie Zbąszynek – Międzyrzecz – Gorzów Wlkp.



Przypomnę, że burmistrz Tadeusz Dubicki podejmował już wiele różnorodnych przedsięwzięć zmierzających do utrzymania kolejowych połączeń

Międzyrzecza z Gorzowem i Zbąszyńkiem. Problemy te spotkały się – co nas szczególnie cieszy – z pełnym zrozumieniem w Urzędzie Marszałkowskim. W zgodnym współdziałaniu z wicemarszałkiem lubuskim Edwardem Fedko – niezwykle zaangażowanym w realizowaniu wielu problemów i zadań inwestycyjnych miasta, że wymienimy chociażby skuteczne starania o budowę obwodnicy miasta, tworzenie programu „Lubuska sieć obszarów aktywności gospodarczej – miasta przyjazne inwestorom”, przygotowanie kompleksowej modernizacji drogi Trzciel – Bobowicko, modernizację sieci energetycznych Międzyrzecza tworzone są warunki utrzymania i rozwoju PKP na Ziemi Międzyrzeczkiej. Utrzymanie kolejowych połączeń PKP – zapowiadane w programie wyborczym burmistrza – staje się teraz faktem. To czynnik umożliwiający znaczące przyspieszenie społeczno-gospodarczego rozwoju Gminy Międzyrzecz.

Roboty publiczne

Wielkość bezrobocia w kraju jest nadal niepokojąca. Taka sama jest również w naszym mieście. O podejmowanych przez burmistrza T. Dubickiego przedsięwzięciach zmierzających do pozyskania nowych inwestorów informujemy na bieżąco. Dla choćby częściowego łagodzenia bardzo trudnej aktualnie sytuacji materialnej bezrobotnych – organizowane są w mieście roboty publiczne. Urząd Miejski nie posiada zaplanowanych w budżecie środków finansowych na ten cel. Po szczegółowej analizie obecnie realizowanego budżetu zlecono zakładom wykonanie prac w ramach robót publicznych. przy równoczesnym znacznym dofinansowaniu kosztów zatrudnienia bezrobotnych środkami finansowymi Urzędu Miejskiego. Na prace te w tym roku Burmistrz przekazuje kwotę około 120 tysięcy złotych. PUP, OPS, Urząd Miejski i niektóre zakłady komunalne po szczegółowej weryfikacji skierowały do robót publicznych na terenie miasta 31 bezrobotnych. To długotrwałe bezrobotni, bez prawa do zasiłku, znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej a korzystający dotychczas ze świadczeń OPS. Obecnie w mieście mamy 2707 bezrobotnych z tego około 47% ogółu/ blisko 1300 osób/ to trwale bezrobotni. To z tej właśnie grupy mieszkańców kierowani są ludzie do robót publicznych. Gdzie i jak pracują zatrudnieni w robotach publicznych – pytam prezesa MTBS p. K. Solarewicza: 15 osób pracuje na rzecz MTBS. To autentycznie ludzie wyróżniający się dyscypliną i starannością w wykonywaniu obowiązków. Widać ich zaangażowanie w pracy. Najwięcej pracuje w mieście i Św. Wojciechu w przygotowaniu miasta do obchodów milenijnego jubileuszu. Pracują przy pielęgnowaniu zieleni miejskiej, przy porządkowaniu nieczystego już cmentarza miejskiego i cmentarza wojennego żołnierzy byłej Armii Czerwonej, przy porządkowaniu obiektów komunalnych i terenów wiejskich. Jestem z pracy tych ludzi bardzo zadowolony. I chociaż MTBS nie może przyjąć do pracy bez wymaganego skierowania PUP – wciąż zgłaszają się do nas poszukujący pracy bezrobotni. W ramach robót publicznych skierowano: do MTBS – 15 osób, MPWiK – 6 osób, ZEC – 6 osób, OT „Głębokie” – 4. W lipcu miasto przystąpiło do realizacji kolejnego programu „wspieranie aktywności zawodowej mieszkańców wsi i miast” Program ten umożliwił zatrudnienie dodatkowo 15 bezrobotnych w robotach publicznych. Od 1 września nowa grupa 30 bezrobotnych zostanie zatrudniona w robotach publicznych na terenie miasta. Ogółem zatem w tym roku w ramach robót publicznych dzięki dużemu zaangażowaniu środków finansowych Urzędu Miejskiego zatrudnionych będzie 75 naszych bezrobotnych.

Zdaniem burmistrza T. Dubickiego trzeba i należy za wszelką cenę wykorzystywać każdą szansę zatrudnienia bezrobotnych. Nadal usilnie zabiegać będziemy o dodatkowe środki finansowe umożliwiające zatrudnienie znacznie większej liczby naszych bezrobotnych w ramach robót publicznych. Sądzę, że to nam się uda przy kontynuowaniu bardzo dobrej współpracy w tym zakresie z kierownikiem PUP p. Hanną Bułach.



E. Kowalewska, K. Jabłońska,
I. Podulala w przerwie robót
publicznych

Przed pierwszym dzwonkiem

Baza międzyrzeczki szkół należy do najlepszych w województwie. Rada Miejska w poprzednich latach przeznaczała znaczne środki finansowe na remonty szczególnie budynków szkół podstawowych. W czasie tegorocznych wakacji przeprowadza się jedynie niewielkie remonty bieżące. Nie ma problemów z zabezpieczeniem kadry pedagogicznej dla szkół podstawowych i gimnazjów nie uwzględniając nauczycieli języków obcych. Dyrektorzy szkół poszukują 8 nauczycieli do nauczania języka angielskiego i niemieckiego. W sierpniu spodziewani są w szkołach tegorocznymi absolwenci wyższych uczelni – i mamy nadzieję, że wakaty nauczycieli języków obcych zostaną wtedy obsadzone.

Przed początkiem roku szkolnego 83 dzieci z najbardziej potrzebujących otrzyma **wyprawki szkolne**. To komplet podręczników szkolnych, torster bądź strój sportowy o przeciętnej wartości 190 złotych. Do tej formy pomocy kwalifikował dzieci OPS i komisje szkolne. Od września 504 dzieci **dowożonych** będzie do szkół autobusami PKS. Na obsługę zamkniętych 9 linii autobusowych szkolnych burmistrz już zawarł umowy z PKS. Wszystkie koszty dowożenia dzieci do szkół pokrywa Urząd Miejski. Obsada stanowisk dyrektorów szkół pozostała jak w roku ubiegłym.

	Kończył rok szkolny 2002/2003	Rozpocznie rok szkolny 2003/2004
w szkołach podstawowych	1921	1829
w gimnazjach	1213	1131

Ludzie listy piszą

Piękni czterdziestoletni

Na to upalne popołudnie czekałam od miesiąca. 7 czerwca, po 25. latach, spotkałam się ze swoją klasą, która w 1978 roku zdawała egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym w Międzyrzeczu. Uroczystość była tym bardziej podniosła, że zorganizował ją cały rocznik sprzed ćwierć wieku, czyli klasy a, b, c.

Dziękuję Wam za niezwykle emocje, które przeżyłam z okazji tego zjazdu. Mimo upływu lat, nie zmienił się nic. Nadal jesteście pełni zapału, radości i młodzi, jak wtedy w roku 1978. Sądję, że gdybyście usiedli w ławkach w naszym gabinecie języka polskiego na III piętrze, robilibyście takie same kawały, dokonywalibyście różnych kombinacji myślowych, jak uszczęśliwić przed pytaniem z nieprzeczytanej lektury, poprawić po południu dyktanda, pozostawione przeze mnie w szufladzie itp., itp..

To, że jesteście wspaniali, świadczy również program, jaki zaprezentowaliście w Szkole. Je-

stem pełna uznania dla erudycji witającego nas, pomysłu pięknego koncertu muzycznego, a przede wszystkim zachwyconą Waszą młodością, dzięki której czułam się jak przed 25. laty.

Najmilsi, było wspaniale! I w czasie dwugodzinnej podróży do Szkoły, i w ogrodzie letniej restauracji „Tequila” i na pewno w czasie późniejszej zabawy. Czuje jednak niedosyt, moja klaso IV c, z powodu niedokończonych rozmów, opowiadanych w urzywkach dorosłych życiorysów, przerywanych przez salwy śmiechu z dowcipów i kawałów. Jestem z Was dumna. Mam nadzieję, że spotkamy się następnym razem w jeszcze większym gronie, że nie zabraknie wtedy Mirki, Marioli, Wandy, Ryska, Andrzeja i pozostałych. I będziemy prawie wszyscy, czyli 24., bo nie ma wśród nas już Jadzi Żyży.

Do zobaczenia.

Dziękuję Panu Dyrektorowi mgr. Dariuszowi Jankowskiemu za serdeczne przyjęcie nas i piękne przygotowanie Szkoły na to spotkanie.

Wychowawca kl. IV c.
Wanda Gronowicz



Do Redakcji Kuriera Międzyrzecznego

Jestem mamą 18-to miesięcznego Mikołaja. Na początku maja mój synek zachorował. Miał rozwolnienie, wymiotował i nie chciał jeść, ani pić. W tej sytuacji podjęłam decyzję o wezwaniu pogotowia. Lekarz, który przybył na wezwanie, skierował nas na oddział dziecięcy w międzyrzecznym szpitalu. U dziecka stwierdzono odwodnienie i zalecono zostawić dziecko w szpitalu. Jestem osobą, która wszystkie problemy bardzo przeżywa, a pobyt w szpitalu wydawał mi się zawsze czymś strasznym. Ta sytuacja była dla mnie tym bardziej trudna, że chorowało „moje dziecko”. Rzeczywistość okazała się jednak całkiem inna. Od pierwszej chwili otoczono mojego syna wspaniałą opieką. A przydzielenie nam pokoju dla matki z dzieckiem było dla mnie miłą niespodzianką. Również wyposażenie pokoju dla dzieci oraz ogólny wygląd pomieszczeń dawał wrażenie przytulności i atmosfery domowej: kolorowe ściany i zabawki dla dziecka. Tylko łóżka szpitalne nie pozwalały zapomnieć gdzie się znajdowałam. Jako matka zwróciłam również uwagę na warunki sanitarne. W czasie pobytu na oddziale pielęgniarki robiły wszystko, aby mój synek się nie bał i jak najmniej cierpiał. I co jest dla mnie bardzo ważne – miały czas na rozmowę

tak, że i ja nie byłam zagubiona i przerażona sytuacją. Mówiłam im o swoich obawach, zadawałam pytania, a one pocieszały mnie i wyjaśniały wszystko tak spokojnie i dokładnie, że i ja przestawałam się powoli denerwować i martwić. Wiedziałam również, że lekarze pracujący na oddziale znają swoją profesję i są bardzo życzliwymi ludźmi. Przez cały okres pobytu w szpitalu – zarówno w dzień jak i w nocy – miałam pewność, że Mikołaj ma najlepszą opiekę, o jakiej matka może marzyć dla swojego chorego dziecka. Chciałabym podziękować wszystkim Paniom pielęgniarkom oraz lekarzom za tak wspaniałą pomoc i za prawdziwą domową atmosferę, którą odczuwałam będąc w szpitalu.

Swoje podziękowania kieruję, zatem w stronę całego personelu oddziału dziecięcego.

Kinga ZUNIGA

P.S. Powyższy list może być ważnym głosem w dyskusji, którą rozpoczęła „Gazeta Wyborcza” pod hasłem „Szpital przyjazny dziecku”. Dzięki takim głosom Oddział Dziecięcy naszego szpitala może uzyskać ten zaszczytny tytuł. Zachęcamy czytelniczki KM do wyrażania swoich opinii o leczeniu ich dzieci w międzyrzecznym placówce. Interesujące jest np.: czy rodzice mogą nocować na oddziale przy łóżku chorego dziecka? Pytanie to kieruję tak do rodziców, jak i do ordynatora Oddziału Dziecięcego w Międzyrzeczu.

Anna Kuźmińska-Świder

Ludzie listy piszą

Konto dla Kamili

W związku z zainteresowaniem czytelników KM sprawą Kamili Dyli (KM nr 7/2003) oraz chęcią jej wsparcia finansowego informuję, że wpłat można dokonywać na konto Kuriera

BS Międzyrzecz
83670000-72586-27003-1
z dopiskiem „DLA KAMILI”.

Anna Kuźmińska-Świder

Do Redakcji Kuriera Międzyrzecznego

W dniu 13 lipca 2003 roku (niedziela) około godzin południowych przy jez. Kursko policjant oraz p. Giel przeskakując przez gąęzie i krzewy, zakłócili nam spokojny odpoczynek nad wodą. Policjant bez żadnego przedstawienia się, przystąpił do penetracji wokół namiotów. Natomiast p. Giel krzyknął – Zbychu, daj kartę wędkarską, bo ja muszę coś mieć wpisane w notesie. Mimo, że wędkę były poza wodą. Takie zachowanie kontroli jest niedopuszczalne i naganne.

Może Komisariat Policji w Międzyrzeczu odpowie na łamach KM i poda imię i nazwisko policjanta oraz to, czy został przeszkolony.

Nazwisko znane redakcji.

Do Redakcji „KM”

Masz możliwość zapewnienia opieki nad swoim psem.

Jeśli wyjeżdżasz na wczasy, nie masz gdzie zostawić swojego psa – zadzwoń!

(0 95) 741-51-24

Do Redakcji Kuriera Międzyrzecznego

Zwracam się z prośbą o wydrukowanie mojego listu i tą drogą przekazanie serdecznych podziękowań nauczycielom i wychowawcy Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu, a szczególnie pani Dyrektor Alicji Witter, pani mgr Annie Szycik i pani psycholog mgr Annie Ziębie za szczególną opiekę i podejście pedagogiczne podczas trzyletniej nauki w tej szkole mego syna Michała.

Było to szczególnie ważne podczas moich różnych trudności życiowych.

Pomoc jakiej mi udzielono w trakcie edukacji mego dziecka pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Z poważaniem
Bogumiła Ziółkowska


CENY KONKURENCYJNE

CENTRUM URODY "ANNA"

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, **tel. 742-21-54**

*Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich
na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych*

WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY

Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny
Pn - Pt 10.00- 20.00
Sob 10.00-15.00
ZAPRASZAMY

**Gwarantujemy piękną opaleniznę
na profesjonalnym solarium
ERGOLINE ULTRA TURBO POWER
z najnowocześniejszym filtrem UIT**

CENTRUM JĘZYKA ANGIELSKIEGO **LIBRA**

**ogłasza zapisy do grup językowych
na rok szkolny 2003/2004
Zapraszam dzieci, młodzież i dorosłych
Joanna Pęczalska-Fijołek
Międzyrzecz, Os. Centrum 8
Tel. 0607 237 513**

Upadek ORŁÓW, czyli tajemnica degradacji

Przegrywając baraże z Trzebiczem, piłkarze międzyrzeckiego „Orla” spadli do ... Wiedząc, że dla kibiców Orla jest to ważne, choć tragiczne wydarzenie międzyrzeckie pismo nie może go pominąć milczeniem. Zostałam zobowiązana do napisania artykułu, z którego wynikałoby, dlaczego doszło do tego spadku. Jako laik piłkarski postawiłam sobie naiwne pytania:

- w której lidze grał Orzeł?
- dlaczego przegrał baraże?
- do której ligi spadł Orzeł?
- kto jest winien spadkowi: zawodnicy, trener, działacze, prezes?
- dlaczego w trakcie sezonu następowały zmiany trenera?
- dlaczego odchodzą zaangażowani działacze?
- dlaczego klub nie wypełnia zobowiązań finansowych wobec zawodników?
- czy można spaść do jeszcze niższej ligi?
- czy są sposoby (i jakie) na podniesienie się z upadku?

Niestety, nie znalazłam nikogo z kręgu zainteresowanych, kto chciałby oficjalnie i nieanymowo odpowiedzieć na te pytania. Ta niechęć jest według mnie bardzo zagadkowa. Ciekawe, co się za nią kryje? Tym bardziej, że we wrześniu 1999 roku również pisałam o Orle (KM 9/1999 „Dokąd leć Orlu?”). „Podczas obu spotkań i z zawodnikami, i z działaczami podobał mi się zapał mówiących, wiara w sukces, perspektywiczne plany, zaangażowanie społeczne. W rozmowie z działaczami najbardziej elokwentni byli panowie: Tomasz Arteniuk i Stanisław Ziemecki, który jako prezes: (...) odciął się od przeszłości i nakreślił plan działania na przyszłość. Cele nowego zarządu to nie tylko wynik sportowy, ale również zmiany w funkcjonowaniu klubu:

- 1) pozyskanie środków finansowych poprzez udostępnienie na reklamy strefy wokół stadionu i wprowadzenie gorącego bufetu,
- 2) uczynienie z meczu rozrywki rodzinnej,
- 3) atrakcje podczas meczu,
- 4) postawienie na szkolenie młodzieży i kontakty z rodzicami.”

Takie plany miał zarząd cztery lata temu. Panie Stanisławie, Panie Tomaszu, czy w ciągu minionych czterech lat udało się je panom zrealizować? Mój tekst sprzed czterech lat zażyłowałam, „Dokąd leć Orlu?” – dziś znam już odpowiedź.

Anna Kuźmińska Świder

P.S. Oczekuję na odpowiedź w powyższej sprawie, zachęcam do dyskusji.

Elektroniczne zabezpieczenia pojazdów



Firma **P.P.H.U. Leśkiewicz Rafał** prowadzi usługi z zakresu:

- Sprzedaż, montaż, naprawa systemów alarmowych, immobilizerów, centralnych zamków.
- Montaż, naprawa elektrycznych podnośników szyb.
- Montaż dostarczonego przez klienta sprzętu audio.

- Udzielamy **2 lata gwarancji** na wykonany montaż.
- Zapewniamy tani serwis pogwarancyjny.
- Staranność montażu zapewnia długi czas bezawaryjnej pracy.

Adres: P.P.H.U. Leśkiewicz Rafał
ul. Zawadzkiego 51
66-300 Międzyrzecz
tel. 505-472-818

ZAMIENIĘ MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE

**69m², parter – na mniejsze
2 – POKOJOWE**

**TEL. (0-95) 742-13-73
(0-95) 741-19-26**

Świat przez witraże

Dlaczego szklarstwo i witrażownictwo?

Trzeba sięgnąć pamięcią do szkoły podstawowej. Pod okiem wspaniałej Pani Profesor Ireny Pająk zaczęła się moja przygoda z precyzją. Zaszczepione przez Panią Profesor zamiłowanie do przedmiotów ścisłych i precyzji, bo bez nich matematyki i fizyki nie da się opanować ukierunkowało mnie do wyboru profilu klasy w Liceum Ogólnokształcącym w Międzyrzeczu. Tam pod okiem Profesora Gołąbka zdałem maturę. Moja przygoda ze szkłem zaczęła się na drugim roku studiów na WSINŻ w Zielonej Górze. Tam będąc studentem Wydziału Mechanicznego podjąłem praktykę w dziale technicznym uczelni, gdzie z mistrzem zmianowym doskonaliłem zadanie obróbki szkła budowlanego.

13 lat pracy w dziale administracyjnym Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu i styczność z klientami ośmieliła mnie do założenia własnej firmy. Muszę przyznać, że sytuacja finansowa i zapowiedź przez syna Macieja chęci nauki w Zielonej Górze w Technikum Elektronicznym zadecydowało, że wraz z małżonką podjęliśmy decyzję o rozbudowie już wcześniej zarejestrowanej mojej firmy.

Umiejętności, precyzja i wyobraźnia były, lecz brakowało mi osoby, która zdradziłaby prawdziwe tajniki tego zawodu. Wtedy poznałem i zaprzyjaźniłem się z panem Kazimierzem Wejmanem ze Świebodzina, prawdziwym mistrzem tego zawodu. U niego podpatrywałem wszelkie techniki obróbki szkła. On też wtajemniczał mnie w techniki szlifierskie, nauczył przewidywać jak zachowa się szkło w czasie obróbki (to najważniejsza umiejętność by czuć się dobrze w tym zawodzie). Co najważniejsze pokazał mi jak się wyżyć strachu przed szkłem.

To on mi mówił „szkło to nie guma”, „jak zrobisz tak już zostanie”, „jedyne, co możesz zrobić jak zepsujesz to rzuć na ziemię”. To od niego uzyskałem pierwszy raz powiedzenie „wykonujemy najbardziej honorowy zawód na świecie – jak coś upadnie to się nie ponizaj i nie podnoś”.

Witrażownictwo doszło później. Brak tajemnic w technikach obróbki szkła, nowe technolo-



gie, które dotarły z zachodu, rozwój firm meblarskich dały mi możliwości rozwoju tej branży. Nigdy nie zdawałem sobie sprawy, iż wykonanie witraża nawet najprostszego w dzisiejszej rzeczywistości będzie wymagało tak wielu dodatkowych umiejętności, tzn.: projektowania, obróbki komputerowej, ogromnej wyobraźni, a najważniejsze to mając wyobraźnię, widząc w myślach gotowy wyrób przekonać do niego klienta. Nowe technologie zachodnie umożliwiają szybko i tanio wykonywać usługę, a to zwiększa przepływ klientów i szybszy rozwój nowej dziedziny witrażownictwa, nazywanego witrażownictwem użytkowym.

Oglądając własne mieszkanie nawet się nie zastanawiamy ile szkła nas otacza, są to wyroby różnych pochodnych gałęzi szklarstwa, ale zawsze zaczyna się od masy szklanej, którą można uformować, zabarwić i w precyzyjny sposób obrócić. To jeden z najbardziej ekologicznych wytworów ludzkości, który można odzyskiwać prawie w nieskączoność. Dzięki bardzo bogatej gamie kolorów można mieszkaniom lub meblom nadać niepowtarzalny klimat.

W realizacji nowego zlecenia często pomaga mi żona Danuta, a Justyna (córka chrzestna) o ogromnych umiejętnościach plastycznych służy doradztwem w zakresie doboru odpowiedniej kolorystyki. Niejednokrotnie syn Maciej, student Wydziału Elektrotechniki Uniwersytetu Zielonogórskiego pomaga nam stosując techniki komputerowe. Ostateczny projekt z doбором kolorów zajmuje nawet 50% czasu całej usługi i musi powiązać ze sobą moje umiejętności,

możliwości techniczne i oczekiwania klienta. Proszę mi wierzyć to niesamowicie trudne zadanie.

Technika, którą stosuje czasami pozwala wprowadzić drobne poprawki, ale trzeba pamiętać, że szkło można uciąć, ale rozciągnąć nie.

Rozwój i moda na witrażownictwo użytkowe jest dziedziną stosunkowo młodą, a specyfika ekonomiczna naszego miasta spowalnia jej rozwój. Byłem świadkiem upadku wielu firm z „mojego” podwórka i po latach praktyki widzę, że rzemiosło i produkcja w zakładach rzemieślniczych to jedyna droga rozwoju i przetrwania dla osób takich jak ja w tych trudnych czasach.

Ogromne wsparcie duchowe rodziców i doradztwo siostry Doroty mającej wycucie w sprawach finansowych daje mi dodatkowe duże szanse na dalszy rozwój firmy.

Co sprawiło mi najwięcej kłopotów w rozbudowie nowej branży?

Zdobycie projektów witraży, by zaspokoić wymagania klientów, gdyż 90% klientów oczekuje w pierwszej fazie zlecenia propozycji ze strony rzemieślnika.

Jak wiadomo wzorów jest dużo, wystarczy włączyć Internet, ale są to wzory chronione prawem autorskim. Dwa lata zajęło mi zdobywanie uprawnień do wykorzystywania katalogowych wzorów, będących wstępem do projektowania. Dzięki współpracy z jedną z największych firm witrażowych w Polsce dostałem certyfikat na powielanie wzorów i obróbkę graficzną istniejących już projektów tej firmy. Posiadam bogate katalogi przydatne do projektowania, a głowa to zbiór kolejnych katalogów.

Reasumując: tematyka, w którą rządzeniem losu wkroczyłem i wiąże z nią dalekie plany stała się pasją moją i mojej żony.

Do dzisiejszego dnia zastanawiam się, dlaczego będąc w kościele i starych kamienicach nigdy nie widziałem nic ciekawego w oknach tych budowli?

Kończąc stwierdzam –
- „że przez witraże świat jest piękniejszy”.

Jerzy Deorowicz

P.S. O czym mogą przekonać się również czytelnicy KM odwiedzając pracownię pana Jerzego przy ul. Garncarskiej.

Anna Kuźmińska Świder

Zamiast reportażu:

przyznając, byłem w Turcji (z żoną), kolejny raz podziwiałem przyrodę, zabytki, życzliwe, przyjazne, nastawienie Turków dla obcokrajowców i jeszcze wciąż nie licującą z Europą postawą wielu rodaków (jak tak można?).

A miłe wspomnienie – poniżej:

ZMULONA CEBULA

Sprawę wspominam czule:
Żona na kolację w szczególe
Zjadła mule
I duszoną cebulę,
A wina nie piła w ogóle.
A gdy chciałem ją przytulić –
Mule zaczęły ją mulić,
Od cebuli
Dostała kolkowych bóli,
Jak od jadu tarantuli,
Z lewej strony koszuli.
A oczy miała jak królik

Czerwone. Usta musiała stulić...
Ludzie trochę współczuli
Jej w tej bolesnej niedoli
Mysząc, że to kamień ją muli
Żółciowy, albo z lapis – lazuli
Uciska ją guzik od tej koszuli!
Ja – czułem, że to trzustka ją muli
Od tych muli
I cebuli!
Bez wina, które zniecziuli...
Nie ma co tu chachulić –
Doktorowi przyjdzie wybulić
40 Euro za tę żony buli –
Miętę do muli
I cebuli!
Czysta rozpacz!!
Ale pomogła jej NOSP!A!

Side, 31.05.2003

„Mule” – tak potocznie nazywa się „owce morza” – te różne mięczaki, ślimaki, kałamary...

Zamiast felietonu

– jak dobrze, że w założeniach „Kuriera Międzyrzeskiego” przyjęliśmy nie zajmować polityką.

USŁUŻNA GRAMATYKA

Już starożytni Rzymianie dla
plastyczności języka
Powszechnie stosowali stopniowanie
przymiotnika.
Ale współcześnie (to sprawa nowa),
Rzeczowniki też zaczynamy
stopniować,
Na przykład: brud – gnojówka
– polityka!

Ryszard Krawiec

Teatr TRAUMA "Obrazy z Kraju Obojętności".

Premiera

- Kiedy kolejny spektakl? - w mieszkaniu państwa Potockich pytam najmłodszą aktorkę naszego międzyrzeckiego Teatru alternatywnego, siedmioletnią córeczkę Dianę Potocką.

- Nie wiem - wskazuje na pustą serwetkę na stoliku pod telewizorem - nie ma drugiego radia...

Opowiadam o tym Szymonowi Potockiemu. Uśmiecha się. Właśnie świętuje premierę swojej pierwszej sztuki. Jest pomysły na następną... Razem z żoną są reżyserami spektaklu, jego autorstwa jest pomysły scenariusza, oprawy muzycznej, scenografii, słowem - są twórcami Teatru OFF.

Widowisko zaczęło się punktualnie o 22 z ostatnim gongiem ratuszowego zegara. Wieczorny zmrok był częścią dekoracji, tłem dla efektów wizualnych i świateł. Widz w zamierzeniu miał być atakowany wieloma zmysłami. Miał uczestniczyć w spektaklu.

Od aktorów odgradzała go jedynie taśma rozpięta na bruku zachodniej pierzei rynku przy międzyrzeckim Ratuszu. Zaznaczała obszar sceniczny, gdzie następowały po sobie kolejne Obrazy z Kraju, jak ją nazwali autorzy, Obojętności. Krainy teatralnej, symbolicznej i rzeczywistej, odnoszącej się do doświadczeń widza. Kraj Obojętny (wobec człowieka) mógł się mieścić np. w granicach Rzeczypospolitej, w jakimś mieście, np. o nazwie Międzyrzecz, w podobnej do naszej gminie, wreszcie któregoś dnia np. Anno domini 22 maja 2003 roku, a już na pewno w każdym ludzkim sumieniu, w społeczności na pewnym etapie przemian światopoglądowych, ekonomicznych czy ustrojowych. To była sztuka mocno osadzona w realiach.

O 22 godzinie cisza zaległa na placu przed Ratuszem. Spektakl składał się z obrazów. Dekoracje, napisy miały szczególną rolę w spektaklu Potockich. Informowały widza, budowały płaszczyznę, w jakiej stawiany był aktor i akcja dziejąca się na scenie.

Jeden z pierwszych obrazów to urna wyborcza. Towarzyszą jej postacie w kominiarkach, z automatami. Chro-



Żebraczka oskarża

nią Persony zasiadające za stołem T-K-M. To Wybrańcy Narodu. Widzimy ich rządy pod szyldem demokracji. Właśnie gratulują sobie nawzajem wyników wyborów. I pierwsze ich decyzje. Na ich polecenie do Słupa Chłosty jest wleczony, a następnie biczowany taki, który, jak informuje Napis, reprezentuje Uczciwość i Sprawiedliwość. Patrzę na inne dekoracje na scenie. Na pierwszym planie, przed widownią, rozwieszone są, wykonane w grafice. Portrety Patronów III Rzeczypospolitej, podobieństwo do pierwowzorów pozwala widzom je rozpoznać.

W spektaklu nie ma niczych, zbędnych słów, tej tkanki miękkiej literatury, są mowy polityków i poezja Dantego i Baudelaire'a. Recytuje je Żebraczka. Skrzypleniem swojego wózka pełnego śmieci - gadżetów kondycji egzystencji takich ludzi jak ona, oznajmia, przypomina o swoim istnieniu. To Ona jest łącznikiem, jak klasyczny grecki Chór, spaja pozornie luźne sceny. To tkanka miękka społeczeństwa, paperek lakmusowy zdrowia tego społeczeństwa. Dopiero dotykając światła Żebraczki zrozumie się ból, cierpienie Człowieka Uwikłanego swoim życiem w Historię, w Egzystencję.

Dekoracje sceniczne są statyczne, obecne są na scenie od początku. To jakby Obrazy obok siebie. Akcja następuje. Obraz kolejny jest z Urzędu Pośrednictwa Pracy. Wszystko dzieje się na tle wiszących przez cały spektakl Portretów Patronów. Krótka rozmowa Petentki - Pielęgniarki z Urzędniczką przy stoliku. Ta ostatnia zrytualizowanym gestem pokazuje widzom tablicę - Napis na niej to: BRAK PRACY. Tuż obok jest Stolik - Biurko - Urząd Pomocy Społecznej. Muzyka, której nie przeszkadzają słowa, swoją tonacją trafnie ilustruje każdą scenę. Usłyszymy: „O Fortuna Carmina” Burana, XIII wieczny utwór mnichów, marsz żałobny Chopina,

Lacrimosa „Requiem dla przyjaciela Preisnera” i muzykę filmową z „Gladiatora” i „Draculi”. Od tego Blurka Pielęgniarka odchodzi jeszcze smutniejsza. W domu czekają na nią rachunki, rodzina, dziecko. Co ma robić? Szara strefa... Kobieta ściąga biały uniform Pielęgniarki, wkłada wysokie buty, wychodzi z domu. Wracając od mężczyzny przynosi dziecku rzeczy. Dalej scena pełna groteski. Wokół Żebraczki, jej wózka napastliwie krążą postaci w agresywnych czerwonych strojach. To osaczenie człowieka, dręczenie go przez napierającą zewsząd rzeczywistość Kraju przesiąkniętego Obojętnością jak powietrzem, zatamizowanego, gdzie obyczaj takich stosunków między ludzkich dziedziści się pokoleniami niezależnie od ustroju politycznego.

Mocna scena Mowy Polityka. Informuje napis na trybunie, że to „Miejsce lania wody”. Po tej scenie pękają emocje, następuje scena gniewu. Roztrzaskuje się o bruk skostniałe formuły, kłamstwa, rzuca się je (dosłownie), depta. Halas, tumult i krzyk zamieszek ulicznych. Widzowie patrzą. Jest już późno, lecz nikt nie odchodzi. Gradacja napięcia. Wszyscy wiemy, pamiętamy... Chwilowe ukojenie przynosi ciepły w swym klimacie występ Basi Przywoźnej.

Jej piosenki o człowieku, jego prywatności, rodzinie, domu, są innym wymiarem, uzupełnieniem obrazu ludzkiej egzystencji. Spektakl zamyka scena, gdzie Kondukt Żałobny niesie czarne skrzynie - trumny. Informuje się (napisy), że są to MARZENIA, SPRAWIEDLIWOŚĆ, UCZCIWOŚĆ, HONOR. Uczestnicy Konduktu podpalają je. Stos się dopala. Razem z aktorami patrzymy zszokowani. Tego jeszcze nie było w Międzyrzeczu. Zapamiętamy sugestywne sceny, klarowne sytuacje w tej sztuce. W szczególności przemysłowa całość. I widzę się nie nudził. Teatr, który dociera do widza, który nie stara się stworzyć podwyższenia sceny, teatr uliczny - przechodnia, co chciałby zobaczyć, co jest dla niego ważne. Co JEST DLA NIEGO TEATREM. Tym, co jest godne symbolizacji. Skład zespołu: Laura Potocka, Patrycja Biegańska, Marta Bulat, Katarzyna Kłos, Agnieszka Polt, Paulina Domagała, Ewelina Czapiewska, Agnieszka Nowik, Kasia Nowik, Basia Przywoźna, Ania Pruchnińska, Diana Potocka, Przemek Gawel.

Iwona Wróblek

Wycieczka z dzielnicowym

Starszy aspirant **Zbigniew Smejls** jest gminnym dzielnicowym KPP w Międzyrzeczu i radnym do rady miejskiej z Piesek. Od wielu lat udziela się w pracy społecznej na rzecz mieszkańców Piesek i kilku sąsied-

nich wsi. Był organizatorem między innymi paru wycieczek i imprez kulturalnych. W dniu 17. 08. 03 r. wspólnie z Panią **Aleksandrą Więckowską** zorganizował wycieczkę do Nowego Tomysła dla 53 dzieci ze wsi: Nieto-



perek, Kęszycza Leśna, Pieski, Kursko i Gorzyca. Autobusem, który zorganizował Pan **Blask** dzieci pod opieką kilku dorosłych zwiedzili parkowe ZOO w Nowym Tomysłu. Gdzie zobaczyli wiele egzotycznych i nie tylko zwierząt. Największe wrażenie na dzieciach zrobiły „futrzaki”: niedźwiedź, tygrys, szop, wilk i rysie. W całym mini ZOO jest ponad 200 zwierząt z 40 gatunków. ZOO zarządzane jest przez Urząd Miasta przy udziale sponsorów. Większość zwierząt ma swojego sponsora np.: niedźwiedziami opiekuje się winiarnia „Barteks”. Podobno miodu pitnego miśkom nie brakuje. Po pamiątkowej fotografii w centrum Nowego Tomysła przy największym wiklinowym koszu na śmiecie (certyfikat Guinnessa), wycieczka udała się na zwiedzanie MRU. Podziemną trasę turystyczną, bezpłatnie umożliwił zwiedzić pana **Jarosław Kuś** z biura turystycznego „Malgorzata”. W sali wystawowej można było zobaczyć fotografie **Tomasza Snopkiewicza**, prezentujące fortyfikacje MRU. Całą wycieczkę zakończyło wspólne ognisko, przy którym dzieci dzieliły się wrażeniami, tym większymi, że ZOO w Nowym Tomysłu i podziemia MRU wszystkie zobaczyły po raz pierwszy. Pan **Zbigniew Smejls** podkreśla, że ta i inne imprezy nie byłyby możliwe bez zaangażowania i wsparcia wielu osób i instytucji. Stałymi sponsorami jego działalności są: **Edward Blask, Roman Szczelczyk, Jarek Kuś, Roman Rojek, Zbigniew Rosolak, Jacek Matuszczak, Marek Judek, Leon Zwierchowski, Mieczysław Karatysz, August Szczerba**. Szczególne podziękowania należą się vice wojewodzie lubuskiemu **Joannie Kasprzak - Perce**, która jak mówi Pan **Smejls** jest osobą szczególnie otwartą na problemy środowisk wiejskich.

Tekst i foto **Andrzej Chmielewski**

I w niepogodę nad wodę

W dniu 3 lipca 2003 r. dzieci, młodzież oraz opiekunowie ze świetlic „Ciepły Kącik u Jezusa” i „Młodzi z Arki Przyszłości” z Międzyrzecza z niepokojem spoglądali w niebo, będzie padał deszcz czy też nie. Było to bardzo ważne, ponieważ wszyscy wybierali się na dawno oczekiwany piknik do Pszczewa. Zaprosił ich do swojego ośrodka p. Roman Strzelczyk, właściciel firmy INSTALKO.

O godz. 10⁰⁰ podjechały po wycieczkowieczów dwa pojazdy. Sponsorami podróży byli: p. Artur Mejza (firma AUTO LIDER) i p. Bogdan Błaszczak (firma HASAJ). Chociaż droga nie była daleka, to młodym ludziom dopisywał humor, dowcipkowali i śmiali się. Po przybyciu do ośrodka wypoczynkowego wszyscy rozlokowali się z całym bagażem na plaży,

w pobliżu miejsca na ognisko.

Temperatura powietrza i wody nie była zbyt

wysoka, ale w młodych osobach krew chyba wrze. Chłopcy i dziewczęta szybko poubierali kąpielowe stroje i pod opieką ratownika wskoczyli do wody. Opiekunki: Violetta Dzik, Iwona Kryskiewicz i Ewa Butkiewicz nie dały się namówić na kąpiel. Jedynie opiekun, Piotr Zdunek jak ryba korzystał z wla-

ściwości wody. Dużą frajdą dla dzieci była możliwość zjeżdżania ze zjeżdżalni wprost do wody (nieodpłatnie).

Po hartującej kąpeli rozpoczęto grę w piłkę siatkową. Grał w nią wspólnie 6-, 10-, 15- i 18-latkowie. Kilkuosobowa grupa wybrała się



Ciepły Kącik u Jezusa i Młodzi z ARKI Przyszłości w Międzyrzeczu

na spacer wzdłuż jeziora. W tym samym czasie starsi chłopcy przygotowali opał na ognisko i patyki do pieczenia kiełbasek.

Dzięki dobremu sercom panów Augustyna Szczerby i Józefa Jaskuły każdy uczestnik pikniku miał możliwość upieczenia i skonsurowania kiełbaski o niepowtarzalnym smaku. Ucztę wzbogaciło świeże i pachnące pieczywo z piekarni p.p. Anny i Lesława Janików.

W czasie dobrej zabawy godziny mijają zbyt szybko. Nim się wszyscy spostrzegli, na zegarku pojawiła się godz. 17⁰⁰. Pora wracać do domów. Piknik udał się wspaniale. Jakby na życzenie, nie spadła ani jedna kropla deszczu. Serdecznie dziękujemy wszystkim tym, którzy umożliwili młodym międzyrzeczanom odebrać się od codzienności i wypocząć nad pięknym pszczewskim jeziorem.

Iwona Kryskiewicz

Zapiski sesyjne

27 czerwca 2003 roku odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej naszego miasta i gminy. Zwyczajowo już na początku sesji rozdano pamiątkowe medale z okazji Milenium Grodu Międzyrzecznego. Medale otrzymali wszyscy radni, a także m. in. Pan Hieronim Kozłowski za działalność na niwie artystycznej oraz za wkład do rozwoju lokalnej kultury. Następnie dużą część sesji zajęły sprawy organizacyjne i natury proceduralnej. Najciekawszą częścią był punkt – Interpelacje i zapytania, w szczególności zafrapowały mnie dwie sprawy. Pierwsza dotyczyła tzw. „groby obrzyckich” na Cmentarzu Komunalnym, a druga fatalnego stanu rzeki Obry. Uważam, że jedno i drugie jest skandalem.

Administratorem cmentarza jest firma Products, z którą Ktoś przecież podpisał umowę dzierżawną, jak mnie mam w umowie ujęto punkt o estetycznym wyglądzie cmentarza, który to wygląd powinien zabezpieczyć dzierżawca czerpiący z tego tytułu zyski. Problem ten poruszyła pani radna Anna Górna i po jego zasygnalizowaniu wysunęła konkluzję może dosadną, ale jakże trafną – „Wygląd grobów naszych zmarłych jest miarą naszej kultury. Cmentarze dla psów w Ameryce wyglądają lepiej”. Z podanych dalej informacji wynika, że firma Products planuje eks-

humację tychże grobów i stworzenie mogiły zbiorowej. Moim zdaniem takie rozwiązanie jest z gruntu złe, albowiem kojarzy mi się ono z najgorszymi czasami w historii ludzkości. Tylko nieliczne groby są oznaczone jako NN, większość na tabliczce ma wypisanie imię i nazwisko, a więc leżą tam szczątki konkretnego CZŁOWIEKA (pracowałem na tym cmentarzu to wiem, co mówię). Nie chcę nikogo oskarżać, ale skłonny jestem wysunąć hipotezę, że



foto: A. Chmielewski

w całej tej sprawie chodzi o pieniądze. „Groby obrzyckie” są w centrum cmentarza, a więc kwatery te, przepraszam za wyrażenie, są dość atrakcyjne. Myślę, że wystarczyłoby egzekwować warunki umowy dzierżawy i byłoby po sprawie. Jakby nie było za te pochówki zapłaciło państwo, a więc my. Mamy więc moralny

obowiązek domagać się praw dla tych, którzy niestety nie mogą już tego zrobić.

Drugą sprawą także wywołaną przez panią Annę Górna to fatalny stan rzeki Obry. Obecnie wygląda ona jak ściek i to w ty najgorszym słowa tego znaczeniu. Pamiętam jeszcze czasy, kiedy po rzece pływała taka dziwna maszyna i za jej pomocą nasza rzeka wyglądała jak RZĘKA, a przecież należy jej się odpowiedni wygląd. Dlaczego? Ano dlatego, że gdyby nie Obra i jej siostra Paklica nasze miasto nigdy by nie powstało. O sprawozdaniach z działalności Hali Widowiskowo – Sportowej, OW Głębokie, MOK i GZO wołę się nie wypowiadać i to z szacunku dla czytelników. Życie jest wystarczająco trudne, a te sprawozdania to praktycznie jedno wielkie narzekanie na brak funduszy. Moim zdaniem zwłaszcza, jeśli chodzi o kulturę reformy powinny być o wiele głębsze, gdyż niestety instytucje te są mocno skostniałe. Tak pod względem organizacyjnym, jak i myśleniem twórczym. Na marginesie dodam, że jeszcze jednego nie rozumiem, jak to jest, że jedną i tą samą imprezę wpisuje sobie i Hala i MOK. Oczywiście za tym idą dotacje. Odnoszę wrażenie jakby zaistniał w tym przypadku grzech niegospodarności w wydawaniu publicznych pieniędzy. Ale może się mylę?

Na koniec napiszę tylko tyle, jeżeli widzi się popełniane błędy lub dostrzeżenie potknięcia to należy podać także sposób na ich usunięcie, aby uniknąć wpadek.

Reszta jest milczeniem.

Szymon Potocki – Gadomski.



Prywatne Policealne Studium Ekonomiczne

Ogłasza nabór na rok szkolny 2003/2004 do dwuletniego zaocznego studium w następujących zawodach:

- technik informatyk
- technik rachunkowości
- technik administracji
- technik ekonomista

*Daj sobie szansę!!
Zainwestuj
w siebie!*

Szczegółowe informacje:

PPSE „AWANS”

Międzyrzecz ul. Libelta 4

tel. 0-95 – 741-25-72 (do godz. 15) lub 607 070 419

www.studium.edu.pl email: studium@awans.edu.pl



SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel.(95) 72-88-190, fax(95) 72-88-192

Polecamy:

- regały, lady chłodnicze, lodówki przeszklone, wagi, krajalnice
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT

UWAGA! NOWE LADY JUŻ OD 1560 zł

www.dom-lux.pl

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.PCh.

USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców



P.P.H.U. „JURAND”

- WSZYSTKO Z DREWNA
- PROFESJONALNA RENOWACJA ANTYKÓW
- PRODUKCJA MEBLI POKOJOWYCH I KUCHENNYCH
- WYKŁADANIE PANELI ŚCIENNYCH ORAZ PODŁOGOWYCH
- ZABUDOWA WNEK
- WYKONYWANIE SCHODÓW, OKIENNIC I FUTRYN
- MONTAŻ GRATIS

ul. Zawadzkiego 57, 66 – 300 Międzyrzecz

tel. 742 – 19 – 89



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os.Gen.Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ „PROJEKTÓW GOTOWYCH”

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARZA
GORZÓW



TELVINET
94-74

W środę 23 lipca w międzyszeckim ratuszu odbyło się świąteczne spotkanie policjantów z powiatu Międzyrzecz. Obecni byli przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Policji, Prokuratury Rejonowej, przedstawiciele władz samorządowych powiatu międzyszeckiego - starosta, przewodniczący Rady Powiatu, wójtowie i burmistrzowie, Nadleśniczy Nadleśnictwa Międzyrzecz, z-ca dowódcy Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu, przewodniczący Koła Terenowego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów MSWiA w MZ, prasa regionalna i główni bohaterowie - nagrodzeni i awansowani policjanci.

Nasi przystojni stróże prawa przybyli w mundurach, które dodatkowo podkreślały ich urodę. Komendant Powiatowej Policji w Międzyrzeczu mł. insp. Eligiusz Kowalski w zwięzłych zdaniach przedstawił historię Policji i kolejne daty policyjnego święta, które obecnie obchodzimy 24 lipca.

Kolejnym miłym punktem programu było wręczenie nagród i awansów. **Brązową Odznakę Zasłużony Policjant** otrzymał st. asp. Leszek Cichoń - specjalista Zespołu Dyżurnych. **Nagrodę pieniężną Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie** otrzymał asp. Zbigniew Smejliś - dzielnicowy Powiatu I.

AWANSE w KORPUSIE ASPIRANTÓW:

na stopień *starszego aspiranta*:



1. asp. Leszek Cichoń
 2. asp. Andrzej Zamrzycki
- na stopień *aspiranta*:
1. mł. asp. Artur Basiński
 2. mł. asp. Robert Biereziński
 3. mł. asp. Józef Cieślak
 4. mł. asp. Mariusz Kowalczyk
- na stopień *młodszy aspirant*:
1. sierż szt. Maria Marciniak

AWANSE w KORPUSIE PODOFICERÓW:

na stopień *sierżanta sztabowego*:

1. st. sierż. Andrzej Halczak
 2. st. sierż. Mirosław Kopyściński
 3. st. sierż. Jarosław Rutkowski
 4. st. sierż. Witold Sawala
- na stopień *starszego sierżanta*:
1. sierż. Ireneusz Krutów
 2. sierż. Sylwester Napierała
 3. sierż. Sylwester Osiński
 4. st. post. Łukasz Kowalski
 5. st. post. Zbigniew Nowicki

6. st. post. Jarosław Szypszak
7. st. post. Maciej Witkowski
8. st. post. Dawid Wittmann
9. st. post. Paweł Zając
10. st. post. Maciej Ziółkowski

Z kolei Rada Powiatu po raz drugi ufundowała nagrody dla trzech najlepszych dzielnicowych w powiecie. Z rewiru Międzyrzecz nagrodę otrzymał **Mariusz Kowalczyk**. Następnie zostały odczytane życzenia przesłane na ręce Komendanta Policji naszego powiatu m.in. od Jolanty Danielak, dowódców Jednostek Wojskowych w Skwierzynie, PKS-u Gorzów i Aresztu Śledczego, z-ca Komendanta Wojewódzkiego przekazał dwa zestawy komputerowe i samochód Opel ASTRA, podziękował samorządom lokalnym za owocną współpracę i jednostce wojskowej za pomoc w zorganizowaniu wojewódzkich obchodów święta policji.

Kwiaty i życzenia osobiście złożyli wszyscy obecni goście. Szczególne wrażenie zrobiło przemówienie burmistrza Międzyrzecza, który barwnie przedstawił horror i nadzieje związane ze służbą w policji i z nieprzeciętnym talentem oratorskim nadał niezwykle brzmienie zwyczajnym życzeniom. Z ratusza policjanci w towarzystwie gości udali się na obiad do Kasy Wojskowej, gdzie w miłej i przyjaznej atmosferze dyskutowano i wspomniano.

I ja tam byłem, toast spełniłem.

W.M.

P.S. Wykaz awansowanych obejmuje gminę Międzyrzecz

Płetwonurkowie w akcji

W dniu 12 lipca 2003 roku odbył się IV Powiatowy Splyw Płetwonurków EKO - OBRA. Podczas splywu nurkowie sprząkali dno rzeki. Podobną akcją przeprowadzono w poprzednich latach już trzy razy. W tym roku oczyszczano Obrę na odcinku od ul. Piastowskiej do Zamku. Jak zawsze efekt pracy płetwonurków był ogromny, zebrano ok. trzech ton przeróżnych śmieci. Wniosek stąd prosty, obyczaje międzyszecczan niewiele się zmieniły. Nadal sedesy, tapczany, opony i inne zbędne przedmioty dużogabarytowe najprościej jest wyrzucić do Obry.

W splywie udział wzięły trzy obsady łodzi.

Pierwsza obsada:

Lucjan Wąsowicz
Marian Kubacki
Jacek Jankowski
Edmund Janus

Druga obsada:

Adam Mejza
Waldemar Gwizdała
Przemysław Kubacki
Magdalena Wąsowicz
Janusz Wilk

Trzecia obsada:

Rafał Lis
Lech Jurasik
Maksymilian Jankowski
Jacek Borowiak
Jakub Mieszczański



P.S. Może efekty pracy płetwonurków nie byłyby tak duże, gdyby w Międzyrzeczu systematycznie przeprowadzano zbiórke śmieci wielkogabarytowych.

D. S.



Z okazji **Święta Policji**, komendantowi, wszystkim funkcjonariuszom oraz pracownikom Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, za odwagę, rzetelność, uczciwość i poświęcenie. Wielu sukcesów zawodowych i pomyślności w życiu osobistym
Życzy
Redakcja
Kuriera Międzyrzecznego

Sklep ul. Garncarska 741 26 45
Sklep ul. Krasińskiego 742 23 52



ŚWIAT WIN



Zapraszamy do naszych sklepów firmowych w Międzyrzeczu przy ul. Garncarskiej 8 na świeże i smaczne ciasta oraz szeroki wybór art. monopolowych a także do sklepu przy ul. Krasińskiego 6 gdzie szczególnie polecamy stoisko "ŚWIAT WIN".

W ofercie posiadamy ponad 100 rodzajów win z całego świata w dobrych cenach.

Przyjmujemy zamówienia na pieczywo na wszelkie uroczystości rodzinne

MALI MIĘDZYRZECZANIE



Kacper Sobczak
ur. 21.06



Karolina Środecka
ur. 24.06



Eliza Wojas
ur. 24.06



Mateusz Konieczny
ur. 25.06



Igor Gołębiowski
ur. 26.06



Adam Makarewicz
ur. 27.06



Wiktor Garbowicz
ur. 28.06



Gierczyński (s.)
ur. 2.07



Paweł Winiarczyk
ur. 4.07



Damian Pawlik
ur. 4.07



Eryk Tama
ur. 5.07



Zuzanna Puls
ur. 10.07



Dawid Ciszak
ur. 10.07



Jagoda Lachman
ur. 11.07



Nicol Pasternak
ur. 11.07



Julia Ortyńska
ur. 14.07



Szymon Molik
ur. 15.07



Adrianna Gnifka
ur. 15.07



Jakub Felkal
ur. 17.07



Wiktor Mazura
ur. 20.07

Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków do odebrania w Redakcji KM. Serdecznie zapraszamy. Fot. K. Antonowicz

Nowy samochód dla Straży. Powiatowa Straż Pożarna w Międzyrzeczu została doposażona w nowy samochód ratowniczo - gaśniczy Renault Kera 6x6. Samochód wyposażony jest w: uchylną kabinę, autopompę, urządzenia sygnalizacyjne, maszt oświetleniowy i komplet reflektorów. Ten ponad 23 tonowy pojazd ma długość przekraczającą 8 metrów i wysokość 3 metrów. Jednorazowo może zabrać 8 m³ wody i jest największym tego typu pojazdem w międzyrzeckiej strażnicy. Dla porównania największy samochód (Jelcz) do tej pory mógł zabrać jednorazowo 6 m wody, ale jako wysłużony został wycofany z użytku. Mniejsze jednostki (Star) mogą przewieźć jednorazowo 2.5 m wody. Tekst i foto Andrzej Chmielewski



tanną. Wiele posesji i obiektów wyładniało dobrym przykładem może być nowa barierka przy mostku na ul: Młyńskiej koło aresztu.

foto Andrzej Chmielewski

W Bukowcu na słupie ogłoszeniowym „siedzi” sowa (KM 3/133). W miejscowości Priewo na słupie z ogłoszeniami „pieje” kolorowy kogucik. To ciekawy przykład pomysłowości mieszkańców na ozdobienie swego otoczenia. Za miesiąc pokażemy, kto leży na okrągłaku w Pieskach.

foto Andrzej Chmielewski

W Międzyrzeczu po obchodach uroczystości Milenijnych przybyło kilka nowych parkingów, nowych i odnowionych chodników, a wizytówką miasta na lata zostanie plac koło ratusza z nową fon-



ELEKTRO MECHANIKA

mgr Edmund Kaminiarczyk

66-300 Międzyrzecz
ul. Mickiewicza 82
tel./fax 095 / 742 92 15
604 52 76 65

NAPRAWA:

- ★ prostowników
- ★ elektronarzędzi
- ★ półautomatów spawalniczych
- ★ kuchenek mikrofalowych
- ★ przezwajanie silników

Zakład posiada uprawnienia do wykonywania obsługi gwarancyjnej i pogwarancyjnej silników produkowanych przez FSE oraz wyrobów KOSPEL S.A. Koszalin



Tamel S.A.

invensys
Brook Crompton

AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.

JACEK & BEATA BEŁŻ

Restauracja Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a

tel. 095 742 22 56 , fax 095 742 22 97

www.hotelduet.com

**PROFESJONALNA OBSŁUGA, PRZYJEMNA ATMOSFERA ORAZ
SMACZNA I STOSUNKOWO TANIA KUCHNIA TO NASZE NAJWIĘKSZE
ATUTY !!!**

UWAGA !!!

Zapraszamy do korzystania z nowo otwartego ośrodka agroturystycznego w miejscowości Gorzyca. Ok. 35 miejsc noclegowych w pokojach 3,4,5 osobowych z pełnym węzłem sanitarnym, salą TV, polem namiotowym. Organizacja szkoleń, konferencji, spotkań okolicznościowych, biwaków, obozów sportowych itp.

SPECJALNE CENY DLA SZKÓŁ MIĘDZYRZECKICH !!!

ZAPRASZAMY !!!



ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z OBIADÓW

ABONAMENTOWYCH tylko 7,00 zł.

**UWAGA - NIE POBIERAMY OPŁAT ZA WYNAJEM SALI NA IMPREZY !!!
POKÓJ DLA NOWOŻEŃCÓW – GRATIS !!!**



BURMISTRZ MIĘDZYRZECZA

Międzyrzecz, lipiec 2003 rok.

Szanowny Pan
ANDRZEJ KORSKI
WOJEWODA LUBUSKI

Wyprzedzający spisane dzieje Państwa Polan historyczny Gród Międzyrzecz uroczyście i godnie chrzcili 1000-lecie ułętego w kronikarskim zapisie ważnego dla tej części Europy wydarzenia, jakim była męczeńska śmierć pierwszych eremitów.

Jubileusz 1000-lecia Męczeńskiej Śmierci Pięciu Męczenników Międzyrzeckich i 1000-lecia Grodu Międzyrzecz odbił się głośnie echem w kraju i na całym kontynencie, który jednocząc się teraz, wraca do wspólnoty źródeł kulturowych, cywilizacyjnych i duchowych. Jednym z nich było dzieło Pięciu Braci Międzyrzeckich.

Społeczność naszego miasta wyraża głęboką wdzięczność Panu Wojewodzie za osobisty wkład w organizację prześwieconego milenium. To również za sprawą Pana Wojewody historia międzyrzeckiego grodu, jego tradycje splotły się z przeszłością nie mniej dumną, piękną i wartościową.

Za udzieloną nam pomoc, za zrozumienie wagi tego wydarzenia, za stworzenie wielce korzystnych warunków dalszego rozwoju naszego miasta, które z szacunkiem i serdecznością przyjmuje dowody życzliwości i szczerej przyjaźni, jaką raczył nas Pan Wojewoda obdarzyć serdecznie dziękuję.

W imieniu społeczności międzyrzeckiej



Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz Dubicki





Międzyrzecz, lipiec 2003 rok.

Szanowny Pan
ANDRZEJ KORSKI
WOJEWODA LUBUSKI

W imieniu całej społeczności Międzyrzecza przesyłam Panu Wojewodzie wyrazy powszechnego poważania i podziękowania za znaczące, osobiste zaangażowanie się w stwarzanie najefektywniejszych warunków gospodarczego i społeczno-kulturalnego rozwoju naszego miasta.

W szczególności zaś najwyższe uznanie przekazuję za nie dającą się przecenić aktywność Pana w rozwiązywaniu najtrudniejszych problemów związanych z rozpoczęciem budowy tak bardzo oczekiwanej obwodnicy miasta. Dotyczy to zwłaszcza pozytywnego rozstrzygnięcia złożonych problemów związanych z opracowaniem dokumentacji technicznej i finansowaniem inwestycji.

Przekazanie inwestorowi w dniu 15 czerwca - przy udziale mieszkańców miasta - dokumentacji technicznej umożliwia bezpośrednią realizację tej największej obecnie inwestycji drogowej Międzyrzecza.

Z wyrazami szacunku i poważania

Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz DUBICKI



Międzyrzecz, lipiec 2003 rok.

Szanowna Pani
JOANNA PERKA-KASPRZAK
WICEWOJEWODA LUBUSKI

Ze szczególną satysfakcją przesyłam Pani w imieniu mieszkańców miasta słowa wdzięczności i podziękowania za znaczące zaangażowanie się w zorganizowanie wspaniałego, mielenijnego jubileuszu naszego miasta i niezwykle aktywną pomoc w załatwianiu pilnych spraw gospodarczych Międzyrzecza.

Dziękuję za osobisty kontakt i współdziałanie w okresie przedreferendalnym i teraz w przyspieszaniu wszechstronnego rozwoju miasta. Najserdeczniejsze podziękowania kieruję do Pani za perfekcyjne, profesjonalne i efektywne promowanie wielkiej klasy uroków i walorów naszej Ziemi Międzyrzeckiej.

W imieniu międzyrzeckiej wspólnoty

Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz Dubicki



Międzyrzecz, lipiec 2003 rok.

Szanowni Panowie
Marszałek Lubuski Andrzej Bocheński
Wicemarszałek Lubuski Edward Fedko



W imieniu bardzo wielu mieszkańców Międzyrzecza zarówno miasta jak i sołectw współtworzących Gminę, w imieniu organizacji społecznych, zawodowych, stowarzyszeń obywatelskich oraz władz miasta, składam na ręce Panów Marszałków wyrazy głębokiej wdzięczności za pomoc i uświetnienie jubileuszu 1000-lecia Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeczskich i 1000-lecia Grodu Międzyrzecz.

To miasto pamiętające odwiedziny naszych monarchów, wielkich kanclerzy i hetmanów koronnych, przeżyło bodaj najwspanialsze dni swej długiej i bogatej historii, skupiając na sobie uwagę całego kontynentu.

Z pełnym przekonaniem mogę obecnie potwierdzić, że stało się tak głównie za sprawą Pana Marszałka i Jego Zastępcy wywodzącego się z Ziemi Międzyrzeczkiej.

To wybitne zaangażowanie Panów Marszałków Gospodarzy Ziemi Lubuskiej, szczególna pomoc w przygotowanie i realizację znaczących inwestycji komunalnych w mieście a także w pozyskiwanie środków finansowych umożliwiających modernizację najstarszej części miasta sprawiły, że ten tysiącletni gród wobec zacnych i czcigodnych gości jubileuszu prezentował się dumnie i pięknie.



Proszę jeszcze raz przyjąć wyrazy najwyższego, społecznego uznania i podziękowania za okazaną nam wielką pomoc i ogromne zaangażowanie w organizację wielkiego milenijnego jubileuszu naszego grodu.

Z wyrazami szacunku i poważania

Burmistrz Międzyrzecza
Tadeusz Dubicki





Burmistrz Międzyrzecza Tadeusz Dubicki i zastępca Zdzisław Czekala spotkali się z wicepremierem i ministrem infrastruktury Markiem Połem dla omówienia najistotniejszych problemów społeczno-gospodarczego rozwoju Międzyrzecza.



Do wicepremiera Marka Pola zwróciłem się z prośbą o informację w sprawie obwodnicy miasta

A.T. Panie Premierze – proszę przyjąć od całej społeczności Międzyrzecza serdeczne podziękowanie za osobiste zaangażowanie się w realizację niezwykle ważnej dla naszego miasta inwestycji – budowy obwodnicy. Wiadomo nam, że uruchomiona została już procedura przetargowa na to zadanie - czy mógłby Pan Premier przybliżyć nam aktualny stan tej procedury.

Min. Marek Pol – **Na tyle jesteśmy daleko, że możemy spokojnie planować, że obwodnica miasta powstanie w latach 2004 – 05. Niezbędne procedury poprzedzające - w tym także opracowanie dokumentacji technicznej mamy za sobą. Jest jeden warunek podstawowy w realizacji każdej inwestycji – to pieniądze. Jesteśmy dość biedni jeżeli chodzi o pieniądze ale w tej chwili jest już w sejmie ustawa, która tworzy fundusz drogowy i opłatę paliwową. Zakładam, że ta ustawa przejdzie i pozyskamy wtedy znaczne środki finansowe. Na realizację obwodnicy Międzyrzecza środki finansowe zostały już zabezpieczone. Tu nie ma żadnego zagrożenia**

A.T. Mamy zapewnienie dyr. T. Suwary, że Europejski Bank Kredytowy zagwarantował niezbędne środki finansowe - czy mogą się zatem ujawnić jeszcze jakieś inne przeszkody w terminowym rozpoczęciu realizacji tej inwestycji?

Min. Marek Pol **Ja powiem, że jest to inwestycja pewna. To my przygotowaliśmy ten projekt i będzie on tak konsekwentnie realizowany aby pod koniec 2005 roku można obwodnicą jeździć.**



A.T. Czy w takim razie Panie Premierze –pytam w imieniu wszystkich mieszkańców Międzyrzecza – realnym i ostatecznym terminem zakończenia budowy obwodnicy jest przekazany na uroczystym spotkaniu w mieście termin – koniec 2005 roku.

Min. Marek Pol **Jest realny - jest naprawdę realny. Nie przewiduję żadnych niespodzianek. Ta obwodnica ujęta w planie musi być zrealizowana. Z naszej strony zostało zrobione naprawdę wszystko. Ale powiem także, że dzięki tak wspaniałemu burmistrzowi Tadeuszowi Dubickiemu – właściwie jego ogromnej inwencji i zaangażowaniu będzie na pewno obwodnica. Och! – gdybyśmy takich burmistrzów, zastępców i urzędników mieli w innych także miastach. Wam takiego burmistrza gratuluje.**

A.T. Panie Premierze za informacje bardzo serdecznie dziękuję

Antoni Tkocz
rzecznik prasowy



ZAKŁAD DYSTRYBUCJI GAZU

ul. Krótka 2
66-300 Międzyrzecz

PROPAN BUTAN

Leszek Duhan

☎ 095 741 26 59, 742 91 67, 0607 356 630
e-mail: duhanex@07.pl

zakład czynny 8.00-18.00
sobota 8.00-15.00

Nowak Kazimiera M-cz, ul. Piastowska - upominek
Jamrol Krzysztof M-cz, Os. Centrum - upominek
Kaczmarek Tomasz M-cz, ul. Krasińskiego - wymiana butli
Hodyra Anna M-cz, ul. Zachodnia - wymiana butli

SZYBKA DOSTAWA DO DOMU
MONTAŻ, NAPRAWA,
KONSERWACJA

PROMOCJA TRWA NADAL - ZAPRASZAMY

CO₂ dostawa na telefon / dobra cena /



SOLARIUM

**KOSMETYK GRATIS - we wtorki
i w piątki (lipiec i sierpień).**

NOWE LAMPY

**- wysoki współczynnik UVA/UVB
EFEKT MUROWANY**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres:

- ul. Waszkiewicza 2 (krzyżówka)
tel. 741 10 11
- Hala Widowiskowo-Sportowa
os. Kasztelańskie 8a
66-300 Międzyrzecz
tel. 741 63 44

ORMEB MEBLE



Transport GRATIS (do 30 km)
sprzedaż ratalna

66-350 Błędzew, Popowo 15
tel. 095 743 50 20

SKLEPY FIRMOWE:

MIEDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31
TEL/FAX 095 741 22 55
MIEDZYRZECZ, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 23
TEL/FAX 095 741 10 42

MEBLE:

- TAPICEROWANE
(produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE,
- SEGMENTY,
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHENNE,
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE,
- KARNISZE

Z okazji Święta Wojska Polskiego,

**dowódcy, oficerom, żołnierzom
oraz wszystkim pracownikom
Jednostki Wojskowej
w Międzyrzeczu
za ofiarność
w służbie dla kraju.**

**Wielu sukcesów zawodowych
oraz pomyślności w życiu osobistym**



Życzy Redakcja
Kuriera Międzyrzecznego

Nieczynne dworce



Fot. S. Cyranlak

Przyjmujemy zapisy na nowego Fiata GINGO.

Gdy zawrzesz już teraz umowę na kupno samochodu masz gwarancję, że uzgodniona cena nie zmieni się przy odbiorze. Bez względu na wahania kursowe. Skorzystaj zatem z tej niepowtarzalnej okazji! Zamów swojego Fiata Gingo i zostań jednym z pierwszych, którzy poznają to niepowtarzalne uczucie.



Nowy FIAT GINGO w cenie od 26.900 zł

MOTO-GOBEX

ul. Szczecińska 23
66-400 Gorzów Wlkp.
tel. 722-52-68

AL-TOR-POL

ul. Poznańska 10
66-300 Międzyrzecz
tel. 742-26-15



Przypomnijmy początki – 18 maja 1993 podpisano protokół przejęcia garnizonu Kęszycy od wojsk Federacji Rosyjskiej zaś w czerwcu wojsko opuściło koszar. Rozpoczął się trudny okres przejęcia i zabezpieczenia mienia dużej wartości. W 10 rocznicę tych wydarzeń – 19 lipca mieszkańcy dziś Kęszycy Leśnej hucznie i dumnie bawili się na soleckim festynie. Licznie przybyłych gości powitał sołtys – **Jarosław Ataman**. Burmistrz **Tadeusz Dubicki** przedstawił dokonujące się odczuwalne przemiany społeczno-gospodarcze w Gminie Międzyrzecz. Mieszkańcom Kęszycy Leśnej – jednej z piękniejszej miejscowości na Ziemi Międzyrzeckiej – złożył życzenia zdynamizowania i przyspieszenia inwestycyjnego rozwoju miejscowości, zadowolenia i satysfakcji w życiu osobistym na następne lata. **Piotr Buszewski** – ówczesny zastępca burmistrza przypomniał początki cywilnego zasiedlania Kęszycy Leśnej oraz zasługi faktycznego organizatora tej miejscowości ówczesnego burmistrza **E. Ziarkowskiego**. Święto Kęszycy Leśnej uatrakcyjniły zespoły śpiewacze z Kęszycy Leśnej, klubu seniora, Kurka i Piesek. Rozśpiewane koło KGW w Kęszycy Leśnej wyróżnione zostało przez Radę Kobiet WZKIOR



Dziesiąte urodziny Kęszycy Leśnej

Fot. A. Tkocz, A. Chmielewski



ZAWODY STRAŻACKIE



Maj i czerwiec w międzyrzeczach **OCHOTNICZYCH STRAŻAKACH POŻARNYCH** upłynęły pod znakiem sportowych zmagani. Tradycyjnie już drużyny i druhowie z 8 jednostek intensywnie ćwiczyli i przygotowywali się do zawodów sportowo-pożarniczych, aby zaprezentować swoje umiejętności.

W tym roku po raz pierwszy zawody młodzieżowych drużyn pożarniczych odbyły się według nowego regulaminu międzynarodowego CTIF, który wymaga od młodych strażaków wielkiej dyscypliny i dodatkowych umiejętności. 26 maja na stadionie w Międzyrzeczu stawilo się 7 drużyn, cztery dziewczęce i trzy chłopskie, które reprezentowały OSP w Bukowcu, OSP w Kalawie, OSP w Kęszycy Leśnej oraz OSP w Wyszanowie. Atmosfera stała się szczególnie gorąca, gdy pierwsza drużyna wystartowała do pokonania toru przeszkód, gdyż zarówno młodzi strażacy jak i ich starsi koledzy byli ciekawi, jak poradzą sobie młodzi ochotnicy z nowym torem i nowymi zasadami, a także która drużyna stanie na najwyższym podium. Po wykonaniu wszystkich zadań wśród dziewcząt zwyciężyły zawodniczki z **OSP w Kalawie**, a wśród chłopców zwycięzcami zostali druhowie również z **OSP w Kalawie**. Kolejne miejsca wśród dziewcząt zajęły drużyny z OSP w Wyszanowie, z OSP w Bukowcu i z OSP w Kęszycy Leśnej, a wśród chłopców dalsze miejsca zajęli zawodnicy z OSP w Wyszanowie i z OSP w Bukowcu. Wszystkim zawodnikom należało się serdeczne podziękowania za sportowe zachowanie i czystą rywalizację. Natomiast obie drużyny z Kalawy, dnia 6 czerwca br. ponownie stanęły na starcie, aby walczyć z drużynami z Gminy Trzciel o udział w wojewódzkich zawodach sportowo-pożarniczych. Rywalizacja ta zakończyła się zwycięstwem młodzieżowych drużyn pożarniczych z Kalawy, które stanęły przed wielkim zadaniem godnego reprezentowania Gminy Międzyrzecz i powiatu międzyrzeckiego w starciu z najlepszymi drużynami młodzieżowymi w województwa lubuskiego. Ile wymagało to treningu, wysiłku i wytrwałości to wiedzą tylko oni sami i ich opiekunowie, **Jolanta i Adam Mielnikowie**, którzy przez wiele tygodni przygotowywali młodych zawodników do startu w tych zawodach. Gdy nadszedł **15 czerwca** - dzień zawodów - młodzi strażacy z mieszanymi uczuciami pojechali do Zielonej Góry, gdzie czekał ich ciężki sprawdzian umiejętności. Widok dużego stadionu i konkurentów dodał im siły do rywalizacji i obudził chęć walki o zwycięstwo. Po zakończeniu wszystkich konkurencji wszyscy z zapałem tochem czekali na ogłoszenie wyników. I tak dziewczęta zajęły trzecie miejsce, a chłopcy drugie. Był to wielki dzień dla tych młodych strażaków, którzy razem ze swoimi opiekunami zasłużyli na gratulacje i gorące podziękowania za godne reprezentowanie naszego powiatu na zawodach wojewódzkich. Z tej okazji starsi strażacy, wieczorem przygotowali zwycięzcom wspólny grill i lody dla uczczenia wielotygodniowych ćwiczeń i zmagani z własnymi słabościami, które zakończyły się wielkim sukcesem młodych druhen i druhow.

Natomiast **21 czerwca** do rywalizacji w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych seniorów, które odbyły się na stadionie miejskim w Międzyrzeczu, przystąpiły 3 drużyny kobiece i 8 drużyn męskich. Zawody składały się z dwóch konkurencji: sztafety oraz zadania bojowego. Zwycięzcą wśród kobiet została drużyna z OSP w Kursku, która w pięknym stylu pokonała zawodniczek z Kęszycy Leśnej i Kalawy. Najlepszą drużyną męską zo-



stała reprezentacja z OSP w Kęszycy Leśnej, która wyprzedziła druhow z OSP w Pieskach i z OSP w Wyszanowie. Tym razem druhow z OSP w Kalawie nie dopisało szczęście i nie powtórzyli sukcesów z minionych lat, chociaż w sztafecie uzyskali najlepszy czas, to w ćwiczeniu bojowym zawiódł trochę sprzęt. Jednak cieszą się ze zwycięstwa kolegów strażaków z sąsiednich jednostek, którzy także każdego roku marzą o miejscu na podium. Zwycięzcy otrzymali puchary, a zawodnicy nagrody rzeczowe, które uroczystie wręczył Burmistrz **Tadeusz Dubicki**, który jest jednocześnie Prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Międzyrzeczu. Ciepłe słowa Prezesa skierowane do wszystkich druhen i druhow oraz gratulacje zarówno dla zwycięzców jak i dla pokonanych za wspaniałą rywalizację zakończyły gminne zawody strażackie. Teraz dwie pierwsze drużyny kobiece i męskie pod koniec sierpnia wezmą udział w zawodach powiatowych.

Nieco wcześniej, bo na początku maja, w ramach obchodów **Dnia Strażaka**, w jednostce **OSP w Kalawie** odbyła się piękna uroczystość przyjęcia młodych członków w szeregi jednostki. Uroczystość tą poprzedziła msza święta z udziałem strażaków oraz pocztu sztandarowego jednostki. Następnie już pod bramą remizy w obecności pocztu sztandarowego, strażaków oraz mieszkańców i gości - dziewczęta i chłopcy złożyli ślubowanie. Dzięki zaangażowaniu dorosłych strażaków oraz sponsorów uroczystość ta połączona została z muzyką i poczęstunkiem dla wszystkich uczestników. Młodzi strażacy, przy okazji zaprezentowali swoje umie-



jętności w ćwiczeniach bojowych. Uczczenie w ten sposób **Dnia Strażaka** na pewno długo pozostanie w pamięci wielu ludzi, a szczególnie młodych ochotników, którzy za kilka lat na wzór **Św. FLORIANA - PATRONA STRAŻAKÓW**, będą nieść pomoc innym, wierni tradycjom strażackim.

Barbara Sułkowska

750 rocznica śmierci Św. Klary i sympozjum naukowe z tej okazji w Klasztorze Sióstr Św. Klary

Stółka dla Ubogich i Bezdolnych mieści się przy Klasztorze Sióstr św. Klary.

11 sierpnia przypada 750 rocznica śmierci tej Świętej, która jest patronką ludzi właśnie takich, ubogich i bezdomnych.

W dniach 27 - 28 sierpnia br. z tej okazji odbędzie się sympozjum naukowe: „Święta Klara z Asyżu. Kobieta Kościoła - Patronka Telewizji - Patronka Ubogich i Bezdolnych”. Wśród referatów, które zostaną wtedy wygłoszone, będą m.in.: Wpływ Klary na Piastowskie Księgarnie Wielkopolskie, Błogosławiona Jolanta Klaryska prawodawczyni Międzyrzecza, Klara Patronką Ubogich i Bezdolnych, Kult Klary w Kaliszu i Międzyrzeczu, Klara wobec życia społecznego jako wzór dla działalności na niwie społecznej, Towarzystwo Przyjaciół św. Klary, geneza powstania, cel i jego działalność.

Wspólnota naszych Sióstr z Klasztoru na ul. Słowackiego 17, zapalona ideałem Ewangelicz-

nym św. Klary, zauroczona Jej charyzmatem, osobowością twórczą, mężną i fascynującą, a jednocześnie człowieka o wielkiej pogodzie ducha, otwartą na wszelką dobrą i piękną miłość, zarówno wobec Boga, jak i ludzi, oraz wszystkich stworzeń, która przez całe swoje życie uparcie szukała własnej w Chrystusie przestrzeni duchowej, ta Wspólnota chce podążać śladem Patronki w swojej działalności charytatywnej, życiu i modlitwie, by iść jak Ona drogą świętej pokory, prostoty i ubóstwa. W Regule zaleca Matka Klara Siostronom, jako - w najwyższym stopniu - Kobieta świętej pokory, prostoty i ubóstwa. W Regule zaleca Matka Klara Siostronom, jako - w najwyższym stopniu - Kobieta Modlitwy chrześcijańskiej, pielęgnowanie ducha tej modlitwy, któremu wszystkie inne sprawy winne służyć, jako córki i słuzebnice Ojca, oblubienice Ducha Świętego, we wzajemnej matczynej miłości, we wzajemnym przebaczeniu, będącym prawdziwym wprowadzeniem do modlitwy. Jest to jedyny w historii Chrześcijaństwa dokument napisany przez Kobieta.

Opracowała Iwona Wróblak



Zarząd Powiatu w Międzyrzeczu O G Ł A S Z A

drugi przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Międzyrzeckiego, który odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2003r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ulica Przemysłowa 2 pok. nr 101.

1. Opis nieruchomości

Lp	Położenie nieruchomości	Nr ewidencyjny	Powierzchnia w m ²	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Godzina rozpoczęcia przetargu	Wysokość wadium w zł	Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego	Nr księgi wieczystej
1.	Międzyrzecz obręb I ul. 30 Stycznia 67	186/1	713	Nieruchomość zabudowana budynkiem o funkcji biurowo-administracyjnej 2-kondygnacyjnym podpiwniczonym z częściowo użytkowym poddaszem, położona przy skrzyżowaniu z ulicami Staszica i Pamiątkowa.	213 400,00 (w tym: budynek 178 600,00 zł grunt: 33 800,00 koszt dokum. 1000,00 zł)	10 ⁰⁰	10 670,00	Działka oznaczona symbolem MN, MJ, U przeznaczona jest na cele mieszkalne i usługi nieucieżliwe	29626

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium ww. wysokości do dnia 08 sierpnia 2003r. na konto Starostwa - Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz nr 83670000-210210-3600-14.

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Uczestnikowi, który przetarg wygra wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

3. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym jeżeli żaden uczestnik nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą w wysokości 1% tej ceny, po zaokrągleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych.

4. Uczestnikom przetargu nie zwraca się kosztów poniesionych w związku z tym przetargiem.

5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się w miejscu i terminie zawarcia umowy zbycia organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Zbywający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatu.

Wszystko zaczęło się od hasła „Obchody Dnia Pielęgniarki i Położnej”, które stały się główną inspiracją naszego przedsięwzięcia. Po głowach snuł się pomysł zorganizowania czegoś co przyciągnie nasze koleżanki i naszych kolegów do spędzenia wspólnie i miło wolnego czasu. Padł pomysł: „zrobimy festyn pielęgniarski”. Takiej formy wypoczynku i relaksu nie pamiętam, może nie tyle w historii naszego Szpitala, co bardziej w czasie mojej pracy zawodowej.



Ruszyliśmy. Piątek – od rana kapryśna pogoda plątała organizatorom psikusy. To raz słoneczko, a za chwilę kapuśniaczek, mimo to pełni zapalu, nie zwracając uwagi na pogodę, montowali sprzęt i wszelkie urządzenia, wierząc głęboko, że pogoda będzie dla nas łaskawa. I tak też się stało!

Otwarcie nastąpiło o godz. 15.00. Na leśnym boisku świeciło słońce, gdzie po oficjalnych powitaniach i przemówieniach rozpoczęły się konkurencje sportowe. W rozgrywkach piłki nożnej brały udział cztery drużyny, złożone z pielęgniarek z poszczególnych oddziałów. Walka toczyła się o główną nagrodę – *fotel obrotowy do gabinetu zabiegowego*.

W tym samym czasie odbywały się inne rozgrywki sportowe; między innymi konkurs „Najpiękniejszego stroju na pielęgniarkę Unijną”. Nasze drogie koleżanki wykazały się wyjątkową znajomością najnowszych trendów mody, oraz niesamowitą pomysłowością. Brawa dla nich!!!

FESTYN PIELĘGNIARSKI

Uczestnicy zostali nagrodzeni.

Podczas trwania festynu czas nam ułamał przygrywający zespół „Avers”, a konkurencje sprawnie przeprowadzał konferansjer – pan Grzegorz, który szczegółowo wszystkiego dopilnował.

Konkurencja „Przeciąganie liny”, brały udział 4 drużyny sześciuosobowe. Silny doping kibiców wspomagał zawodników, walka była zacięta i nikt nie miał zamiaru się poddać / aby tylko lina wytrzymała /, a było o co walczyć – nagrody były wspaniałe.

Duże zainteresowanie wzbudził konkurs dla pielęgniarek, rzut igłą w pośladek – oczywiście styropianowy. Umiejętność ta wymagała dużej zręczności, przecież nie tak łatwo z odległości 3,5 metra trafić w pośladek. Pomimo wieloletniego doświadczenia, nie dla wszystkich rzut okazał się celny. Ale jednak dużo strzałów było w 10!!!

Dla tych, którzy zgłodnieli z wysiłku lub z emocji przygotowano ciepły posiłek: smakowity – pieczony prosiaczek oraz kielbaski z grilla. Panie były obsługiwane przez dwóch wspaniałych kucharzy, którzy z wielką gracją i w pocie czoła obsługiwali nasze drogie koleżanki i kolegów. Było pyszne i do syta.

„Tor przeszkód” – wzbudził wiele emocji. Trzeba było jak najszybciej i z pełnym basenem, pokonując przeszkody dobiec do linii mety. Nie było to wcale łatwe, mimo to do walki stanęło wielu ochotników.

Dla tegich głów przygotowano quiz. Pytania dotyczyły historii Szpitala, jednostek chorobowych. Do rywalizacji stanęło kilka oddziałów. Nie było łatwo, a komisja bardzo szczegółowo i rygorystycznie liczyła punkty. Wygrali oczywiście najlepsi, otrzymując piękne nagrody. Była to ostatnia konkurencja. Czas płynął bardzo szybko. Skończył się festyn. Wszyscy bawili się

tak wspaniale, że zapomnieli o trudach dnia codziennego. Rozstaliśmy się z myślą, że za rok spotkamy się ponownie. Impreza została przygotowana przez Zarząd Związku Pielęgniarskiego Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu. Festyn nie odbyłby się również bez sponsorów oraz osób, które poświęciły środki finansowe, swój czas, a nade wszystko włożyli w jego przygotowanie swoje serce. Wszystkim serdecznie dziękujemy:

1. Dyrekcji SP Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu
2. Panu M. Jeronimowi
3. Panu A. Mielczarkowi
4. Panu Senatorowi Z. Jarmużkowi
5. Państwu D. M. Karatyszom
6. Pani M. Dobkiewicz
7. Pani A. Węglewskiej-Ropel
8. Państwu M. P. Mich
9. Panu T. Taborowskiemu
10. Panu K. Jańcy
11. Panu G. Gerard

Impreza została przygotowana przez Zarząd Związku Pielęgniarskiego Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu.

Zarząd



Diabetycy zapraszają na spotkanie z edukatorem od spraw cukrzycowych

To było bardzo interesujące spotkanie. W swojej siedzibie na ul. Konstytucji 3. Maja Pani mgr Alicja Pittner, specjalista do spraw Edukacji Diabetologicznej udzielała zainteresowanym praktycznych porad dotyczących żywienia i postępowania dla osób chorych na cukrzycę i innych zainteresowanych tą problematyką. Po krótkim wstępie licznie przybyli goście ustawiali się w kolejce przy stoliku Pani mgr, by zadać swoje pytanie, podzielić się doświadczeniami czy po prostu upewnić się, że na co dzień prawidłowo postępują mając to schorzenie. Ludzi chorych na cukrzycę jest coraz więcej, w każdym wieku, edukacja jest więc niezbędna, również dla rodzin, osób bliskich chorym, sąsiadów. Nasze Koło Diabetyków w Międzyrzeczu działa prężnie, głównie dzięki osobie Pani Prezes Annie Ceglowskiej. Pani mgr Pittner była mile zaskoczona poziomem wiedzy jego członków na omawiany temat. Słuchaczom rozdano informacyjne ulotki. Firma Lilly Diabetes Care dostarcza od lat nowe rozwiązania a leczeniu cukrzycy; pierwszą biosyntetyczną insulinę ludzką oraz pierwszy analog insuliny - Humalog, mieszkanki analogowe Hu-

malog Mix 25 i Humalog Mix 50, wstrzykiwacz przyjazny dla pacjenta - HumaPen - wyróżniony przyznawaną przez Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Nagrodą „Kryształowy Koliber” w kategorii: Urządzenie Medyczne roku 2000.

Powinno się wiedzieć jak najczęściej na temat swojej choroby; jak właściwie wstrzykiwać insulinę, jak zapobiegać niedocukrzeniom. Ważne jest właściwe odżywianie i odpowiednia aktywność fizyczna.

Jednym z celów stosowania diety jest unikanie nadmiernych wahań poziomu cukru we krwi w czasie doby. Szczególny wpływ na te wahania ma spożywanie pokarmów bogatych w węglowodany. Wspólnie z lekarzem można wybrać taki sposób odżywiania (ilość posiłków, godziny ich spożycia, dobór produktów, właściwe proporcje węglowodanów, białka i tłuszczu), by dostosować liczbę i rozkład wymiennika węglowodanowego do dotychczasowych nawyków i trybu życia. Właściwe odżywianie jest jednym z najważniejszych czynników mających wpływ na wyniki leczenia cukrzycy. Wielkie znaczenie ma badanie glukozy we krwi w warunkach domowych. Wyko-

nuje się je przy pomocy suchych testów - „pasków” i aparatu zwanego glukometrem. Jednym z podstawowych warunków sukcesów w leczeniu jest właściwie prowadzona samokontrola. Firma Lilly podarowała naszym diabetykom dwa takie aparaty.

Ożywiona dyskusja przy stoliku Pani mgr Pittner nie ustawała. Spotkanie było bardzo udane. Już o następnych takich myśli Pani Ania, np. we wrześniu - z lekarzem okulistą. Już nie długo planuje akcję badania poziomu cukru w Pszczewie. Wolontariusze od diabetyków mają na swym koncie sporą grupę osób w naszej gminie, którzy dzięki nim podjęli leczenie. Poza tym nasi „słodcy przyjaciele” umieją się dobrze bawić. Dużo przeżyć, zabawnych przygód i wspomnień przyniosła im niedawna wyprawa do Poznania, gdzie byli z rewizytą u tamtejszych diabetyków. Zwiedzili przy okazji Małtę, Ogród Botaniczny i wiele ciekawych miejsc. Pani Ania Ceglowska i jej przyjaciele zapraszają wszystkich, również tych nie - chorych, do siebie, we wtorki, do pomieszczeń na ul. Konstytucji 3. Maja w Międzyrzeczu.

Iwona Wróblak



Weronika Kosek



Kazimierz Myśliński



Władysław Sokołowski



Zbigniew Smejliś



Mieczysław Popiel



Wasyl Choruży

W tym roku honorowe krwiodawstwo obchodzić będzie 45-lecie działalności. Możemy przypuszczać, że na tych jubileuszowych uroczystościach znaczna grupa zasłużonych międzyrzeckich honorowych dawców krwi zostanie wyróżniona medalami i nagrodami. Potrzeba powszechnego uznania i wyróżnienia honorowych dawców krwi jest uzasadniona - szczególnie teraz kiedy telewizja podaje, że w dwóch województwach dramatycznie zmalały zapasy wszystkich grup krwi - niestety dotyczy to także województwa lubuskiego.

W Międzyrzeczu mamy liczną, ofiarną grupę honorowych dawców krwi. Wyróżniającym się zaś kołem jest Młodzieżowy Klub Honorowych Dawców Krwi przy Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku. Klubowi przewodniczy niezwykle zaangażowany w organizowaniu wielu akcji charytatywnych radny Rady Miejskiej **Zbigniew Smejliś**. To on zorganizował wycieczkę turystyczną, w której udział wzięły także dzieci honorowych dawców krwi. Klub w ZSR Bobo-

wicko istnieje od 1974. Z. Smejliś już rozpoczął przygotowania do organizacji obchodów jubileuszu 30-lecia klubu. Założycielem klubu był nieżyjący już płk Czesław Mikołajczyk a wyróżniającymi się członkami klubu: Mieczysław Popiel, Jarosław Barszczak, Ryszard Perdon, Zbigniew Smejliś, Kazimierz Myśliński - odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaczeniem „Kryształowe Serce” za oddanie potrzebującym ponad 87 litrów krwi. W okresie działalności klubu już ponad 200 członków oddawało honorowo krew - niektórzy rozpoczęli krwiodawstwo jako uczniowie tej szkoły i dzieło to kontynuują nadal. W ostatnich latach - co przewodniczący Z. Smejliś z dumą i satysfakcją podkreśla - do szeregów honorowych dawców krwi dołączyły dziewczęta: **Danuta Roszak, Marta Kaczmarek, Sylwia Rejba, Monika Zawadzka, Aneta Gawryłko-**

Cenniejsza niż złoto

wicz, Renata Grochocka i inne. BRAWO.

Aktualnie wielu członków klubu kontynuuje honorowe krwiodawstwo - oto niektórzy: Ryszard Stępień, Mieczysław Popiel, Józef Kaczmarek, Lech Domagała, Weronika Kosek, Andrzej Libera - oddał 31 litrów krwi, Rafał Sobina - oddał 38 l, Michał Nowacki - 29 l, Jarosław Kruczek - 22l, Wasyl Choruży - 27 l, Jarosław Barszczak - 24 l, Jerzy Nowak - 29 litrów krwi.

Członkowie klubu HDK za okazywaną wielką pomoc w funkcjonowaniu klubu gorąco dziękują byłemu dyrektorowi ZSR - **J. Papajowi** i obecnemu dyrektorowi **Adamowi Żyło**. Przewodniczący Z. Smejliś wysoko ceni sobie współpracę z dyr. A. Żyłą, - który w tym roku szczególnie pięknie podziękował młodzieżowym, honorowym dawcom krwi w ZSR - organizując dla uczniów - członków klubu wycieczkę do Czech. - tan -

Jak minął rok?

Wypoczynek to naturalna czynność, która musi nastąpić po wykonywaniu przez człowieka pracy. Teraz mamy wakacje, czyli czas odpoczynku po zakończonym roku szkolnym.

Jaki był ten rok w Przedszkolu nr 4 w Międzyrzeczu? Jak oceniają pracę pracowników Przedszkola rodzice, dzieci oraz same nauczycielki. Na te i podobne pytania starają się odpowiedzieć pracownicy naszej Placówki. Aby odpowiedzi były trafne trzy nauczycielki postanowiły zbadać działalność Przedszkola w zakresach, które szczególnie je interesują.

W bieżącym roku szkolnym przeprowadzono badania nad: „realizacją funkcji wychowawczej, dydaktycznej i opiekuńczej przez pracowników Przedszkola nr 4 w Międzyrzeczu w opinii rodziców”, „dojrzałością szkolną 6-latków” oraz „przystosowaniem społecznie dzieci 5-letnich” w naszym Przedszkolu.

Wyniki badań dowiodły, że we wszystkich trzech zakresach funkcja Przedszkola jest bardzo dobrze realizowana, że 96,3% badanych dzieci osiągnęło pełną dojrzałość szkolną. To świadczy o tym, że wychowawczynie pracujące z dziećmi bardzo dobrze przygotowywały je do podjęcia nauki w szkole. Wyposażyły dzieci w niezbędną wiedzę na temat najbliższego środowiska społeczno-przyrodniczego, nauczyły je czytać i liczyć, zadbały o optymalny rozwój ich funkcji percepcyjno-motorycznych, a także nauczyły dzieci radzenia sobie z emocjami i dobrego funkcjonowania w grupie. Również 64% dzieci 5-letnich uczęszczających do naszego Przedszkola jest dobrze przystosowanych do życia w społeczeństwie.

Myszę, że te wyniki badań będą nam głównie pomocne w planowaniu i doskonaleniu pracy naszego Przedszkola.

Teraz chciałabym poświęcić troszeczkę miejsca imprezom, w których brały udział nasze przedszkolaki, a podziwiać je mogła szeroka rzesza publiczności. Relację z imprez w pierwszym półroczu opublikowałyśmy w styczniowym numerze Gazety Powiatowej. A co działo się w drugim półroczu?

Oto odpowiedź:

- Zorganizowałyśmy uroczystą imprezę z okazji „Dnia Babci i Dziadka”, która wzruszyła niejedną zaproszoną osobę

- Wystąpiliśmy z bogatym programem artystycznym w „Dniu Kobiet” przygotowanym dla byłych pracowników naszego Przedszkola

- 21 marca - jak co roku wysłaliśmy barwnym pochodem na ulice miasta, by powitać „Wiosnę” i pożegnać odchodzącą „Zimę”

- z okazji „Święta Ziemi”



przygotowałyśmy przedstawienie ekologiczne z inscenizacją teatralną zatytułowane „Zawiniła butelka”

- 13 maja mieliśmy ciekawe spotkanie z autorem bajek dla dzieci - Janem Grosse

- 20 maja dzieci 6-letnie były na wycieczce w Poznaniu, zwiedziły „ZOO” oraz jechały kolejką wąskotorową

- Dla Mam z okazji „Dnia Matki” przygotowałyśmy życzenia, piękny program artystyczny, upominki oraz słodki poczęstunek

- „Dzień Dziecka” przeżyliśmy niezwykle, bo wszystko było inaczej: inne zabawy, inne posiłki i oczywiście mnóstwo niespodzianek

- 3 czerwca na placu przedszkolnym odbył się Festyn Rodzinny. Bawiliśmy się świetnie przy ciekawych konkursach, dobrej muzyce i pysznych kielbaskach. Pomocą służyli nam:

pan Jacek Belz wypożyczając nam stoły i ławki oraz pan Roman Rójek fundując nam bułeczki do kielbasek.

- Kolejną imprezą był „Korowód Milenijny” (14.06.2003r.), w którym uczestniczyły dzieci przebrane w stroje ludowe

- Rok szkolny 2002/2003 zakończyłyśmy pożegnaniem dzieci odchodzących do szkoły

Myszę, że po przeczytaniu powyższego artykułu, zgodzicie się Państwo ze mną, że bieżący rok szkolny dla Przedszkola nr 4 w Międzyrzeczu był bardzo pracowity, ale i bardzo owocny. Teraz wszyscy pracownicy odpoczywają i nabierają sił na kolejny rok szkolny, a sił będzie potrzeba nam szczególnie dużo, ponieważ przed nami nowe wyzwania.

Od 1-go września w naszym Przedszkolu otwieramy nową grupę „integracyjną”, do której będą mogły uczęszczać dzieci szczególnej troski. Zdajemy sobie sprawę, że stoi przed nami bardzo odpowiedzialne i trudne zadanie, ale do wykonania jego jesteśmy dobrze przygotowane.

Nauczycielki z naszego Przedszkola posiadają specjalistyczne wykształcenie w tym zakresie i na pewno potrafią stworzyć takie środowisko przedszkolne, w którym będą mogły się bawić i uczyć dzieci o różnym poziomie rozwoju, o różnym stopniu sprawności psychofizycznej i w którym będą mogły przygotowywać się do względnie samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Krystyna Cichocka - Rójek

Z notatnika bobowickiego kuchcika

NA GORĄCE LATO!

CHŁODNIK JABŁKOWY

Składniki na ok. 10 porcji: 1,2 l wody, 80 g cukru, mały kawałek laski cynamonu, 600 g jabłek, sok z jednej cytryny, 0,2 l białego wina lub soku jabłkowego.

Do zagęszczenia: 30 g sago (rodzaj skrobi otrzymywanej z miąższu palmy sago) lub maki ziemniaczanej

Dodatek: 150 g duszonych jabłek pokrojonych w kostkę i 40 g namoczonych rodzynek.

Do posypania: małe bezy lub drobne „kruche” ciasteczka migdałowe.

Przyrządzanie i kolejność czynności:

- zagotować wodę, cukier i cynamon
- 1 l syropu gotować z sago (10 minut), albo zaprawić mąką ziemniaczaną rozmieszaną w zimnej wodzie
- pozostałą wodę zmiksować z cukrem, jabłkami, sokiem z cytryny, winem i dodać przetrartą masę do zagęszczonego, schłodzonego syropu



- dodać jabłka i rodzynek
- dobrze schłodzić i doprawić
- podawać posypane ciasteczkami.

COCKTAIL MALINOWY LUB TRUSKAWKOWY

Składniki: 150 g malin lub truskawek 600 g jogurtu, 200 ml mleka 40 g cukru waniliowego

Wartość odżywcza jednej porcji: energia 792 kJ, białko 8 g, tłuszcz 8 g, węglowodany 21 g.

Sposób wykonania:

- umyć truskawki, usunąć szypułki i zrobić puree
- jogurt, cukier waniliowy, truskawki i mleko wymieszać trzepaczką i natychmiast podawać.
- zamiast świeżych truskawek lub malin można użyć owoców mrożonych.

COCKTAIL JOGURTOWO - CYTRYNOWY

Składniki: 600 g jogurtu, sok z dwóch cytryn, 125 ml śmietany, 80 g miodu (4 łyżki stołowe), 4 plasterki cytryny do przyozdobienia.

Wartość odżywcza jednej porcji: energia 918 kJ, białko 7 g, tłuszcz 10 g, węglowodany 22 g

Sposób wykonania:

- przygotować 4 wysokie szklanki,
- wszystkie składniki wymieszać w mikserze,
- natychmiast podawać, ozdobić brzeg szklanki cytryną.

NAPÓJ POMARAŃCZOWY (SHAKE POMARAŃCZOWY)

Składniki: 150 ml soku z pomarańczy (2 szklki), 500 ml soku z ananasów (z puszek), Sok z jednej cytryny, 200 g lodów waniliowych (4 kulki), 400 ml mleka (2 szklanki)

Wartość odżywcza jednej porcji: energia 797 kJ, białko 5 g, tłuszcz 5 g, węglowodany 29 g.

Sposób wykonania:

- wszystkie schłodzone składniki wrzucać w podanej kolejności do miksera i krótko miksować
- natychmiast podawać (mleko wytrąci się po dłuższym czasie wskutek działania kwasu).

W ostatnich dniach czerwca na kolejną sesję zebrali się radni naszej Rady Miejskiej. Głównym punktem przyjętego porządku obrad było wysłuchanie sprawozdań z działalności hali widowiskowo-sportowej, OW "Głębokie", MOK i GZO oraz uchwalenie planu pracy rady na II półrocze 2003. Przed merytoryczną częścią sesji **burmistrz T. Dubicki** wręczył międzyrzeckie medale milenijne radnym obecnej Rady Miejskiej oraz przewodniczącemu koła Lubuskiego Stowarzyszenia Sołtysów I. Jarnutowi, E. i J. Szafranów – zasłużonym działaczom PZEm, H. Kozłowskiemu – znanemu międzyrzeckiemu plastykowi i S. Książkowi – Komendantowi Powiatowemu S.P.

W zgłoszonych interwencjach i zapytaniach radni wnosili między innymi o:

- wprowadzenie zakazu prowadzenia prac remontowych w ciągu głównej ulicy miasta w godzinach szczytu,
- dokonanie wyceny strat spowodowanych długotrwałą suszą i rozważenie formy pomocy rolnikom,
- poprawienie wyglądu i estetyki rzeki Obry,
- lepsze zagospodarowanie i uporządkowanie grobów zmarłych pacjentów szpitala w Obrzycach znajdujących się na cmentarzu komunalnym,

- dalsze porządkowanie i zagospodarowanie nieczynnego już cmentarza miejskiego,
 - wystąpienie do szkół o przejęcie przez młodzież pieczy nad miejskim odcinkiem Obry.
- W trakcie sesji radni podjęli szereg uchwał – między innymi:
- w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2003,
 - zmian w składach osobowych niektórych komisji Rady Miejskiej,
 - uchwalenie planu pracy rady na II półrocze 2003

Plan pracy rady Miejskiej w Międzyrzeczu na II półrocze 2003

Sierpień - sesja wyjazdowa – problem wsi międzyrzeckiej

● podsumowanie obchodów milenijnych – inf. na temat kosztów związanych z obchodami,

Wrzesień - sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2003

● informacje na temat przygotowań Gminy Międzyrzec do pozyskiwania środków z funduszy UE

● informacja o zwolnieniach, umorzeniach,

- ulgach i odroczeniach podatkowych za 2002,
- strategia gospodarcza dla Gminy Międzyrzec – ocena realizacji zadań do 30.06.2003
- Październik** - informacja Burmistrza o realizowanych inwestycjach na terenie Gminy Międzyrzec,
- określenie warunków do korzystania ze zwolnień i ulg podatkowych,
- informacja na temat przeprowadzonych przetargów w Gminie Międzyrzec w 2003 na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych,
- sprawozdanie Burmistrza z wykupu gruntów na cele przemysłowe,
- Listopad** - podjęcie uchwał około budżetowych,
- zatwierdzenie taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków,
- bezrobocie – efekty działań Gminy Międzyrzec
- Grudzień** - uchwalenie budżetu Gminy Międzyrzec na 2004 rok

- tan -

Pielgrzymka rowerowa do Częstochowy

To była niezapomniana pielgrzymka, chociażby dlatego, że w historii naszej parafii Miłosierdzia Bożego w Bobowicku, a minęło już 16 lat, po raz pierwszy została zorganizowana rowerowa pielgrzymka na Jasną Górę. Większość z nas nigdy wcześniej nie pokonała tak



dużej odległości. Do końca nie byliśmy przekonani, czy poddamy wyzwaniu, którego się podjęliśmy. Jeden przyswierał nam cel: dotrzeć do tego cudownego miejsca, aby pochylić się przed obliczem Matki Bożej, aby jej powierzyć nasze sprawy, prośby i intencje. Grupa składała się z młodzieży, opiekunów oraz ekipy medycznej. Naszą pielgrzymką przygodę rozpoczęliśmy 23 czerwca Mszą Św., prowadząc Pana Boga o błogosławieństwo i opiekę nad nami. Jeszcze tylko wspólne zdjęcie i ruszyliśmy w drogę. Pokonując trasę 85 km przy pięknej pogodzie dotarliśmy do Wielunia Zabórskiego, miejsca pierwszego noclegu. Tam w późnych godzinach wieczornych spadł nas deszcz, burza i błyskawice. Rano byliśmy zmuszeni zwinąć nie całkiem wysuszone namioty, aby ruszyć w dalszą drogę. W czasie kolejnych noclegów pogoda okazała się dla nas bardziej łaskawa. Dobrze opracowana trasa pielgrzymkowa przez naszego opiekuna duchowego – księdza Mirosława, nie dawała powodu do większego zmęczenia. Po drodze mieliśmy okazję zwiedzać zabytkowe kościoły, a w niektórych z nich mieliśmy szczęście uczestniczyć we Mszy Świętej. Niesamowite wrażenie zrobiło na nas Sanktuarium Matki Bożej Gościnińskiej, było naprawdę piękne. Każdy dzień rozpoczynaliśmy poranną Mszą Świętą, jakże mogło być inaczej, skoro tak bardzo chcie-

liśmy mieć piękną pogodę i szczęśliwą podróż. Mimo dużej odległości jaka dzieliła nas od domu, nie zabrakło nam domowego klimatu. Gdy nasza polowa kucharka pani Ela, gotowała tak dobre i pyszne obiady jak mama w domu. Nie było mowy żeby ktokolwiek głodny lub nienajedzony odchodził od stołu. Wieczorami zbieraliśmy się przy ognisku, dzieląc się naszymi przeżyciami i spostrzeżeniami, nie zabrakło także śpiewu. Na brak humoru, dobrego nastroju i apetytu nie mogliśmy narzekać, towarzyszyły nam podczas całego pobytu. W każdym miejscu, do którego docieraliśmy spotykaliśmy się z wielką życzliwością i otwartością serca. Nowe miejsca, nowi nieznanzi ludzie a zarazem tacy serdeczni. Nie ukrywam że stanowiło to dla nas silny doping.



28. czerwca ostatni etap naszych rowerowych zmagani. Wieża klasztoru na Jasnej Górze ukazała nam się kilka kilometrów wcześniej.

W momencie kiedy mineliśmy zieloną tabliczkę z napisem Częstochowa nie byliśmy w stanie zapanować nad naszymi emocjami, radością, głośno wykrzykując: „HURA, CZĘSTOCHOWA”. To był niesamowity moment, dotarliśmy do tego cudownego miejsca, do którego podążaliśmy przez 6 dni. To mistyczne miejsce dostarczyło nam niezapomnianych przeżyć,

które nie zdarzają się codziennie. Nie jesteśmy w stanie ubrać tego w słowa, gdyż słowa to za mało.

Modlitwa, nasza obecność i czas spędzony w tym świętym miejscu u stóp Matki Bożej jeszcze bardziej wzmocnił naszą wiarę dodającą nam sił w mężniejszym jej wyznawaniu. Szczęśliwi i pełni optymizmu, że za rok pojedziemy znowu, wróciliśmy do naszych domów. Ale wiemy jedno, nie przeżylibyśmy tego, co mieliśmy możliwość przeżyć, gdyby nie gro ludzi którzy się do tego przyczynili.

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować księdzu Mirosławowi Wnukowi inicjatorowi i głównemu organizatorowi, bez którego ta pielgrzymka by się nie odbyła.

Księdzu proboszczowi Andrzejowi Kugiel-skemu za wyrażenie zgody na jej zorganizowanie, oraz za modlitwę i duchowe wsparcie naszej grupy. Dziękujemy wszystkim tym którzy w naszej intencji się modlili i byli nam przyjaźni i w jakikolwiek sposób pomocni. Nie możemy zapomnieć o naszych kierowcach, o panu Januszu i Emilu Polak, którzy wzięli nasze ciężkie bagaże, a bez których było nam dużo łatwiej.

Dziękujemy właścicielom Aptek: pani Urszuli Szczerbie, pani Marii Sobieraj, pani Ewie Purpurowicz oraz pani Agacie Blaski za wyposażenie apteczki medycznej.

Uczestnicy pielgrzymki.



Z kroniki Szkoły Podstawowej w Kaławie

Kolejny pracowity rok szkolny minął w naszej szkole. 194 uczniów w klasach 0-VI, 14 nauczycieli, 5 pracowników obsługi, pielęgniarka szkolna, bibliotekarka, policjant dzielnicowy oraz rodzice zmagali się z zadaniami postawionymi na starcie – we wrześniu 2002 r.

Lekcje w naszej szkole rozpoczynaliśmy o godz. 7.40, ponieważ o 7.30 dowożeni z 6-ciu okolicznych wsi uczniowie byli już w szkole. Dla wszystkich dzieci codziennie stolówka szkolna serwowała gorącą herbatę, a 123 z nich otrzymywało śniadanie, finansowane przez OPS w M-czu.

Po lekcjach chętni i ambitni uczniowie poszerzali swą wiedzę na kółkach: j. polskiego, j. niemieckiego- dla dwóch grup wiekowych, informatycznego, matematycznego, teatralnego, muzycznego, LOP, SKS, płatne zajęcia z języka angielskiego oraz 1 raz w miesiącu koncerty filharmonii, a nawet kółka różańcowe.

Wiele zadań i konkursów na stałe zagościło w naszej szkole. We wrześniu tradycyjnie wybór samorządu szkolnego - w tym roku opiekę nad nim roztoczyła mgr Monika Sztukiecka. Pierwszym zadaniem samorządu była organizacja akcji Sprzątanie Świata. Nasi goście wypełnili śmieciami 80 różnokolorowych worków, co nie było takie łatwe we wsi gdzie działa firma „Alvater”.

W październiku przyjęliśmy w poczet braci uczniowskiej 22 pierwszoklasistów.

Pierwszaki swoje ślubowanie składali w obecności, p. burmistrza poprzedniej kadencji W. Kubiaka. Grupa dzieci z kl. II a i b wyjeżdżały do Gorzowa na przedstawienie teatralne, sportowcy-biegacze zaliczyli zawody w Przytocznej, a uczniowie klasy IV- test zintegrowany po klasie III. Również w październiku odbył się konkurs na najładniejszy różaniec (opiekun ks. Krzysztof Kobiela).

Pierwsze dyplomy i wyróżnienia uczniowie zaczęli przywozić już w listopadzie- II m. na Mistrzostwach Gminy w Halowej Piłce Nożnej (opiekun mgr K. Idzikowski) oraz III m. W konkursie LOP - „Mój las” - Magdalena Wanat, Ewelina Litwin, Paweł Mizera - opiekun mgr K. Owczarek.

Tradycyjnie w grudniu uczniowie klas I-III wzięli udział w Gali Mikołajkowej w międzyrzeckiej hali sportowej, gdzie zajęli II m. Starsi uczniowie uczestniczyli w konkursie literackim „Tradycje Świąt Bożego Narodzenia w mojej rodzinie”, zorganizowanym przez MDK w M-czu. Z pośród 100 uczestników 2 uczniów zostało laureatami tego konkursu- Arek Dudek- kl.IV i Kamila Stadnik- kl. V, 3 uczniowie otrzymały wyróżnienie- Weronika Polak, Karolina Dowhan i Urszula Porwich- opiekun mgr M. Sztukiecka.

Na tydzień przed świętami parter naszej szkoły zamienił się w wystawę szopek noworocznych. Komisja z pośród kilkudziesięciu szopek uznała za najpiękniejszą szopki- M. Przewoźnego oraz Aldony i Adama Szaroszyków (opiekun ks. K. Kobiela).

W ostatnim dniu nauki 2002r. uczniowie i nauczyciele tradycyjnie zasiadli przy stołach wigilijnych w klasach, a następnie koledowali i okłaskiwali przedstawienie jasełkowe przygotowane pod kierunkiem ks. K.Kobieli. W styczniu szkolne jasełka dzieci pokazały mieszkańcom Kęszycy Leśnej oraz rodzicom na zebraniu śródrocznym.

Początek stycznia to dreszczyk emocji dla szóstoklasistów- próbny sprawdzian absolwentów szkoły podstawowej.

„Tęgie głowy” z klas IV-VI wzięły udział w

szkolnych konkursach przedmiotowych z j. polskiego, j. niemieckiego, matematyki, informatyki, przyrody i historii. Najlepsi reprezentowali szkołę na konkursach na etapie rejonowym.

J. polski - E. Litwin (opiekun M. Sztukiecka), j. niemiecki- M. Wanat i E. Litwin (opiekun H. Salej), matematyka- M. Wanat, M. Chiciuń, K. Dudek (opiekun Cz. Staszyński), historia- W. Polak, Ł. Czuchra (opiekun H. Salej), przyroda- M. Wanat, E. Litwin (opiekun K. Owczarek), informatyka - J. Zuj M. Wanat, K. Stadnik, K. Sroczynska (opiekun K. Owczarek).

Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowała się uczennica klasy VI- M. Wanat z matematyki (opiekun Cz. Staszyński).

Dobre wyniki na etapie rejonowym osiągnęli:

1. Weronika Polak - ucz. klasy V - 7 m./82 uczestników konkursu z historii
2. E. Litwin i M. Wanat - IV m. - konkurs z przyrody
3. E. Litwin-68,2% - konkurs j. niemieckiego
4. J. Zuj i M. Wanat - III m., K. Stadnik i K. Sroczynska - IV m. z informatyki
5. M. Chiciuń - uczennica klasy V- wykonała 70% testu z matematyki.

I semestr zakończyliśmy zabawą karnawałową, którą uświetnił zespół pana Grzegorza Sierociuka-rodzica naszych uczniów.

Po feriach zimowych do pracy wzięli się miłośnicy poezji. W ramach przygotowań do konkursów recytatorskich nasza szkoła zorganizowała warsztaty poetycko-teatralne „Legenda tatrzańska”. Pokonując szkolny, gminny powiatowy etap konkursu dwie nasze uczennice dotarły do Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego-Magdalena Chiciuń z kl. I (opiekun D. Tarkowska) i Paulina Sierociuk z KL. III b (opiekun R. Witwicka).

PAULINA SIEROCIUK została LAUREATKĄ tego konkursu, MAŁGORZATA CHICIUŃ otrzymała WYRÓŻNIENIE.

W lutym 10 uczniów wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „KRAK”. Na wyniki czekaliśmy aż do 4 czerwca, ale się opłaciło.

Uczniowie klasy V - ROBERT LEŚNIAK został laureatem, zajął I miejsce w województwie lubuskim, otrzymał dyplom z wynikiem bardzo dobrym oraz pojeździe na 4-dniową wycieczkę do Niemiec. Dyplomy z wynikiem bardzo dobrym i nagrody rzeczowe otrzymali - WERONIKA POLAK-klasa V i ŁUKASZ CZUCHRA-klasa VI (opiekun Hanna Salej). Uczniowie rozwiązywali w tym konkursie test z historii Polski i Unii Europejskiej oraz pisali wypracowanie o bohaterze naszego regionu. Nasi zwycięzcy opisał T. Kiszmanowicz, T. Podbielskiego i Wirgiliusza Szubę.

Pod koniec lutego byliśmy po raz trzeci gospodarzem Gminnego Konkursu Ortograficznego. Być może nasza ucz. Weronika Polak już w przyszłym roku rozbił klan międzyrzeckich „bezbłędowców”.

W marcu odbyły się kwalifikacje na FESTIWAL PIOSENKI DZIECIĘCEJ w Międzyrzeczu. Paulina Sierociuk, Małgorzata Sowa (opiekun R. Witwicka) oraz Anna Stadnik i Joanna Kowalska (opiekun A. Duda) reprezentowały naszą szkołę w MDK. W marcu odbyły się również rejonowe konkursy przedmiotowe, o których wspominałam wyżej. Ponadto miały miejsce -konkurs wiedzy pożarniczej i konkurs wiedzy o policji. Ewelina Litwin z klasy VI dotarła do szczebla wojewódzkiego w tym konkursie (opiekun młodszy aspirant Zbigniew Smejls).

27 marca 19 uczniów wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie Języka Niemieckiego „SPRACHDOKTOR 2003”. Już w kwietniu dotarły do szkoły rewelacyjne wyniki- 6 dyplomów z wynikiem bardzo dobrym:

1. Małgorzata Rzepka z klasy IV- 8 m. w woj. lubuskim, 68 m. w kraju/1806 uczniów.
2. Weronika Polak-kl.V-3m. w woj. lubuskim, 18 m. w kraju/2624 uczniów
3. Marcin Spichalski-kl.V-5 m. w woj. lubuskim, 25 w kraju/2624 uczniów
4. Monika Chiciuń -kl.V-11 m. w woj. lubuskim, 73 w kraju/2624 uczniów
5. Magdalena Wanat-kl. V- 1 m. w woj. lubuskim, 16 w kraju/2628 uczniów
6. Ewelina Litwin-kl. VI- 4 m. w woj. lubuskim, 70 w kraju/2628 uczniów

Z pośród pozostałych uczestników 9 uczniów uzyskało wynik dobry (opiekun Hanna Salej).

Od 20 marca do 30 maja na wyniki konkursu czekało 35 „kangurów”.

Tomasz Siadach z klasy IV otrzymał dyplom z wynikiem bardzo dobrym i nagrodę książkową, a Monika Chiciuń dyplom z wynikiem dobrym. Pozostałe „kangury” szykują się do skoku przyszłym roku.

22 marca gościliśmy w naszej szkole 48-osobową grupę Szwajcarów. Przywitaliśmy ich godzinny koncertem piosenki niemieckiej (opiekun H. Salej). Nasi goście nagrodzili dzieci gromkimi brawami, słodyczami i upominkami. Do Szwajcarii zabrali ze sobą film z naszego koncertu.

27 marca M. Wanat, E. Litwin, W. Polak zajęły II m. w Gminnym Turnieju Przyrodniczym „Ekologia i my organizowanym przez szkołę w Lubrzy (opiekun K. Owczarek).

5 kwietnia MAGDALENA WANAT zdobyła VIII m. w Wojewódzkim Konkursie z MATEMATYKI (opiekun Cz. Staszyński).

Tego samego dnia uczniowie klas I- III zdobyli III m. w konkursie „Po rozum do głowy”.

9 kwietnia uczniowie z kółka teatralnego występowali w MDK ze sztuką „Frycek” (o Fryderyku Chopinie) w ramach przeglądu Pro-Arte (opiekun A. Duda).

11 kwietnia już po raz drugi byliśmy gospodarzami Gminnego Konkursu Matematycznego dla klas II-III (organizator D. Tarkowska, A. Przywoźna, W. Stadnik) Maria Polak z klasy II b zajęła II m. (opiekun W. Stadnik).

W maju szóstoklasiści otrzymali wyniki swojego życiowego sprawdzianu-testu absolwenta szkoły podstawowej. Martwić się nie muszą, śr. sprawność testowa 28,6 p.-wyższa od średniej gminy, powiatu i województwa, ale gdzieś są lepsi!

W Dniu Matki z okien naszej szkoły rozbrzmiewały wiersze i piosenki uczniów klas 0-I (opiekunowie D. Tarkowska i M. Jagiełło) oraz zespołu wokalnego z Kęszycy Leśnej, który śpiewał dla wszystkich zaproszonych MAM i nie tylko.

Drużyna chłopców wywalczyła VI m. w gminnym turnieju świetlic środowiskowych.

Na dwa tygodnie przed unijnym referendum samorząd szkolny przeprowadził szkolne referendum. 162 uczniów głosowało na TAK - chcąc, aby Polska weszła do Unii Europejskiej. Począwszy od marca klasy reprezentowały wędze o państwach Unii na porankach i gazetkach.

W czerwcu nasi uczniowie zaczęli podróżować - od Bobowicka przez Malbork, TRÓJMIĘSTO, JASTRZĘBIĄ GÓRĘ i Hel. Odbyli również wiele rajdów i biwaków w najbliższej okolicy.

Tylko ten, kto się bardzo o to starał, mógł się w naszej szkole nudzić. Właściwie nie było tygodnia, żeby się coś nie działo.

31 maja ponad 100 osób wyjechało do Międzyrzecza na Święto Sportu, wszyscy uczestnicy otrzymali okolicznościowe koszulki mileńskie, które ufundował p. R. Strzelczyk. Jest on również fundatorem stypendium dla naszej uczennicy, a ponadto sponsoruje uczestnictwo 2 innych uczennic w zespole TRANS. Serdecznie dziękujemy za pomocną dłoń.

Festyn w Pniewie (organizator występów dzieci - W. Stadnik) i dzień sportu szkolnego (organizatorzy - L. Polak i K. Idzikowski) zamykają nasz pracowity, ale i dobry rok szkolny 2002/2003. Nasza najlepsza absolwentka MAGDALENA WANAT i stypendystka PAULINA SIEROCIUK spotkały się z p. burmistrzem T. DUBICKIM.

Uczniowie z naszej szkoły reprezentowali powiat Międzyrzecz na **wojewódzkich zawodach strażackich**, gdzie w kategorii dziewcząt i chłopców wywalczyli odpowiednio II i III miejsce. Nasze dzieci trenowały pod kierunkiem p. J. A. Mielnik, p. H. Obsta, p. S. Siadaka p. F. Sulkowskiego.

W tym roku szkolnym wzbogaciłmy naszą bazę, zakupiono nagrywarko-odtwórzarkę, planiszce do nauki informatyki, nowoczesne mapy, sprzęt sportowy, pomoce do świetlicy socjoterapeutycznej.

Świadectwa, nagrody, dyplomy i karty kroniki szkolnej pozostaną niemymi świadkami ogromu pracy uczniów, nauczycieli, rodziców, sponsorów i przyjaciół naszej szkoły.

HANNA SALEJ

PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy za ogromne zrozumienie i pomoc, za okazane serce:

PANOM BURMISTRZOM

TADEUSZOWI DUBICKIEMU,

ZDZISŁAWOWI CZEKAŁE

KRZYSZTOFOWI SZMIDCHENOWI,

PRACOWNIKOM KURATORIUM OŚWIATY

W GORZOWIE WLKP. ODDZIAŁ

ZAMIEJSCOWY W MIĘDZYRZECZU,

PRACOWNIKOM GMINNEGO ZESPOŁU

OŚWIATY W MIĘDZYRZECZU

p. ROMANOWI STRZELCZYKOWI

- szefowi firmy INSTALKO,

Pp. DANUCIE i ROMANOWI ROJKOM,

p. BARBARZE i WIESŁAWOWI SALE-

JOM - firma UNIQA, p. HALINIE SKRZY-

DŁO - OPS, p. MACIEJOWI KUBOWICZO-

WI, p. TADEUSZOWI URBANKOWI,

PRACOWNIKOM SĄDU REJONOWEGO,

W MIĘDZYRZECZU, DZIELNICOWEMU

p. ZBIGNIEWOWI SMIŁISOWI,

RADZIE RODZICÓW

Oraz wyróżniającym się rodzicom:

p. BEACIE BŁASZCZAK, p. JANOWI

SKOCZYŁASOWI, p. ANNIE CHICUŃ,

p. ANNIE CZAPRACKIEJ,

p. KATARZYNIE WARSZAWIE,

p. DOROCIE PRASAŁOWSKIEJ,

p. BEACIE KOWALSKIEJ, p. RENACIE

LEŚNIAK, p. WŁADYSŁAWIE

TATARYNOWICZ, p. BERNADECIE

i ROBERTOWI KACZMARKOM

p. BARBARZE SKALE, p. ANNIE

KASPRYSZYN, p.p. HALINIE

i MIROSŁAWOWI CHMIELEWSKIM.

SKŁADAMY PODZIĘKOWANIA ZA WSPÓŁ-

PRACĘ DYREKCIOM I RADOM PEDAGO-

GICZNYM SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I

GIMNAZJÓW Z GMINY MIĘDZYRZECZ.

DYREKTOR I RADA PEDAGOGICZNA

SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KAŁAWIE

Irena Zielińska

Słowo

kamień filozoficzny
myśli

rzucam nim
o mur przestrzeni

wtedy ogromnie
i krwawi
jak pęk wytarty o serce

rzucam nim
prosto w słońce



Z ROKITNA...

W przyrodzie sierpień jest czasem żniw, Mówimy sierpień - bo niegdyś rolnik brał do ręki sierp i wyruszał w pole. W skwarze dnia i po cie czoła przyjmował Boży dar i gromadził ziarno w spichlerzu. Obecnie technika wkroczyła w życie. Człowiek nie musi się mozolnie trudzić. Maszyna go wyręcza. Pozornie czyni jego życie łatwiejszym. Wydawałoby się, że rolnik będzie miał więcej czasu dla siebie, dla rodziny i ... dla Boga. Stało się inaczej. Dziś zarówno na wsi, jak i w miastach ludzie nie mają czasu ani dla siebie, ani dla Boga. Kościół świadom tego stanu rzeczy, ukazuje nam duchowy wymiar życia. W trosce o pogłębienie naszej więzi z Bogiem wskazuje na Maryję jako Tę, która jest najpiękniejszym owocem ziemi. Jest kwiatem ludzkości. Jako nasza Matka Wniebowzięta przypomina, że kresem naszego życia jest radosna wspólnota z Bogiem. Dlatego w sierpniu prosimy: Maryjo, nasza Matko, okaż się nam Matką. Ty niegdyś pochylałaś się nad kolebką Jezusa, dziś pochylaj się nad naszą codziennością. Czciociele Matki Bożej spotykają się na odpuszc w Rokitnie dnia 15 sierpnia 2003 roku. Główna Msza św. odbędzie się o godz. 12:00.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

Serdeczne podziękowanie

lekarzowi Maciejowi Wierzbickiemu oraz wszystkim
lekarzom i pielęgniarkom Oddziału Wewnętrznego Szpitala
w Międzyrzeczu za troskliwą opiekę w ostatnich dniach życia

śp. **Łucji Piątkowskiej**

Serdeczne podziękowanie składają mąż i córki z rodzinami.

ORDYNATOROWI, WSZYSTKIM LEKARZOM
I PERSONELOWI MEDYCZNEMU
ODDZIAŁU INTENSYWNEJ OPIEKI
MEDYCZNEJ SZPITALA W MIĘDZYRZECZU
SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA TROSKLIWĄ
OPIEKĘ W OSTATNICH DNIACH ŻYCIA

ŚP. **ANTONINY ŁAGODY**

SYN Z RODZINĄ

Pani Leokadii Sawaściuk
wyraży głębokiego współczucia

z powodu śmierci **Męża**

składają pracownicy i dyrekcja
Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu.

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "DOM"



66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92
0603638808 ; 0692226566

e-mail: bondom@poczta.onet.pl www.bondom.republika.pl
CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Przedstawiamy Państwu nowe, szczególnie ciekawe oferty z myślą o inwestorach, gdyż nieruchomości są najlepszą i najbezpieczniejszą formą lokaty kapitału! Oto one:

1. Okolice Trzciela – oaza spokoju !!! Dom wiejski w lesie na uboczu powierzchnia ok. 80 m² PARTER – 3 pokoje, kuchnia łazienka. Poddasze do adaptacji. Prąd, woda, studnia, telefon, siła, c.o tradycyjne. Działka o powierzchni 14 arów. Nieruchomość położona w otulinie parku krajobrazowego na uboczu ok. 3 km od trasy A2, dojazd droga utwardzoną leśną. Budynek zbudowany 10 lat temu z cegły i pustaka z dachem dwuspadowym. Możliwość dokupienia działki rolnej przylegającej 6 hektarów /1,20/m². ATRAKCYJNA!!! Cena domu z 14 arową działką **68.000,- zł**.



2. MIĘDZYRZECZ – działka budowlana o powierzchni 26,20 arów uzbrojenie przy działce **Cena : 76.000 zł CIEKAWA LOKALIZACJA!!**

3. PSZCZEW – działka w centrum o charakterze budowlano-rzemieślniczym o powierzchni 15,31 ara, pod zabudowę wyłączono 4 ary, zabudowana budynkiem gospodarczym murowanym ok. 50 m², plus fundamenty pod budynek mieszkalny. Energia i kanalizacja przy działce. **Cena: 100.000 zł /do negocjacji/**

4. Okolice PSZCZEWY – w pięknym leśnym otoczeniu działka rolna w trakcie przekształcenia pow. 10,24 ara. **Cena : 20.000 zł**

5. MIĘDZYRZECZ – działka przemysłowa – działka budowlana z przeznaczeniem rzemieślniczym pow: 31,27 arów uzbrojona w energię. **Cena: 110.000 zł /do negocjacji /**

6. MIĘDZYRZECZ – mieszkanie 3 pokojowe kuchnia, łazienka na 3 piętrze w bloku powierzchnia 66,2 ciepła bieżąca woda, glazura w łazience. **Cena : 70.000 zł** Możliwość dokupienia garażu.

Zapraszamy do biura - parter biblioteki

Ewa Mischczak, Iwona Stachowiak

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **pierwszy i trzeci piątek miesiąca**
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

LEK. MED. MACIEJ RYBACKI

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

KOLMED

Międzyrzecz, Plac Powstańców Wlkp. 4
(dawniej Przychodnia Kolejowa)

przyjmuje ZAPISY DO PRAKTYKI

LEKARZA RODZINNEGO

wszystkich pacjentów ubezpieczonych
w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia

od pon. do pt. 8.00 – 14.00

Tel. 741-26-55 wew. 330



Lek. med. Jadwiga Kozińska specjalista rehabilitacji medycznej

przyjmuje w **środy w godz. 17.00 - 18.00**
Międzyrzecz Os. Zamkowe 18

Tel. 741-29-98

"MEDICUS" - Ryszard Lis

lekarz chorób wewnętrznych

specjalista medycyny rodzinnej

USG EKG

cholesterol i cukier we krwi

CODZIENNIE - Zbąszynek, ul. Chrobrego 7

ŚRODA od godz. 15.00 - Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80
tel. 068/384 94 04, 068/347 93 49, tel. kom. 0602 291 075

(dokonczenie artykułu ze str. 35)

LISTA SPONSORÓW LUBUSKIEGO WEEKENDU GITAROWEGO II WAKACYJNEGO FESTIWALU

MUZYCZNEGO MIĘDZYRZECZ – GŁĘBOKIE 26 -29 06 2003

1. URZĄD MIEJSKI w Międzyrzeczu, 2. STUDIO VIDEO „FLESZ” – Tomasz Baraniecki, M-cz ul. Ściegiennego, 3. PKO BANK POLSKI S. A. w Warszawie, 4. Ranko RASETA – Nagrania studyjni i nagłośnienie estradowe, Wrocław e-mail: ranko1@poczta.onet.pl, www.ranko1.republika.pl, 5. FIRMA FONOGRAFICZNA „DUX” w Warszawie, 6. GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY w Międzyrzeczu, 7. „REMPOL S.A.” Przedsiębiorstwo Produkcji Handlu i Usług, M-cz ul. Zakaszewskiego, 8. Mirosława Kowalik NOTARIUSZ, M-cz ul. Wesoła, 9. Bogusław Przybysz RADCA PRAWNY, M-cz ul. Zakaszewskiego, 10. Drukarnia „JADAR” – Wacław Płoska, M-cz ul. Różana, 11. Zjazd Głębokie „ALMAREX” Marian Gałkowski, 12. Przedsiębiorstwo Techniki Instalacyjnej „AFPOL” Andrzej Frabiński, M-cz ul. Młyńska, 13. PROGRAM LOKALNY – Roman Sulkowski, M-cz Os. Centrum, 14. KABLE i OSPRZĘT ELEKTRYCZNY – Józef Kowalczyk, M-cz ul. Świerczewskiego, 15. Apteka „NAGIETEK” Anna Jarmużek i Bożena Jarmużek, M-cz ul. K.3 Maja, 16. Diagnostyka i Mechanika Pojazdowa, OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW – Ryszard Władysław, M-cz ul. Poznańska, 17. Handel Artykułami Przemysłowymi – Wiesław Suracha, M-cz ul. 30 Stycznia, 18. Sklep „OGROD” – Dariusz Andrzejewski, M-cz ul. K.3 Maja, 19. „ZEMAR” Sp. z o.o. PUP, M-cz ul. Poznańska, 20. „TIMEX” – Anna i Dariusz Szymański, M-cz ul. 30 Stycznia, 21. Centrum Urody „ANNA” – Anna Ropel, M-cz ul. Poznańska, 22. „LOGOS MIĘDZYRZECZ” – Korzeniewski Paweł, M-cz Os. Centrum, 23. Kantor Wymiany Walut – Maria Babińska, M-cz ul. 30 Stycznia, 24. Autoryzowany Dealer „COMA SOFT” – Rafał Pietruszko, M-cz ul. Ściegiennego, 25. PHU „OKMEL” – Piotr Syc, Salony Firmowe TV i AGD, M-cz ul. 30 Stycznia, 26. PHU „M&M” – Marek Duda, M-cz ul. 30 Stycznia, 27. RYZA DWA – Jolanta Dąbrowska, Art. Papiernicze, Biurowe i Szkolne, M-cz ul. Garniecka, 28. „SCAN” STUDIO KOMPUTEROWE – Maciej Grobys, M-cz ul. Świerczewskiego, 29. FRYZJERSTWO DAMSKIE – Wioletta Winnicka, M-cz ul. Chrobrego, 30. Kwaciarnia „GALAX” – Daniela Ciskowska, M-cz ul. Konstytucji 3 Maja, 31. OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Międzyrzeczu, 32. „AS” TOMYSEK – Hurtownia Art. Papierniczych, Szkolnych i Biurowych, M-cz ul. Winnica, 33. KWIACIARNIA – mgr Paweł Raczynski, M-cz 30 Stycznia i Ściegiennego, 34. LUBUSKI Gazbud Sp. z o.o., M-cz ul. Reymonta, 35. LOMBARD – Zak Bolestaw i Ewa, M-cz Os. Centrum, 36. Sprzedaż odzieży używanej – Ireneusz Wojtkowiak, M-cz ul. Sportowa, 37. PHU „Kubus” – Grzegorz Paczkowski, M-cz ul. Iwazkiewicza,

PATRONAT MEDIALNY: URZĄD WOJEWÓDZKI w Gorzowie Wlkp., KURIER MIĘDZYRZECKI, GAZETA LUBUSKA, TELEWIZJA POLSKA PTV 3, RADIO ZACHÓD.



Jak minął rok w Szkole Podstawowej w Bukowcu

Rok szkolny 2002/2003 już za nami, ale wroto wspomnieć o najważniejszych tegorocznych osiągnięciach naszych uczniów. Brali oni udział w konkursach szkolnych i międzyszkolnych, przygotowali wiele imprez, spotkań i występów. Do najważniejszych sukcesów należy zaliczyć:

- **I miejsce** w IV Gminnym Konkursie Ekologicznym klas III zdobyli: Marta Kostecka, Małgorzata Śledź i Krzysztof Dorywała (opiekun J. Szuman)

- **II miejsce** w Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym *Orto-Gra* zajęli: Marta Kostecka, Sandra Gaździcka i Mateusz Szerszeniów (opiekun J. Szuman i M. Zajac)

- **III miejsce** w Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy Humanistycznej wywalczyły: Karolina Ślaska, Anna Wodarska i Katarzyna Wodarska (opiekun J. Wodarska)

- W Międzynarodowym Konkursie Matematycznym *Kangur* wyróżnienie zdobyła Dagmara Bogucka (opiekun D. Miłota)

- **Laureatem** Konkursu Przyrodniczego na stopniu rejonowym została Karolina Ślaska (opiekun D. Miłota)

- W Konkursie Wiedzy o Policji Anna Wodarska i Marek Dorywała zostali laureatami na stopniu rejonowym (opiekun C. Golisz)

W tym roku szkołę z wyróżnieniem ukończyło sześciu uczniów: Anna Wodarska, Karolina Ślaska, Justyna Gibaszek, Katarzyna Wodarska, Katarzyna Miętka i Joanna Kamińska. W spotkaniu z burmistrzem Tadeuszem Dubickim uczestniczyła najlepsza tegoroczna absolwentka Anna Wodarska.

Warto wspomnieć najważniejsze imprezy i występy naszych uczniów, jak chociażby na Dożynkach Gminnych w Bukowcu, czy na festynie w Międzyrzeczku. W szkole zorganizowaliśmy wieczorki z okazji Dnia Dziadka i Dnia Babci, Dnia Matki, były też jasełka, Dzień Europejski, Dzień Ziemi, zabawy andrzejkowe i karnawałowe, różne konkursy i loterie, a także festyn z okazji Dnia Dziecka. Wyjeżdżaliśmy na wycieczki, młodsze klasy pojechały do Zielonej Góry i zwiedziły skansen w Ochli, a starsze były w Warszawie. Pod koniec roku szkolnego uczniowie klas IV-VI uczyli się i odpoczywali na biwaku w Pszczewie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wspierali naszą szkołę, pomagali uczniom i nauczycielom w organizowaniu przedstawień, występów i różnych imprez.

Joanna Szuman



POROZMAWIAJMY O AIDS PRZESZŁOŚĆ BYWA GROŻNA

Krajowe Centrum do spraw AIDS podejmuje działania profilaktyczne w 2003 r., których celem jest ograniczenie epidemii AIDS w Polsce. Skierowane są przede wszystkim do osób, będących w związku heteroseksualnym. Patronat nad lokalnymi działaniami kampanijnymi objął „Kurier Międzyrzecki”.

Kampanię prowadzimy pod hasłem: „POROZMAWIAJMY O AIDS. PRZESZŁOŚĆ BYWA GROŻNA”.

Rozmowa o AIDS jest dla wielu z nas bardzo trudna, czujemy się niepewni i zawstyżeni, szczególnie kiedy rozmawiamy z własnymi partnerami. Brak nam otwartej komunikacji na temat seksu oraz związanych z nim zagrożeń, nawet pomiędzy ludźmi będącymi w związkach.

AIDS jest chorobą, która może spotkać każdego człowieka - mężczyznę i kobietę, bogatego i biednego, dorosłego i młodego oraz ludzi wszystkich ras.

Pamiętajmy - wirus, który powoduje AIDS przenosi się w czasie ryzykownych zachowań, a więc AIDS może spotkać każdego, kto wykazuje takie ryzykowne zachowania. Istnieją tylko trzy możliwe drogi przeniesienia HIV od osoby zakażonej do zdrowej:

- 1) kontakt płciowy
- 2) przez krew
- 3) od ciężarnej na płód

W przypadku kontaktów heteroseksualnych, mężczyzna - kobieta, HIV może być przekazany zdrowej kobiecie przez zakażonego mężczyznę i odwrotnie - zdrowemu mężczyźnie przez zakażoną kobietę.

Te osoby, które utrzymują kontakty z jednym, także wiernym partnerem, zupełnie nie powinny obawiać się zakażenia. Jest to ideal, do którego wszyscy powinniśmy dążyć. Jeżeli jednak tak nie jest, to należy być świadomym, że ryzyko zakażenia wzrasta wraz z liczbą partnerów seksualnych, bo szansa spotkania zakażonego partnera jest większa im są oni liczniejsi i im częściej są oni zmieniani.

Wówczas jedynym środkiem, chociaż nie w pełni zabezpieczającym przed zakażeniem, może być prezerwatywa. Powinna być stosowana zawsze w kontaktach z osobą, o której wiadomo, że ma wielu innych partnerów, partnerkę oraz z osobami nowymi. ZAUFAJANIE DO ZNANEGO CZŁOWIEKA MOŻE BYĆ ZAWODNE.

Picie alkoholu może zwiększać ryzyko zakażenia, bowiem sprzyja nawiązywaniu łatwych znajomości. Obecnie nie ma skutecznych sposobów leczenia AIDS, nie ma też szczepionki. Na szczęście wiemy bardzo dokładnie, jakie zachowania można nazwać ryzykownymi, toteż unikając ich możemy skutecznie chronić siebie i swoich bliskich.

Proponujemy przełamanie tabu w swoich związkach z partnerami i podjęciu rozmów na ten krępujący i „nieciekawny” temat, jakim jest HIV/AIDS. Przełamanie strachu przed przyznaniem, że HIV / AIDS dotyczy także mnie. Przełamanie wstydu związanego z rozmową o byłych partnerach i metodach zabezpieczenia. Gdyż pomimo przeżywania w stałym, wiernym związku - w przeszłości mógł pojawić się ryzykowny kontakt seksualny, który może mieć wpływ na obecne życie.

Wygospodarujmy czas na wykonanie testu. Jedynym sposobem na przedłużenie sobie życia jest nie skracanie go sobie samemu. HIV nie wybiera Ty możesz. Ten artykuł pomyślany jest jako pomoc do rozmowy o AIDS. Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna Oświata Zdrowotna - Małgorzata Wejkuć



Wystawa w środku lata

31 lipca 2003 roku o godz. 12:00 Galeria Kotłownia pokaże dorobek poplenerowy słuchaczy Młodzieżowych Pracowni Sztuk Pięknych.

Tegoroczny plener odbył od 7 do 17 lipca 2003 roku w malowniczym terenie Gór Iżerskich. Tym razem również dopisała pogoda i nastroje. Wyjątkowe wrażenia z pięknych okolic zostały zamienione na liczne obrazy otaczającej natury. Powstały pejzaże wznień i dolin oraz widoki architektury pobliskiego Lubomierza - znane z kadrów do filmu „Sami swoi”. Wystawa poplenerowa w „Kotłowni” potrwa do połowy września, dając również okazję do obejrzenia przez młodzież szkolną przebywającą obecnie na wakacjach.

Tegoroczny plener i wystawa kończy pro-



jekt zrealizowany przy wsparciu Wspólnoty Europejskiej w ramach programu „MŁODZIEŻ”.

Treści tego projektu niekoniecznie odzwierciedlają stanowisko Wspólnoty Europejskiej czy Narodowej Agencji i instytucje te nie ponoszą za nie odpowiedzialności.

PODZIĘKOWANIE

Młodzieżowe Pracownice Sztuk Pięknych wyrażają podziękowanie za aktywną pomoc w realizacji Projektu „MŁODZIEŻ” Stowarzyszeniu Rodzin Katolickich, Urzędowi Miejskiemu w Międzyrzeczu i Przedstawicielom Fundacji z Warszawy, którzy cierpliwie koordynowali nasze twórcze przedsięwzięcie.

Koordynator Projektu

Patrycja Jarmolowicz

SZLAKIEM PO WYŻYNIE PODOLSKIEJ

*„Tam teraz właśnie rozkwitły kwiaty,
siostrołki, fiołki, kaczeńce i maki*

*Pod polskim niebem w szczerym polu wyrosły,
Ojczyście kwiaty, w ich zapachu urodził się Polska ...”*

Zgodnie z wieloletnią tradycją, od 20 do 27 czerwca 2003 roku odbyła się wycieczka turystyczna – charytatywno – krajoznawcza na Kresy Wschodnie. Organizatorzy: mgr Józef Zajac z Bolesławca i dr Stanisław Tokarczuk z Lubina. Uczestnicy: 53 osoby z Bolesławca, Malomicy, Międzyrzecza, Lubna, Nowej Soli, Katowic i Wrocławia. Noclegi, wyżywienie w klasztorze u Sióstr Niepokalank w Jazłowiecu oraz we Lwowie u rodzin polskich. Zgodnie z programem zwiedzano: Buczacze, Jazłowiec, Monasterzyska, Zarwanice, Krzemieniec, Kamieniec Podolski, Chocim, Tarnopol, Lwów. Cała wycieczka była filmowana przez kamerzystę Stanisława Maję. A pogoda była jak na zamówienie.

Jazłowiec

Po 18 godzinach jazdy autobusem dojeżdżamy do Jazłowca, leżącego o 19 km od Buczacza, przy gościńcu do Zaleszczyk (Ukraina). Jest to jedna z najstarszych osad Podola, malowniczo rozrzucona na wzgórzach i rzekach: Jazłowiec i Olchowca. Przedstawia dziś smutny obraz minionej i bezpowrotnej wielkości.

Jest to prześliczna okolica, którą warto zobaczyć.

W pięknej kotlinie nad Olchowcem i Jazłowiecem, jak głosi podanie – żył niegdyś Jasko Łowiec, którego sława, jako znakomitego znachora ściągała tłumy ludzi z odległych stron. Dużo zwierzyń, rybne potoki, urodzajność gleby, dawały wyżywienie i schronienie. Obok chaty Jaskowej wyrosły inne osady. On zaś wiódł żywot patriarchy, przewodnicząc swej gromadzie otoczony czcią i miłością. Jego śmiertelne szczątki pogrzebano, a wszyscy przyrzekali sobie pomoc, miłość, zaufanie i nazwali

swą osadę „Jazłowiec”. Dziś w Jazłowiecu mieszkają siostry zakonne, które nas serdecznie witają, podlaską gościnnością i miłością. Śpiewamy „Pieśń do Najświętszej Maryi Panny Jazłowieckiej”. W katakumbach spoczywają prochy siostry Marceli Dworowskiej. Mieści się tutaj sanatorium, siostry opiekują się dziećmi pokrzywdzonymi



przez los oraz ludźmi trzeciego wieku, biednymi, samotnymi. Niedaleko znajduje się też kościół w gruzach. Były mieszkaniec Jazłowca opowiada tragedię zamordowanego tam, ks. kan. Krośnickiego, wyrzuconego przez okno w tym kościele 8 grudnia 1943 roku. Wspomina on również ks. Kazimierza Bartosiewicza z Buczacza, który pełnił służbę Bożą od 1945 roku w jego parafii wrocławskiej.

Zwiedzamy Buczacze i kościół

Buczacze liczy obecnie ok. 16 tys. mieszkańców. Jest tu piękny kościół zbudowany w 1763 roku przez Mikołaja Potockiego, stoi na miejscu starego kościoła drewnianego

go z 1379 r. Po bokach prezbiterium są dwie przybudówki: po lewej stronie zakrystia i kaplica Męki Pańskiej, w której znajduje się wmurowana płyta z herbem, z napisem:

„Tu spoczywają serca księży kanoników Pawła i Kajetana Potockich”.



Parafia rzymsko – katolicka w Buczaczu, erygowana w 1379 roku, jest jedną z najstarszych w Archidiecezji Lwowskiej. W okresie międzywojennym obejmowała miejscowości: Dżwinogród (moją wieś), Leszczynice, Nagorzankę, Podlesie, Podzamczek Polankę, Rukomysz, Żurawinice i Żyznonierz. W niedzielę, 22 czerwca 2003 roku o godzinie 14 w Buczaczu, ks. inf. Ludwik Rytyna, proboszcz, odprawił Mszę Św. w kościele w intencji pielgrzymów z Polski i wygłosił homilię.

Na organach grał Józef Zajac. Przemówienie powitalne wygłosił Kazimierz Kulas, słowami:

... „Zagodny księże infulacjo, witamy Cię z podolską miłością.

w buczackim kościele, życzymy ci dużo, dużo zdrowia, za Ciebie się modlimy, żyj nam długo i szczęśliwie. Całujemy pierścień, uściśkamy drogie Twe dłonie...

Siwizna, siwizna srebrzy Twoją skroń,

A buczacki kościół – to twój Boży Dom...”

Pielgrzymi przywieźli z Polski baldachim podparty drążkami, trzymając go podczas procesji nad kapłanem.

Po nabożeństwie pielgrzymi udali się autokarem do Jazłowca na wspólny obiad. W czasie naszej pielgrzymki wytworzyła się rodzinna atmosfera przyjaźni i kresowej tęsknoty.

Końcowym akcentem wycieczki była wspólna fotografia na Cmentarzu Orłat Lwowskich we Lwowie.

Kazimierz Kulas

Z PIŃSKA DO MIĘDZYRZECHA Dom rodzinny, wojna, wspomnienia

Pińsk – miasto na Polesiu, nad Piną, w dawnym woj. poleskim (dziś Białoruś). W XIII-XV w. znajdowało się w posiadaniu książąt litewskich, zmagających się z naporem tatarskim. Zygmunt I nadał osadzie liczne przywileje i podarował Bonie. W 1581 roku miasto otrzymało prawa magdeburskie, a za Władysława IV prawo organizowania jarmarków. W 1648 spalane przez Kozaków. W XIX w. było ośrodkiem handlowym i rzemieślniczym, funkcjonowało w nim osiem zakonów. W 1939 roku w okolicach miasta utworzono flotyllę pińską na rzece Pinie i oddziały KOP walczyły z Armią Czerwoną.



W majowe popołudnie zostałem zaproszony do rodziny Marii i Jana Plebanów w Międzyrzeczu. W rodzinnym domu oglądaliśmy album pożołych fotografii, które mają już wartość historycznych pamiątek. Sędziwa sędziorka – Maria Plebanek pokazuje mi książkę „Czar Polesia” z dedykacją Autora: „Dla Marii Muniakowskiej – Plebanek z najlepszymi życzeniami – Grzegorz Romkowski, Warszawa, 7.03.2002 roku”.

Na wstępie książeczki jest taki wierszyk:

*„Od dawna już ciągnęło mnie do siebie
Polesie urokiem tajemniczości
i egzotyckości. Kilka książek przeczytanych
o nim wyczarowało w mej wyobraźni
tę krainę na równi ze światem puszcz
afrykańskich lub brazylijskich. Kraina
niedaleka nam, swoja, a jednak – jak z baśni”.*

(Stanisław Tolpa)

Opowiada o rodzicach: ojciec Jan – Władysław Mu-

niak Muniakowski, urodzony w 1894 roku w Siedlcach, woj. lubelskie. Mama Marianna z domu Maliszewska. Tato ukończył Gimnazjum w Lublinie o kierunku matematycznym. Służbę wojskową zaliczył w 5 Pułku Piechoty Legionistów w latach 1915 – 1917. Jako ochotnik walczył w obronie Lwowa w 23 Pułku Piechoty w 1920 roku. W czasie walk o miasto Lwów, zostaje zasypany w rowie przez Moskali, kontuzjowany w głowę. Bierze też udział w walce w obronie ojczyzny „cud nad Wisłą”. Zostaje odznaczony Krzyżem Niepodległości za pracę w dziele Odzyskania

Niepodległości. Był też nauczycielem w Lublinie.

Córka Maria bardzo dobrze zna historię swojej rodziny. Rodzice jej zawarli związek małżeński 15 sierpnia 1935 roku w katedrze w Pińsku, w obecności ks. prałata Henryka Humnickiego. Po ślubie zamieszkali we własnym domu. Z tego małżeństwa rodzi się: Maria i Jadwiga.

Moja bohaterka Maria Plebanek bardzo ciekawie opowiada o Pińsku, wojnie, domu rodzinnym. Do wybuchu wojny w 1939 roku ojciec pracował w Administracji Komendy Kapitanatu Portu Wojennego (zdjęcie załogi). Już pierwszego dnia wojny niemiecko – radzieckiej 22

czerwca 1941 roku naloty niemieckie zniszczyły kilka zakładów przemysłowych w Pińsku oraz wojskowe lotnisko w pobliskich Żabczycach. Niemcy weszli do opuszczonego przez Sowietów Pińska 4 lipca. Miasto włączono do Reichskomisariatu Ukraina. W kwietniu 1942 roku w Pińsku utworzono getto żydowskie.

Podczas niemieckiej okupacji w mieście działała placówka polskiej konspiracji AK pod kryptonimem „Wachlarz”. Odcinkiem dowodził kpt. Alfred Paczkowski ps. „Wania”. W samym Pińsku doszło do jednej z najbardziej niebezpiecznych akcji zbrojnych. Niemcy zabijali więźniów (ok. 40). Pozostałych zlapano, wśród żyjących był ojciec, który potem został zwolniony. Jest poszukiwany, ukrywa się do końca wojny.

Po wojnie z Pińska transportem wyjeżdżają na Ziemie Zachodnie. Od lipca 1945 roku zamieszkują w Międzyrzeczu. Ojciec ociemniały stara się o rentę, którą otrzymuje do końca życia. Ojciec zaszczerpił w rodzinie patriotyzm do ojczyzny, szacunek dla jej obrońców, bardzo szanował ludzi, cenil wysokie morale Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Kazimierz Kulas



Czerwiec br. był udanym i bogatym miesiącem w różnorodne imprezy muzyczne, w których brali udział uczniowie i nauczyciele - muzycy naszej artystycznej szkoły.

9 czerwca odbył się koncert przyszłych absolwentów PSM I st. w Międzyrzeczu dla Uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej przy Domu Pomocy Społecznej w M-czu. Uczniowie zaprezentowali się w skróconym programie wieniącym lata nauki gry na różnych instrumentach muzycznych. Wszyscy zostali dopuszczeni do egzaminu końcowego. Koncerty mają charakter cykliczny, a następne odbywać się będą po wakacjach.

10 bm. to najważniejszy egzamin dla uczniów ostatniego roku naszej szkoły. Koncert absolwentów miał bardzo uroczysty charakter, przybyli nań rodzice, zaproszeni goście i przyjaciele. Oto lista dyplomatów - gitara klasyczna: Aleksandra Gajewska, Nina Dąbrowska, Klaudia Ziewiec, Milena Bojarek, Patrycja Piechocka. Fortepian: Alicja Rejba, Michał Górgurewicz, Agata Sosulska, Magdalena Hejna. Klarinet i saksofon: Marta Lechowicz, Mariusz Promes. Akordeon: Maciej Konopacki, Jakub Maciejewski. Uczniów przygotowywali nauczyciele - gitara klasyczna: Zdzisław Musiał, Krzysztof Nieborak, Irena Matuszna, - fortepian: Małgorzata Telega, Kazimierz Dziembowski, - klarinet i saksofon: Czesław Nowakowski, - akordeon: Alina Plebanek-Trzeciecka. Poziom egzaminu był na ogół wyrównany, wszyscy zdający rzetelnie przygotowali swój program muzyczny.

14 06. udział uczniów oraz nauczycieli muzyków w koncercie z okazji obchodów 1000-lecia Grodu Międzyrzecz i Milenijnej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeckich. Z ciekawym programem artystycznym wystąpił Duet saksofonowy: Paulina Wasylków i Michał Klimaszewski (naucz. Czesław Nowakowski) oraz Duo skrzypcowo - gitarowe: Małgorzata Lizut i Zdzisław Musiał, obok innych talentów naszego miasta i zaproszonych artystów.

SZKOŁA MUZYCZNA - KONCERTY

18 VI Koncert Roczny Uczniów PSM I st. w M - czu. Udział brały zespoły instrumentalne: tria gitarowe p. I. Matusznej i Z. Musiała, zespoły: skrzypcowy p. J. Helwig, akordeonowy: p. E. Skibickiej. Chóry dziecięcy i

jatkowymi uczniami. Magdalena Hejna doskonalić będzie naukę gry na fortepianie w szkole muzycznej II st. w Zielonej Górze, a Paulina Wasylków edukację saksofonową w szkole muzycznej II st. w Szczecinie oraz w akademii muzycznej na kierunku dyrygentura choralna i edukacja muzyczna w tym mieście.

22 bm. na zaproszenie Burmistrza Skwierzyny, nasi uzdolnieni muzycznie uczniowie i nauczyciele brali udział w obchodach „Dni Skwierzyny”. Prezentowały się zespoły: skrzypcowy J. Helwig i akordeonowy E. Skibickiej, chóry: A. Plebanek-Trzecieckiej i I. Skwarnej, a także muzycy nauczyciele: M. Lizut (skrzypce) i Z. Musiał (gitara). Był to już wakacyjny koncert uczniów szkoły muzycznej.

Ukoronowaniem rocznej edycji koncertowej uczniów i nauczycieli muzyków szkoły artystycznej, był z pewnością czynny udział w II Wakacyjnym Festiwalu Muzycznym LUBUSKI WEEKEND GITAROWY 26 - 29 06. 2003. Wojewoda

Lubuski Pan Andrzej J. Korsi oficjalnie objął patronat nad Weekendem. Uczta dla ucha i ducha trwała trzy dni. Koncert inauguracyjny odbył się w auli szkoły muzycznej, a uroczystości zapoczątkował go dyrektor PSM I st. w Międzyrzeczu Kazimierz Dziembowski. Pozostałe koncerty były w Hotelu - Zajeżdźcie „ALMAREX” na Głębokiem. TVP 3 nadała relację o tym wydarzeniu muzycznym, a „Gazeta Lubuska” poinformowała czytelników. Kierownictwo nad całością imprezy objął Zdzisław Musiał. Duży wkład organizacyjny wnieśli p. Małgorzata Klimczak i p. Czesław Nowakowski. Podziękowania należą się sekretariatowi szkoły, paniom Bożenie Karkucińskiej i Beacie Maciejewskiej.

Informacje przygotował Zdzisław Musiał
- z muzycznym podziwieniem.



kameralny chór dziecięcy p. A. Plebanek-Trzecieckiej, chór szkolny p. I. Skwarnej. Orkiestra szkolna, którą prowadzi p. E. Skibicka. W części II wystąpili absolwenci naszej muzycznej szkoły: Przemysław Podębski - przyszły tenor operowy i Kamil Dziembowski - pianista. Dodam, że obaj są studentami akademii muzycznych, Przemek w Warszawie a Kamil we Wrocławiu. Młody artysta przy akompaniamencie fortepianu śpiewał pieśni kompozytorów głównie polskich.

W piątek 20 czerwca miało miejsce uroczyste zakończenie roku szkolnego 2002/2003 oraz spotkanie z tegorocznymi absolwentami naszej szkoły. W pożegnaniu brali udział rodzice uczniów oraz grono pedagogiczne. Wszystkim było żal rozstawać się ze sobą, absolwentom ze szkołą i gronem pedagogicznym, a nauczycielom z wy-

CZARODZIEJE GITAR

Gitara klasyczna i jej wirtuozi byli bohaterami Drugiego Lubuskiego Weekendu Gitarowego. W tym roku znaczną część programu wypełnili młodzi, utalentowani gitarzyści. Koncerty prowadził Kazimierz Dziembowski.

Koncert inauguracyjny odbył się 26 czerwca w Szkole Muzycznej w Międzyrzeczu.

W pierwszej części wystąpili uczniowie klasy gitary tworząc dwa tria gitarowe oraz duet nauczycielski Małgorzata Lizut - skrzypce i Zdzisław Musiał - gitara. Głównymi bohaterami wieczoru byli Krzysztof Pelech i Jarema Klich. Wykonali utwory klasyczne i cykl żartów muzycznych nazwany „Muzyką Cyrkową”. „Miś Jogi” przedkładał się przez dziurkę od klucza” wywołał śmiech i pokazał nieograniczone możliwości brzmieniowe zaniego instrumentu. Wieczór piątkowy (27 czerwca) w gościnnym zajeżdźcie „ALMAREX” nad jeziorem Głębokiem przybliżył ciekawą sylwetkę trzech wykonawców.

Jako pierwszy wystąpił Leszek Zaleski z Lutola Suchego, absolwent naszej szkoły muzycznej, obecnie uczeń Średniej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, gdzie w ciągu roku „przerabia” dwie klasy. Przepięknie zagrał utwory Johna Dowlanda i Manuela Marii Ponee.

Drugi wykonawca Janko Raseta z Wrocławia ma

zaledwie 12 lat a jest czternastokrotnym laureatem konkursów międzynarodowych. Zaprezentował m. in. Walc op. 34 nr 2 F. Chopina i cudowne „Wspomnienie z Alhambry” F. Tauregi. Jego gra była precyzyjna, piękna, lekka i tak naturalna jak oddychanie.

Dorosłych reprezentował tego dnia Cezary Strokosz, kompozytor i dyrektor artystyczny Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Gitarowej Gryfice - Trzebiatów, pierwszy Polak grający z Ni-



uczeń Jarosława Kocconia. Tomek jest laureatem m. in. Międzynarodowego Konkursu w Almerii (Hiszpania). Wał z dużą lekkością i precyzją utwory klasyczne.

Trochę klasyki i muzyki filmowej dostarczył nam duet M. Lizut - skrzypce i Z. Musiał - gitara. Ten nowy zespół ma ciekawy i bogaty repertuar.

Muzyką flamenco i południowoamerykańską oczarował publiczność duet Jorge Paweł Castanena i Jakub Niedoborek. Gorące rytmy i porywające wykonanie przeniosły nas do Hiszpanii i Peru. Ponadto Jorge zapoznał nas z charango - instrumentem o kształcie skorupy pancernika i strunami tworzącymi tzw. chóry, tak jak w lutni i mandolinie. Towarzyszący dźwiękom gitary śpiew wyrażał miłość, namiętność, tęsknotę, zachęcał do tańca. Z tej zachęty skorzystał młody synek pana Strokosza, wykazując się świetnym poczuciem rytmu. Po każdym koncercie wykonawcy otrzymywali od organizatorów drobne upominki, a wśród publiczności rozlosowywano miłe niespodzianki. Lubuski Weekend Gitarowy to cenna i ciekawa impreza. Warto by, co roku ją organizować, wzbogacając program promocji miasta i gminy.

W. Murawska

LISTA SPONSORÓW
LUBUSKIEGO WEEKENDU GITAROWEGO
na str. 32



bori Guitarr Orchestra w Fudzsawie i Tokio. Dla nas wykonał m.in. „Fantazję” H. Vinasa i utwory własne „Mazurek”, „Kaprysta z tremolem”, a także darzoną szczególnym sentymentem kompozycję z lat dziecięcych, zapowiadającą mistrza, świadcząca o wyobraźni i poczuciu humoru. Zaczarował gitarą i publiczność.

Dzień trzeci, sobota 28 czerwca był najbardziej bogaty w różnorodne wrażenia. Koncert rozpoczął trzynastoletni Tomek Fechner z PSM w Ostrowie Wielkopolskim,





Przyroda



Ekologiczna oczyszczalnia dla Kalska



Kolejnym etapem skanalizowania naszej gminy jest budowa instalacji kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków dla wsi Kalsko. Jest to ekologiczna oczyszczalnia roślinno – stawowa, oparta o technologie stosowane od lat z powodzeniem w USA. Inwestorem całości prac jest UMig Międzyrzecz przy wykorzystaniu środków z Funduszu Ochrony Środowiska. Koszt inwestycji to ponad 1 ml złotych. Wykonawcą jest firma PPHU „Niewiadomski”. Będzie to druga tego typu oczyszczalnia w naszej gminie po przydomowej oczyszczalni roślinno – stawowej w Gumiskach. Obie oczyszczalnie pracują w oparciu o w pełni ekologiczny proces oczyszczania ścieków przy użyciu kilku warstw żwirów i roślinności. Różnica polega tylko na wielkości, oczyszczalnia w Kalsku przygotowana jest na utylizację ścieków z ponad stu gospodarstw domowych i jest to drugi tej wielkości obiekt w województwie lubuskim. Oddanie do użytku oczyszczalni dla wsi Kalsko wraz z całym systemem kanalizacji grawitacyjno – tłocznej nastąpi w sierpniu br.

Tekst i foto Andrzej Chmielewski

OgródEuropejski2003 Frankfurt nad Odrą – Słubice - sukces wspólnego projektu

Szanowni Państwo, od 9 maja siostrzane miasta z ogromnym sukcesem prezentują nad Odrą wspólny polsko – niemiecki projekt. Już koncertem gwiazdy polskiej estrady Kajah w weekend otwierający Ogród udało się nam zachwycić wielu gości z Polski. Dodatkową zachętę stanowią zniżki na bilety dla polskich obywateli, uprawniające do wstępu na wyspę Ziegenwerden, oddaloną zaledwie o 10 minut spaceru od mostu granicznego. Karnet na okres od maja do października dla dzieci kosztuje 1 euro.

Niniejszym pragniemy w szczególny sposób zaprosić Państwa, przypomnieć koncepcję Ogrodu Europejskiego 2003 oraz polecić różnorodny program imprez. OgródEuropejski2003 łączy pod hasłem NaturaOdraKultura trzy różne obszary prezentacji: urzekający krajobraz, urozmaiconą ofertę kulturalną oraz jednoczącą rolę rzeki granicznej Odry. Jest to wspólne przedsięwzięcie siostrzanych miast granicznych: Frankfurtu nad Odrą i Słubice. Obok wielu przebudowanych i odnowionych z tej okazji placów i promenad po obu stronach Odry, sercem projektu jest wyspa Ziegenwer-

2003
Europagarten2003
NaturOderKultur
OgródEuropejski2003
NaturaOdraKultura



Z Japonii do Międzyrzecza

Jednym z ciekawszych drzew naszego miasta jest miorzab japoński, rosnący przy ul. Ściegiennego na posesji państwa Marii i Stanisława Kawalków. Ojczyzną tego drzewa są Chiny południowo- zachodnie i uprawy w Korei i Japonii. Pierwsze okazy miorzabów wprowadzono z Japonii w 1727 r. Odtąd sadzony w parkach i ogrodach całej Europy. W swojej ojczyźnie dziko nie występuje nawet w regionie swojego pochodzenia.

To drzewa, to relikty przeszłości i jedyny z przedstawicieli rzędu miorzabów znanych głównie ze skamienia. Odcisk liści tego gatunku odnaleziono w pokładach węgla w Wielkiej Brytanii, sprzed 250 milionów lat! Tak długi rodowód sprawia, że można te drzewa nazwać żywymi skamielinami. Od wielu milionów lat występuje w niezmiennym kształcie. Poza naprawdę ładnym wyglądem, te liściaste drzewa są wykorzystywane od wieków: w meblarstwie, rzeźbiarstwie. Ale najwięcej w medycynie. Chirurzy już 5000 tys. lat temu znali lecznicze właściwości tej rośliny. We współczesnej medycynie chirurzy leki z miorzabu stosuje się w leczeniu chorób i schorzeń związanych ze starzeniem się: chorób serca, układu krążenia, astmie, poprawy koncentracji i pamięci i w wielu innych. Są bardzo wytrzymałe na mrozy i choroby, dobrze znoszą zanieczyszczenia. Rośnie wolno szczególnie w pierwszych latach. Dojrzałość osiąga w wieku 20-30 lat. Może osiągać 30 m wysokości, a obwód pnia sięga 7 m!

Nasz międzyrzeczki mierzy 254 cm i ma z pewnością ponad 100 lat. To bardzo ładne i ciekawe drzewo, które powinno być uznane za Pomnik Przyrody.

Foto: Emil Cyranik

Tekst: Andrzej Chmielewski

den. Przedsięwzięcie to ma w szczególny sposób uwidatnić znaczenie europejskiego obszaru przygranicznego. Złazszcza w kontekście nadchodzącego przystąpienia Polski do Unii Europejskiej projekt ten spełnia wręcz wzorcową funkcję. Połączenie obu miast wspólnym projektem jest na tej ograniczonej powierzchni swego rodzaju podróżą w czasie: w przeszłość, teraźniejszość i przyszłość nie tylko tych miast, ale również regionu i całej Europy.

Patronat nad tym wielkim projektem sprawują: Prezydent Republiki Federalnej Niemiec Johannes Rau i Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski.

Najciekawsze polsko – niemieckie wydarzenia na wyspie Ziegenwerden:

24 sierpnia Festiwal teatralny na wyspie, od godz.10 przez cały dzień przedstawienia teatrów ulicznych na wyspie, m.in. „Ton & Kirschen”, Daniel Rovai i Teatr Porywacz Ciał

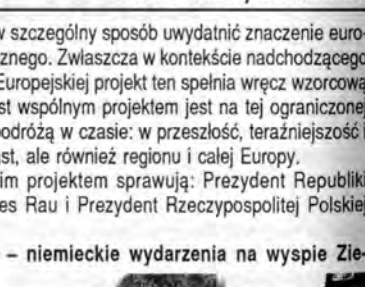
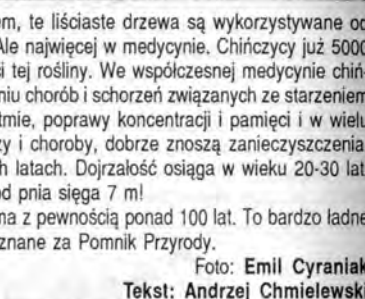
20 września Young - Life - Party od godz.11 Wielka polsko – niemiecka impreza młodzieżowa z wieloma wydarzeniami i koncertami

5 października Uroczystość zamknięcia, godz.11 polsko – niemieckie nabożeństwo dożynkowe, od godz. 12 zabawa na zakończenie Ogrodu.

W Internecie znajdziecie nas Państwo na stronie: www.ogrodeuropejski2003.pl.

Pytania do nas prosimy kierować pocztą elektroniczną. Z góry dziękujemy za Państwa zainteresowanie tematem.

Serdecznie pozdrawiamy OgródEuropejski2003



Wojciech Sztukiecki: W czerwcu zmienił się skład zarządu. Proszę powiedzieć, kto wchodził w jego skład i jaką pełnił funkcję?

Jerzy Słomiński: W skład nowego zarządu wchodził Roman Turowski (wiceprezes), Jolanta Kuropatwa, Waldemar Czyż, Jerzy Bucholdz (przedstawiciel sponsora), Mieczysław Lamcha, Ryszard Mańkowski i ja. Podział funkcji następuje w miarę rozkręcania pracy. Koordynatorem z ramienia zarządu do szkolenia drużyny juniorów młodszych i juniorów będzie Pan Czyż. W tej chwili tak się złożyło, że Jurek Boguta zaproponował również swoją drużynę „UKS Jedynka” by wcielić ją w struktury MOW Orzeł, ponieważ cały czas borykał się z problemami organizacyjno-finansowymi i związku z tym, że miasto tradycyjnie przyznaje jakąś kwotę ze swojego budżetu na szkolenie drużyn młodzieżowych, czyli opłacenie trenera, zakup podstawowego sprzętu, policzyliśmy to wszystko i uznaliśmy, że można mieć dwie drużyny, które będą jakby relatywnie się łączyły. W wielu z tych młodych chłopców swoją edukację kontynuuje w Międzyrzeczu a potem również na AWF w Gorzowie i w tym upatrujemy szansę, żeby dalej ich szkolić z nadzieją na to, że pozostaną w przyszłości naszymi zawodnikami. Przy obecnym zainteresowaniu siatkówką w Międzyrzeczu bardzo łatwo jest zachęcić młodzież do uprawiania tej dyscypliny sportu.

W.S.: Przejmował Pan klub w bardzo gorącej atmosferze. W jakiej kondycji finansowej „trzymał” Pan klub?

J.S.: Po walnym zebraniu, zwrócono się do mnie z propozycją. (Jeżeli ten stary zarząd nie będzie potrafił rozliczyć się z zadań i obowiązków, które na siebie przyjął i będzie konieczność wyboru nowego zarządu) zebym ja, wraz ze swymi kolegami, z którymi już wcześniej prowadziłem ten klub, żebyśmy chcieli powrócić i dokończyć swoje dzieło. W przeszłości, my też wcześniej zakończyliśmy swoją kadencję, z przyczyn, które są znane i do których nie chciałem wracać, bo było to żenujące i przykre zarazem. Nie było pieniędzy, nie było możliwości działania...

Podczas zebrania okazało się, że stary zarząd nie potrafił „spłacić” budżetu, ponieważ te zobowiązania finansowe, które na siebie przyjął były o 30% wyższe aniżeli to, na co było ich stać. Mówiąc krótko, w dniu walnego zebrania podliczyliśmy, że jest to kwota rzędu 70 000 złotych. W związku z tym, walne zebranie zdecydowało o tym żeby te sumy, które były zawarte w kontraktach zawodników i trenera w okresie roztrzewowania sprowadzić do jakiegoś rozsądnego wymiaru (do 50% ich wartości, zakładając że w tym czasie jest mniejsze obciążenie zawodników). Po podsumowaniu wszystkich tych sum, udało nam się zredukować to zadłużenie - dzięki temu, że zawodnicy jak i trenerzy (Szablewski oraz Stafniak) ze zrozumieniem podeszli do sytuacji finansowej klubu. Skróciliśmy również okres roztrzewowania. Wszystkie te cięcia kosztów pozwoliły nam to stare zadłużenie spłacić kwotą 45 000 złotych. Oczywiście część tych pieniędzy na pokrycie tego zadłużenia dostaliśmy z MOW a pozostałe trzeba było dać z kolejnego budżetu, tego na kolejny rok. Mówiąc krótko, budżet roczny klubu, w porównaniu do tego, czym dysponował poprzedni zarząd, jest okrojony o około 25 000 złotych.

W.S.: Członkowie klubu, popierający nowy zarząd, zarzucali staremu to, iż nie stara się o dodatkowych sponsorów. Czy Państwo już coś w tym kierunku poczyniliście?

J.S.: To był jeden z głównych zarzutów do starego zarządu, że zadawał się tylko tą kwotą, którą otrzymywał z MOW, bo to ona zapewniała jakieś względne „ciepło”, w założeniu, że nie będzie się grało o wyższą ligę, na którą uważali, że nas nie stać. Wszystko byłoby fajnie gdyby tych pieniędzy chociaż na II ligę wystarczyło. Te pieniądze zostały po prostu roztrwoniłone, tak mogą z całą odpowiedzialnością stwierdzić, ponieważ dysponowali kwotą znacznie większą a niżeli obecny zarząd będzie dysponował i do tego jeszcze narobili długów. Praktycznie stary zarząd zakładał, że za 245 000 złotych można grać w II lidze a już na pewno nie można ubiegać się o I ligę (245 000 złotych jest stąd, że 200 000 zł mieli i wydali a oprócz tego 45 000 zł które trzeba było spłacić).

W.S.: Czyli nowy zarząd nie ma jeszcze sprecyzowanych tych nowych „źródeł” finansowania?

J.S.: Mam sponsora strategicznego, którym jest MOW co wcale nie oznacza, że trzeba pomijać pozosta-

„Cel jest jeden! Wejście do I B” -

mówi nowy Prezes Międzyrzeckiego Klubu Siatkarskiego MOW ORZEŁ
MIĘDZYRZECZ Pan Jerzy Słomiński w rozmowie z Wojciechem Sztukieckim

łych. Nasi poprzednicy zadawali się właściwie tylko tymi pieniędzmi, co jest oczywiście błędem. W zasadzie było wielu sponsorów z Międzyrzecza i okolic, którzy byli przyzwyczajeni do sponsorowania siatkówki. Wymieniali się ich i dziękowało przy każdej okazji. Z przyczyną musimy stwierdzić, iż ten odcinek pracy został zaniedbany. Jedni „Jekką ręką” mogą dać 100 000 zł a inni 200 zł z wielkim trudem, ale na szacunek zasługują jednakowo. Z tych drobnych kwot w poprzednich latach zbieraliśmy 120 000 zł rocznie, z czego miasto dawało 65 000 zł a pozostałą sumę otrzymywaliśmy od tych właśnie lokalnych sponsorów. Chciałem przy tej okazji powiedzieć, że wówczas graliśmy w lidze o wiele mniejszej, ponieważ tamta II liga była na poziomie dzisiejszej I B. Wartość drużyny z nowym rozgrywką (a będzie nim Jerzy Boguta) wzrosło o 30%. A to przy dobrym trenerze i pieniądzach, które zabezpieczają nam podstawy istnienia oraz przy dobrej grze w pierwszych meczach naszych zawodników, wierzymy że uda się pozyskać pozostałych sponsorów czym uzupełnimy brakujące pieniądze.

W.S.: Jakże są cele na przyszły sezon?

J.S.: Cel jest jeden! Trzeba grać o wejście do I B. Trzeba robić wszystko by była ona w zasięgu ręki. Wówczas być może będzie łatwiej przekonać sponsorów do wspierania naszego zespołu. Dziś jest o wiele trudniej wydawać pieniądze jak np. trzy lata temu na cele sponsorskie, wiem to po sobie, bo kiedyś moja firma wspomagała różne przedsięwzięcia w mieście. W tej chwili jest znacznie trudniej.

W.S.: Czy znane jest już nazwisko nowego trenera?

J.S.: Skoro cel mamy już nakreślony i co do tego w zarządzie nie ma nikł wątpliwości. Jedyną osobą, która miała te wątpliwości był trener Paweł Raczyński, który był jednym z kandydatów na trenera. Nie mogliśmy jednak spełnić warunków, jakie nam postawił: „dajcie mi zawodników a ja Wam za dwa lata wprowadzę drużynę”. W związku z tym ta koncepcja nie znalazła uznania. Do tego oczywiście, z drugiej strony, doszło żądanie stosunkowo wysokich pieniędzy ze swoje usługi trenerkie. Słowo „stosunkowo” bierze się stąd, że sprawdziliśmy ofertę innego trenera, który ma o wiele wyższe kwalifikacje i który zadawałaby się kwotą mniejszą. Wiadomo było, że nowy zarząd w Gorzowie wprowadza duże zmiany i trener Nikołaj Mariaskin pozostaje bez pracy. Wszyscy obserwowaliśmy tego trenera przez wiele lat. Widzieliśmy, że jest to trener, który oprócz wieloletniego doświadczenia zawodniczego (wielokrotny reprezentant Kazachstanu, wieloletni reprezentant gorzowskiego Stilonu) ma ogromne doświadczenie trenerskie. Najpierw przy trenerze Kaczmarzu potem przy trenerze Wspaniałym. Można założyć, że ten człowiek ma pojęcie o siatkówce, o siatkówce w tej lidze, która nas interesuje. Po tym jak przedstawił nam plan przygotowania do sezonu, przedstawił swoją wizję pracy z tą drużyną i to w porównaniu do innych wizji, z którymi się wcześniej spotykaliśmy, był to po prostu szok! To było dla nas bardzo wartościowe. Widać było wysoką fachowość tego człowieka. Jednogłośnie zdecydowaliśmy się na zatrudnienie trenera Mariaskina.

W.S.: Z jakimi zawodnikami zarząd podpisał już kontrakty? Jakże nastąpiły zmiany w zespole?

J.S.: Drużyna w poprzednim sezonie miała słabego rozgrywkowego, teraz będzie miała bardzo dobrego rozgrywkowego. Mowa tu o Jurku Bogucie, za którym to międzyrzeczanie bardzo się stęsknili. W środku zabraknie Marcina Karbowiaka, który odszedł do Zielonej Góry. Zastąpi go na tej pozycji Michał Baranowski, który przychodzi do nas z II-ligowej Warki. Jest to młody środkowy, mierzący 204 cm wzrostu, którego udało nam, z pomocą pułkownika Różańskiego, sprowadzić do jednostki międzyrzeczkiej, gdzie odbywać będzie służbę wojskową. Odszedł z naszej drużyny jeszcze Marek Staszewski i Łukasz Chajec. Pozostali zawodnicy zostają w zespole na nowy sezon, a są to: Daniel Nahorski, Mariusz Wójcik, Konrad Woronicki, Seweryn Furmański, Łukasz Lamcha, Jakub Strzelczyk, Dominik Sroga, Jakub Jankowiak, Michał

Baranowski, Karol Frydrych i Piotr Haladus. Na zgrupowanie, które rozpocznie się 11 sierpnia, przygotowaliśmy miejsca dla 13 zawodników, przyjdą nowi zawodnicy, którzy dopiero na zgrupowaniu będą musieli udowodnić swoją przydatność do zespołu. Chęć gry w naszym zespole deklaruje syn trenera Mariaskina, który jest młodym (zaledwie 17-letnim) odbierającym i może on również znajdzie w nim miejsce. Giełda siatkarska ciągle jeszcze trwa, nie ukrywam, że przydał by się jeszcze jeden skrzydłowy, przydał by się ktoś na odbiór. Jest kilku zawodników których bierzemy pod uwagę, nie chciałbym tu wymieniać ich nazwisk. Jeżeli sytuacja będzie nam nadal sprzyjała jak do tej pory, to na pewno jeden zawodnik z ligi wyższej do nas dołączy.

W.S.: Czy na nowy sezon przewidziane będą karnety dla kibiców?

J.S.: Tą sprawę trzeba uporządkować. Sam z własnego doświadczenia wiem, że kiedy człowiek jest członkiem klubu, opłaca regularnie składki, angażuje się w pracę na rzecz klubu przychodzi 15 minut przed meczem i nie ma gdzie usiąść. Wzorem najlepszych lig i innych klubów uznałem, że należałoby wprowadzić **Karnet Członka Klubu**. W zamian za to, że członek klubu wniesie roczną składkę (będzie ona w wysokości około 60 zł - jednorazowo), otrzyma karnet na wszystkie mecze ligowe oraz sparingowe zespołu na cały sezon. W zamian za to, zarząd zobowiązuje się do rezerwacji najlepszych miejsc na sektorze dla każdego posiadacza karnetu do godziny rozpoczęcia spotkania.

W.S.: Czy w nowym sezonie będzie chodzila strona internetowa?

J.S.: MOW jako sponsor, dbając o swój wizerunek medialny, ma do tego wyznaczonych ludzi. Oni przejęli na siebie obowiązek znalezienia operatora dla tej strony, kogoś kto będzie ją profesjonalnie redagował. Redagował pośrednio oczywiście, ponieważ zarząd będzie udzielał wszelkich informacji a MOW będzie je umieszczał w sieci.

W.S.: Gdzie obecnie znajduje się siedziba klubu?

J.S.: Biuro nasze znajduje się w hali sportowej. Zaopatrzyliśmy je w komputer, zatrudniliśmy pracownicę panią Bożenę Szychowską, która prowadzi nam będzie rachunkowość oraz wszystkie sprawy związane z klubem. Biuro otwarte jest codziennie od 9.00 do 13.00, gdzie można przyjść po wszelkie informacje dotyczące działalności klubu, można skontaktować się z członkami zarządu.

W.S.: Jakże są sportowe marzenia Pana Prezesa w stosunku do zespołu?

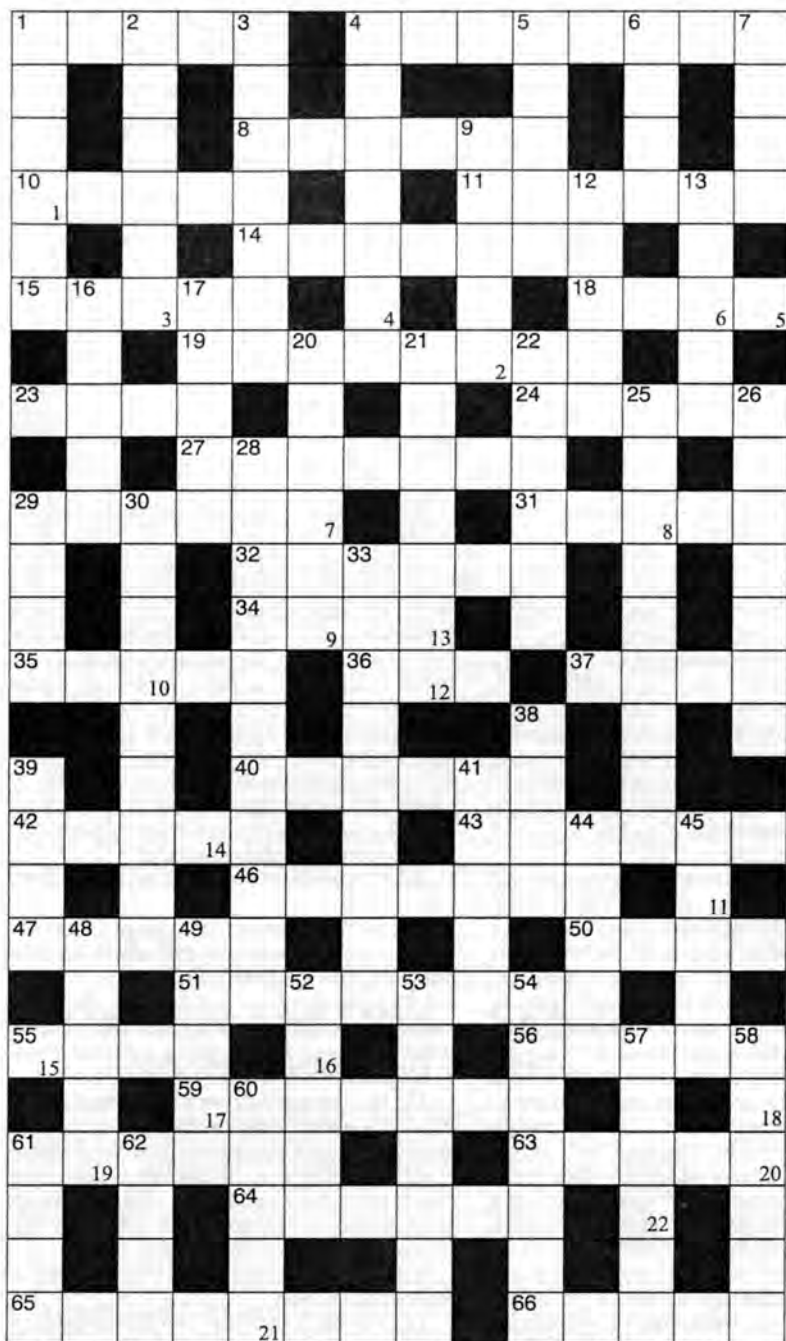
J.S.: Przy takich warunkach, jakie klub ma stworzone w tej chwili do tego by uprawiać siatkówkę, omijanie tego problemu a więc wejścia do I B to byłoby nieuczciwe. Mamy piękną halę, miasto tę halę utrzymuje i opłaca dla nas, możemy korzystać z niej do woli, wspaniałych kibiców, znakomitego sponsora, który zabezpiecza nam byt, mamy dobry skład zawodniczy, znakomitego trenera. Mamy również zarząd, który bardzo angażuje się w pracę klubu. Raz w tygodniu spotykamy się w pełnym składzie, pracuje również komisja rewizyjna. Wszyscy są bardzo zaangażowani nie licząc pieniędzy ani swojego czasu. Niczego więc do szczęścia nam nie brakuje!

W.S.: Dziękuję za rozmowę.

Wszystkich, którzy interesują się międzyrzeczką siatkówką i chcieliby mieć wpływ na treść wywiadów; z nowym trenerem i zawodnikami, które ukazywać będą się systematycznie w następnych numerach KM, zachęcam do przysyłania pytań. Przesyłać je proszę na adres Redakcji Kuriera Międzyrzeckiego lub na adres e-mail: kurier.miedzyrzeczki.wp.pl

GRUPA, W KTÓREJ ZAGRA MIĘDZYRZECZKI KLUB:

1. Maraton Świnoujście
2. Morze II Szczecin
3. Astra Ustronie Morskie
4. MOW ORZEŁ MIĘDZYRZECZ
5. Gubin - Zielona Góra
6. Chrobry Głogów
7. Politechnika Poznań
8. Budowlani Poznań



Krzyżówka dla dorosłych (trochę trudna!) Sierpień 2003

POZIOMO: 1/ dzika nad morzem, 4/ trochę lepsze mięso na schabowego, 8/ drzwi ogrodu, 10/ miasto, wieś, nogi i narciarskie, 11/ tremo, 14/ mają je drewniane konie i magnesy, 15/ odmiana sardyny, 18/ splinowa atmosfera, 19/ dla niej miejsce w kotłowni?, 23/ muza historii, 24/ szczyt zdobyty przez Zeusa, 27/ motyka i grabie po łacinie, lub instrument muzyczny, 29/ krzyżacki i w karate, 31/ Madonna w roli żony Perona, 32/ zielony ochroniarz, 34/ proces palenia wódw po zmarłych mężach, 35/ zmartwienie lub troska, 36/ rozebrana część przedstawienia, 37/ podstawa głowy?, 40/ poetycki narząd wzroku, 42/ przeciwnik hasła, 43/ wafel z drutem?, 46/ męska krewniaczka, 47/ Tomek Sawyer to jego syn?, 50/ swojska na pięciolinii, 51/ ma swoją oś, płaszczyznę i jest podzielna, 55/ produkt pszczeleli na świeczki, 56/ order dla sportowca, 59/ szpara na ciebie, 61/ rym Ary do gadu-gadu, 63/ namiastka, 64/ ciemny facet wieczorową porą, 65/ biżuteria i klejnoty, 66/ cerowana krasula.

PIONOWO: 1/ ruchome na plaży i pustyni, 2/ mównica dla księdza, 3/ pływający pojazd, 4/ aktorska nie dla Dyzmy, 5/ komik cyrkowy różnie pisany, 6/ dawna gra w karty, 7/ afrykańska fryzura, 9/ do bram miasta i do drzwi, 12/ czyżby duży syn, 13/ miasto nad Mleczną rzeką, 16/ muzyczne basiony, 17/ uprawa dla zawodników, 25/ mała gaśienica, nie mylić z czolgiem, 21/ Sewilski fryzjer, 22/ ze szkolnej ławy, 25/ projektodawca początkujący, 26/ sprzedawała kaczce wykalczki, 28/ zakajdankowany, 29/ na pewno się nie prześliznie, 30/ niemłoda już kobieta, 33/ okrażanie kotleta w bulce tartej, 38/ często napadany obiekt, 39/ Wielki od niejedzenia mięsa, 41/ mięso dla ordy, 44/ matka Perseusza, 45/ wypoczynkowy port nad Bałtykiem, 48/ malowane dla woła, 49/ początek pożaru, 52/ polski taniec ludowy, 53/ żona Tytana, 54/ rozpędzony i porywczy, 57/ pochyle dla kóz, 58/ może być pierwsza lub kolejna, 60/ sygnał kończący polowanie, 61/ odmiana błonicy, dławiec, 62/ słynny „Obywatel” Wellesa Orsona.

Litery napisane kolejno od 1 do 22 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do Redakcji do 20 sierpnia 2003. Red.

Eugeniusz Luc

Krzyżówka dla młodzieży



Sierpień 2003

POZIOMO: 1/ jedno z imion w piosence „Wilków”, 4/ strój kąpielowy lub wyspy, 7/ kraczący ptak, 8/ idziemy po nią do lekarza, 9/ filmowy lub uderzenie ręką, 12/ domek nad jeziorem, ale nie kemping, 15/ jeden z bohaterów „Iliady”, 16/ muza grecka od poezji miłosnej, 17/ błękitny wieloryb, 18/ kaktus z rodziny liliiowatych

PIONOWO: 1/ obóz z namiotami, 2/ dzień tygodnia, 3/ klub piłkarski z Holandii, 5/ imię córki rybaka, 6/ inaczej imadło, 10/ inaczej leń, obibok, 11/ mowa niewiązana, 12/ odchudzająca, 13/ pedagogiczne lub ludzkie, 14/ notatka w prasie, inserat

Litery napisane kolejno od 1 do 17 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do Redakcji do 20 sierpnia 2003.

Red. Eugeniusz Luc

Krzyżówka dla dzieci Sierpień 2003

1. potrzebna do wyrobu ciasta na chleb
2. może być łokciowy albo hodowlany dla ryb
3. zawody motorowe lub samochodowe np. Safari
4. jedna druga myje
5. lis i wiewiórka mają długie
6. głos małej świnki
7. popularne imię psa, ale nie Azor
8. jeden z muszkieterów
9. znana myszka Disneya
10. kupa śmieci, sarta
11. w kopercie ze znaczkiem
12. przyszła do woza

W oznaczonym rzędzie pionowo powstaje rozwiązanie, które należy nadesłać do Redakcji do 20 sierpnia 2003.

Red. Eugeniusz Luc



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWEK Z NUMERU 7/149/03

Hasło krzyżówki dla dzieci brzmi: „Złota kaczka”. Nagrodę otrzymuje – Sobczak Łukasz i Karol Biernaciak z Międzyrzecza

„Miłość: zwycięża wszystko” tak prawidłowo brzmi hasło krzyżówki dla młodzieży. Nagrodę książkową otrzymują: Halina Horodecka i Renata Malicka z Międzyrzecza.

Hasło krzyżówki dla dorosłych brzmi „Milego letniego wypoczynku życzy redakcja Kuriera”. Nagrody książkowe otrzymują: Zofia Kaczorowska z Bukowca i Jolanta Wojtyś z Międzyrzecza. Gratulujemy wygranych!

Nagrody do odebrania w biurze redakcji w godzinach urzędowania.

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Blaszczyk, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyraniak, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyńska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. Fotoreporter: Andrzej Chmielewski.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzecznego” są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł / cm² czarno-białe, 1,50 zł / cm² kolorowe (w tym VAT), strona kolor 750 zł, strona czarno-biała 500 zł, 1/2 strony kolor 370 zł, 1/2 strony czarno-białej 250 zł, 1/4 strony kolor 180 zł, 1/4 strony czarno-białej 120 zł. (we wszystkich cenach zawarty jest VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Wykonanie i druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczyka 106 tel. (0-95) 7240646, www.studio-cd.com, reklamy - [studiodc@kam.pl]. Nakład 2100 egz.

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe

MATA

Marian Mioduszewski

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. WASZKIEWICZA 59

☎ (095) 741 29 25, 0-601 85 42 38

KOTŁY

gazowe
olejowe
węglowe

sprzedaż-montaż-serwis

Kompleksowe usługi instalacyjne

Sprzedaż materiałów

Serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny



Uwaga!

Do dnia 31.08.2003 dwufunkcyjny kocioł
gazowy "Buderus Economy" 24 kW
w promocyjnej cenie **2140 zł netto**



GENERAL PETROL s.j.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150

po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym
sprzętem

Największy w Międzyrzeczu sklep meblowy:

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)

Tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodziżowe
- Meble na wymiar
- Sprzedaż
ratalna
- Możliwość
dowozu
towaru



Kpl. wypoczynkowy
TOMM - III - 1.369,-
I - 817,-



Segment WERONA
- 1.880,-



Szafa MEWA
- 720,-



Narożnik WIKTOR - 1.885,-
Stolik TOLEDO - 270,-



System POP

- witryna kw2s/19/5 - 370,-
- szafka kd/19/5 - 298,-
- szafka kd2s/19/5 - 339,-
- witryna kw3so/11/11 - 390,-
- witryna kw2s/19/7 - 514,-
- półka kpo/3/5 - 61,-
- rtv krtv/5/6 - 112,-
- regał ko/19/5 - 184,-

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

ul. Świerczewskiego 8

(DOM HANDLOWY I-piętro)

tel. 741-23-60

Kuchnia **36th Avenue** na wymiar



Kuchnia **Trzy życzenia**

1. Meble kuchenne na wymiar na wymiar
2. Szeroka gama kolorów
3. Profesjonalny montaż

Mierzenie i komputerowe
projektowanie kuchni - GRATIS!

Zapraszamy codziennie 9.00-17.00 sobota 9.00-12.00

1221-Bożena Karłuczyńska, ul. Zachodnia
serwis do kawy
1348-Janina Pietrzak, Os. Centrum - zegar
1089-Urszula Majewska, ul. Piastowska-
wymiana butli
210-Maria Szarata, ul. Lipce-wymiana
butli
1123-Joanna Jirowska, ul. Piastowska
wymiana butli
1573-Grażyna Bł, ul. Piastowska
wymiana butli
1584-Lidia Kulis, ul. Wojska Polskiego
upominek

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE

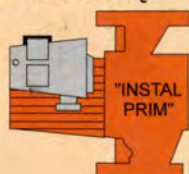
0800 111 110

Godziny otwarcia: codz. 8.00 - 20.00; soboty 8.00 - 18.00



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4

Centrala: tel./fax (095) 741 27 29

Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30

www.instalprim.com.pl

» AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ
KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH

» NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze,
SANITARNE I GAZOWE

» HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF **VIESMANN** **JUNKERS**
Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542



okna i drzwi
rolety
dzwoniane - alu - pcv
żaluzje



bramy garażowe
i wjazdowe
automatyka do bram
drzwi wejściowe
szeroki asortyment
duży wybór

SUPER PROMOCJA

na OKNA typowe 1465x1435

w cenie - 499 zł

do każdego okna

MOSKITIERA - 50 zł